

**PROTOKÓŁ NR LIII/06
Z OBRAD LIII SESJI
RADY MIASTA PŁOCKA
ODBYTEJ W DNIU 21 lutego 2006 ROKU**

Sesja rozpoczęła się o godz.10.08 , a zakończyła o godz.16.15.
Obrady Sesji nagrywane są na mini discach.

Stan radnych	- 25
Obecnych	- 25
Radni nieobecni	- 0
Osób zaproszonych	- 139
Obecnych	- 82

Listy obecności stanowią **Załączniki Nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Otwarcia obrad LIII Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Tomasz Korga**. Powitał przybyłych na obrady. Stwierdził kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad LIII Sesji Rady Miasta Płocka.
2. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
3. Przyjęcie protokołu z obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 24 stycznia 2006 roku.
4. Przyjęcie protokołu z obrad LII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 2 lutego 2006 roku.
5. Informacja na temat funkcjonowania Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Płocku i planów przekształceń.
6. Informacja na temat realizacji postanowień uchwały w sprawie rozwiązywania problemu bezrobocia w Mieście Płocku.
7. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku za rok 2005 (w zakresie wydatkowania środków finansowych na pomoc społeczną z budżetu miasta, dotacji, projektów).
8. Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej.
9. Sprawozdanie z działalności Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej.
10. Sprawozdanie z działalności Komisji Gospodarki Komunalnej.
11. Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.

- 1) likwidacji Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Płocku (druk nr 942),
- 2) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2006 rok (druk nr 948),
- 3) programu „Organizacja prac społecznie użytecznych”(druk nr 945),

- 4) sprzedaży w formie bezprzetargowej nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Płock położonej w Płocku przy ul. Kwiatka 7 (druk nr 938),
- 5) zwolnienia z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis (druk nr 944),
- 6) założenia przedszkola publicznego, przyjęcia aktu założycielskiego przedszkola oraz nadania statutu (druk nr 943),
- 7) zmiany uchwały Nr 734/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005r. w sprawie przystąpienia miasta Płocka do programów stypendialnych uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów, współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz ustalenia regulaminów przyznawania stypendiów (druk nr 939),
- 8) w zmiany uchwały Nr 834/XLVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 listopada 2005r. w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez miasto Płock (druk nr 940),
- 9) zmiany uchwały Nr 835/XLVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 listopada 2005r. w sprawie ustalenia opłat za pobyt dziecka w żłobku prowadzonym przez miasto Płock (druk nr 941),
- 10) w sprawie: otrzymania dofinansowania projektu pn. „Ze stypendium po tytuł – program stypendialny na rok akademicki 2005/2006” (druk nr 946),
- 11) otrzymania dofinansowania projektu pn. „Ze stypendium ku dojrzałości –program stypendialny na rok szkolny 2005/2006” (druk nr 947),
- 12) uchylenia Uchwały Nr 555/XXXIX/96 Rady Miasta Płocka z dnia 23 lipca 1996 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany w Planie zagospodarowania przestrzennego Zespołu Jednostek Osadniczych Płocka oraz Uchwały Nr 812/LIII/97 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lipca 1997 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego pomiędzy jarem rzeki Brzeźnicy a terenem Szpitala Wojewódzkiego na Winiarach w Płocku (druk nr 937).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.

- 12.Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami.
- 13.Sprawozdanie Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.
- 14.Interpelacje i zapytania radnych.
- 15.Odpowiedzi na interpelacje.
- 16.Sprawy różne.
- 17.Zamknięcie obrad LIII Sesji Rady Miasta Płocka.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poinformował, iż w porządku obrad nastąpiła zmiana i Rada Miasta będzie procedowała nad projektem uchwały zamieszczonym na druku nr 945a, a nie nad projektem uchwały zamieszczonym na druku 945.

Po wprowadzeniu zmiany porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad LIII Sesji Rady Miasta Płocka.
2. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
3. Przyjęcie protokołu z obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 24 stycznia 2006 roku.
4. Przyjęcie protokołu z obrad LII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 2 lutego 2006 roku.
5. Informacja na temat funkcjonowania Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Płocku i planów przekształceń.
6. Informacja na temat realizacji postanowień uchwały w sprawie rozwiązywania problemu bezrobocia w Mieście Płocku.
7. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku za rok 2005 (w zakresie wydatkowania środków finansowych na pomoc społeczną z budżetu miasta, dotacji, projektów).
8. Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej.

9. Sprawozdanie z działalności Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej.
10. Sprawozdanie z działalności Komisji Gospodarki Komunalnej.
11. Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.

- 1) likwidacji Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Płocku (druk nr 942),
- 2) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2006 rok (druk nr 948),
- 3) programu „Organizacja prac społecznie użytecznych”(druk nr 945a),
- 4) sprzedaży w formie bezprzetargowej nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Płock położonej w Płocku przy ul. Kwiatka 7 (druk nr 938),
- 5) zwolnienia z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis (druk nr 944),
- 6) założenia przedszkola publicznego, przyjęcia aktu założycielskiego przedszkola oraz nadania statutu (druk nr 943),
- 7) zmiany uchwały Nr 734/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005r. w sprawie przystąpienia miasta Płocka do programów stypendialnych uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów, współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz ustalenia regulaminów przyznawania stypendiów (druk nr 939),
- 8) w zmiany uchwały Nr 834/XLVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 listopada 2005r. w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez miasto Płock (druk nr 940),
- 9) zmiany uchwały Nr 835/XLVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 listopada 2005r. w sprawie ustalenia opłat za pobyt dziecka w żłobku prowadzonym przez miasto Płock (druk nr 941),
- 10) w sprawie: otrzymania dofinansowania projektu pn. „Ze stypendium po tytuł – program stypendialny na rok akademicki 2005/2006” (druk nr 946),
- 11) otrzymania dofinansowania projektu pn. „Ze stypendium ku dojrzałości –program stypendialny na rok szkolny 2005/2006” (druk nr 947),
- 12) uchylenia Uchwały Nr 555/XXXIX/96 Rady Miasta Płocka z dnia 23 lipca 1996 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany w Planie zagospodarowania przestrzennego Zespołu Jednostek Osadniczych Płocka oraz Uchwały Nr 812/LIII/97 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lipca 1997 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego pomiędzy jarem rzeki Brzeźnicy a terenem Szpitala Wojewódzkiego na Winiarach w Płocku (druk nr 937).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.

- 12.Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami.
- 13.Sprawozdanie Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.
- 14.Interpelacje i zapytania radnych.
- 15.Odpowiedzi na interpelacje.
- 16.Sprawy różne.
- 17.Zamknięcie obrad LIII Sesji Rady Miasta Płocka.

Głos zabrał Pan **Zenon Sylwester Wiśniewski** Poseł RP, który powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Wczoraj jeden z dodatków lokalnych, codziennych dzienników zamieścił artykuł pt.: „Poseł zawiadamia prokuraturę, w którym jednostronnie przedstawia komentarz do mojego wystąpienia do Prokuratury Rejonowej w Płocku dotyczącego zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa w przedmiocie poświadczenia nieprawdy na dokumencie urzędowym, to jest akcie notarialnym przekazania nieruchomości stanowiącej własność gminy Płock na rzecz Rynex Sp. z o.o. W imieniu gminy Płock, jak i domniemam Prezydenta Płocka Pana Mirosława Milewskiego, wypowiada się w cytowanym

artykule Zastępcy Prezydenta Płocka Pan Dariusz Zawidzki. Nie byłoby w tym nic, co wymagałoby komentarza, gdyby nie ton i treść wypowiedzi Dariusza Zawidzkiego, tylko urzędnika sprawującego swoją funkcję z nadania i woli Mirosława Milewskiego Prezydenta Miasta Płocka. Recenzowanie działalności publicznej Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej jest niezwykłą arogancją, która nie przystoi pracownikowi organu samorządowego, jakim jest Prezydent Płocka. Krytykowanie działalności poselskiej jest dopuszczalne, ponieważ osoba publiczna zawsze poddawana jest osądowi społecznemu. Pomawianie natomiast Posła o cytuję: „bandytyzm polityczny” przez Pana Dariusza Zawidzkiego jest zwykłym brakiem elementarnych zasad umiejętności sprawowania wysokiej funkcji w Urzędzie Miasta Płocka i nie mieszczącym się w ramach godnego postępowania Zastępcy Prezydenta Płocka Pana Dariusza Zawidzkiego. Moje wystąpienie do Prokuratury było reakcją, mieszczącą się w granicach sprawowanego przeze mnie mandatu poselskiego, na doniesienia prasowe oraz uwagi zgłaszane do mnie przez wiele środowisk Płocczan zaniepokojonych działaniami urzędu Prezydenta Płocka na etapie wyłaniania inwestora na Plac Nowy Rynek. Nieodpowiedzialne słowa i histeryczna wręcz reakcja Zastępcy Prezydenta Dariusza Zawidzkiego na moje wystąpienie do Prokuratury jest co najmniej zastanawiające. Parcie do budowy wbrew woli większości mieszkańców Płocka, środowisk płockich kupców, architektów i urbanistów, galerii handlowej na Pl. Nowy Rynek wymaga dogłębnego zbadania. Przekonany jestem, że jedynym organem stojącym na straży przestrzegania obowiązującego w naszym kraju prawa, który może sprawdzić zgodność działań z prawem w tej bulwersującej sprawie, jest urząd prokuratorski. W związku z powyższym niezrozumiała dla mnie jest reakcja Dariusza Zawidzkiego, który określa moje postępowanie jako zbijanie kapitału politycznego, polegające na oczernianiu innych. Jeśli urzędnik Prezydenta Płocka Pana Mirosława Milewskiego, jakim jest Dariusz Zawidzki, czuje się oczerniony i pomówiony, to służy mu droga prawna dochodzenia swoich racji, a nie nerwowe reakcje i co najmniej dziwne nie licujące z godnością Zastępcy Prezydenta Płocka wypowiedzi, nie poparte żadnymi faktami, do mediów. Przekonany jestem o słuszności mojego wystąpienia do Prokuratury w Płocku o zbadanie możliwości, jak podkreślam, popełnienia przestępstwa, na etapie podwyższenia kapitału zakładowego w Rynex Sp. z o.o. Gotów jestem stanąć przed odpowiednimi organami badającymi przestrzeganie prawa w Polsce, jeśli Zastępcą Prezydenta Pan Dariusz Zawidzki pośrednio, a Prezydent Płocka Pan Mirosław Milewski bezpośrednio, czują się pomówieni i oczernieni moim wystąpieniem do Prokuratury dotyczącym ich postępowania w sprawie zabudowy Placu Nowy Rynek w Płocku. Chciałem poinformować Państwa, że Prokuratura Rejonowa w Ciechanowie pod sygn.akt II DS 614/05/S wszczęła śledztwo w dniu 2 stycznia 2006 roku w sprawie przekroczenia uprawnień przez władze miasta Płocka przy przekazywaniu nieruchomości jako aport do firmy Rynex Sp. z o.o. jesienią 2003 roku oraz nieprawidłowościami związanymi z organizacją konkursu na wyłonienie inwestora na zagospodarowanie, budowę obiektu handlowego typu galeria handlowa, działek położonych pomiędzy ulicami: Al. Jachowicza, Królewiecka w 2005 roku, w Płocku, to jest o przestępstwo z art. 231 § 1 kodeksu karnego. Jeśli Prokuratura Rejonowa w Ciechanowie znalazła podstawy do wszczęcia śledztwa, to musiała mieć ku temu uzasadnione powody. Mam nadzieję, że Prokuratura wyjaśni wszelkie okoliczności sprawy związane z wyłanianiem inwestora Placu Nowy Rynek, z pożytkiem i w interesie wszystkich mieszkańców naszego miasta. Dziękuję bardzo.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Drodzy Płocczanie! Jest mi niezmiernie przykro, że kolejną Sesję Rady Miasta Płocka zaczynamy od takiego właśnie wątku. Chciałbym na początku powiedzieć, iż w 100% utożsamiam się ze słowami mojego Zastępcy Pana Dariusza Zawidzkiego, który sugerował „bandytyzm polityczny” uprawiany przez Pana Posła Zenona Sylwestra Wiśniewskiego. Od jakiegoś czasu Pan Poseł Zenon Sylwester Wiśniewski nie buduje, ale próbuje rujnować, przekazując takie, czy inne, mniej, lub bardziej uzasadnione wnioski do różnych organów ścigania, w tym głównie do Prokuratury, chcąc wywołać tylko i wyłącznie emocje społeczne. Po zakończeniu umorzeniem wszystkich tych wniosków, co mam nadzieję, że wkrótce nastąpi, zaproszę wszystkich Państwa na uroczystą konferencję prasową, by wykazać, iż

były to czyste, zwykłe pomówienia. Tak jest w przypadku Placu Nowy Rynek. Tak jest w przypadku dróg dojazdowych do mostu, gdzie już zostało umorzono śledztwo. Tak jest również w przypadku Płockiej Energetyki Ciepłej i w wielu innych, które albo są już złożone do Prokuratury, albo być może zostaną złożone. Nie zgadzam się całkowicie z twierdzeniem Pana Posła Wiśniewskiego, iż, cytuję: „Recenzowanie działalności Posła jest arogancją władzy samorządowej.” Przepraszam bardzo, tak, jak Pan Poseł recenzuje działalność samorządu, tak, jak każdy mieszkaniec Płocka może recenzować i krytykować działalność moją jako Prezydenta Miasta, Państwa radnych i samorządu płockiego, tak każdy ma prawo recenzować i krytykować działalność Szanownego Pana Posła. I to właśnie się dzieje. I nie ma to nic wspólnego z licowaniem w godność Zastępcy Prezydenta Miasta, czy Prezydenta Miasta Płocka. Jeśli dzieje się coś złego, jeśli ktoś chce działać na szkodę miasta, to my jako odpowiedzialni za gospodarowanie miastem powinniśmy wręcz zwracać publicznie na to uwagę. Chciałbym podać tylko na poparcie tej tezy jeden przykład - najważniejsza inwestycja miasta, jaką był most i drogi dojazdowe do tego mostu. Wszyscy pamiętamy ogromne problemy miasta, w pełni uzasadnione, z techniczną realizacją tej inwestycji i przygotowaniem dróg dojazdowych, z wykupem gruntów, ze zdobywaniem środków finansowych z Unii Europejskiej i pamiętamy wszyscy również totalną krytykę, między innymi Pana, wówczas radnego, dziś Posła Zenona Sylwestra Wiśniewskiego. Krytyka, która, w swojej naiwności sądziłem, że była zwykłą krytyką opozycji, a sięgnęła zenitu, gdy Pan Poseł Zenon Sylwester, jak zresztą o tym pisze gazeta wydawana przez stowarzyszenie, którego wiceprzewodniczącym jest Pan Poseł, udał się do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych by, jak twierdzi, przyspieszyć procedurę sprawdzania przez ten Urząd ostatecznych wyników przetargowych na budowę dróg dojazdowych do mostu Etap I. Cóż się okazało w praktyce? - Urząd Zamówień Publicznych ma na sprawdzenie zgodnie z ustawą 14 dni. W wyniku interwencji Pana Posła po 23 dniach dopiero wydał opinię. Więc wcale to nie przyspieszyło, a opóźniło. W tej sprawie zamierzam zwrócić się do Komisji Etyki Parlamentu Rzeczypospolitej o wyjaśnienie tej sprawy. Po pierwsze - czy interwencja Posła Rzeczypospolitej w trakcie procedury przetargowej jest uzasadniona merytorycznie, prawnie i etycznie. Zamierzam również zwrócić się do Prokuratury, z powiadomieniem Ministra Sprawiedliwości, o wyjaśnienie sprawy Nowego Rynku, czy tak naprawdę nie występuje tutaj lobbng interesów kilku osób i wymuszania decyzji gospodarczych na Prezydencie Miasta Płocka. Będzie to bardzo uzasadniony wniosek. Dlatego w pełni uzasadnione są słowa Pana Prezydenta Zawidzkiego. Proszę Państwa, mieszkańców Płocka, o nie nabranie się po raz kolejny na bardzo emocjonalne i bardzo nieodpowiedzialne słowa wypowiedziane od kilku lat przez Pana Posła Zenona Sylwestra Wiśniewskiego. Czuję się odpowiedzialny, by na początku tej sesji zabrać głos na tak nieodpowiedzialne słowa Pana Posła, który boi się jakiegokolwiek krytyki, krytykując totalnie. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, przejdźmy do następnego punktu – Wybór Komisji.... Wolałbym nie rozpoczynać dyskusji. Pan Prezydent – oświadczenie. Jeśli Państwo pozwolicie, nie chciałbym podgrzewać atmosfery. Sesja jest przeznaczona do czego innego. Pan Poseł złożył oświadczenie. Pan Prezydent złożył oświadczenie.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący, sądziłem, że oświadczenie Pana Posła dotyczyło imiennie mnie.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: ”Proszę Państwa wolałbym, żeby.... Proszę. Tylko bardzo proszę, żebyśmy tutaj nie poświęcili większej części naszej Sesji na tylko ten punkt. ”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Szanowny Panie Pośle! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Drodzy Państwo! Rzeczywiście zapytany przez Gazetę Wyborczą o mój stosunek do doniesienia Pana Posła do Prokuratury użyłem słów, że jest to.... między innymi takich słów, że jest to bandytyzm polityczny. Jest to zwykła retoryka nazwanie pewnej taktyki politycznej, jaką Pan Poseł zastosował. Ja nie nazwałem Pana Posła bandytą, tylko, że stosuje bandytyzm polityczny i myślę, że można by było znaleźć bardziej spokojne wytłumaczenie. Nie działałem histerycznie. Bynajmniej mniej histerycznie, niż Pan Poseł to robi dzisiaj na Sesji, reagując niemalże w kilka godzin po tym, jak ten krótki komentarz w gazecie się pokazał. Powtarzam – być bandytą to nie to samo, co uprawiać bandytyzm polityczny, tak, jak nie trzeba być kolejjarzem, żeby koleją jeździć, albo mleczarzem, żeby pić mleko. To tylko retoryka. Zresztą nie chodzi tutaj o żadną masturbację intelektualną. Tak naprawdę chodzi o to, że mamy do czynienia z pewną sytuacją. Dzisiaj jesteśmy już, myślę, że u początku nowej kampanii, kampanii wyborczej do samorządu i każdy, również Pan Poseł ze swoimi organizacjami ma plany samorządowe i dzisiaj dobrze by było oczernić tych, którzy władzę sprawują, lub potencjalnych konkurentów, to nazwijmy. Od dłuższego czasu już gazetka Pana Posła, lub na którą może wywierać swoje wpływy poprzez, nie wiem, stowarzyszenie czy Samoobronę, oczernia ludzi, którzy naprawdę starają się pracować dla tego miasta. Nie tylko mnie, nie tylko Prezydenta, ale również radnych znajdujących się na tej sali. Chcę powiedzieć temu – nie. Rozmawiajmy konkretnie, rozmawiajmy merytorycznie. Panie Pośle nie chodzi o istotę budowy galerii, bo nie w tym rzecz, bo doniesienie do Prokuratury koncentruje się na tym, iż poświadczyłem nieprawdę, rzekomo nieprawdę, w akcie notarialnym, w którym to jakby nastąpiło.... po tym akcie nastąpiło przekazanie aportu do spółki Rynex. Tam nie było żadnej nieprawdy. Niedługo się o tym dowiemy, a jeśli to tak naprawdę... Panie Pośle, oczywiście może Pan korzystać ze swojego mandatu, tak, jak każdy Płoczanin może złożyć doniesienie do Prokuratury, jeżeli uważa, że źle się dzieje. I ja bym nie komentował tego, bo każdy ma takie prawo. Ale chodzi o publikację w gazetce. Niemal równolegle w Pańskiej gazecie pokazuje się obszerny artykuł na ten temat, jakiego przestępstwa my żeśmy się dopuścili. Czy to nie jest bandytyzm polityczny? To nie jest zwykłe korzystanie z mandatu. Naprawdę chciał Pan pokazać to ludziom, zbić swój kapitał. Ja podtrzymuję te słowa. Przepraszam natomiast wszystkich Płoczan, jeżeli kogoś te słowa uraziły. Przepraszam Płoczan. Pan Poseł musi być gotowy na krytykę. Chciałem powiedzieć, że parlamentarzystów zawsze wyobrażałem sobie jako kogoś ... każdego parlamentarzystę... jako kogoś, który powinien posiadać pewien autorytet moralny, kogoś, kto nie będzie się posługiwał swoim mandatem w celu właśnie uzyskania tej korzyści, zbitcia takiego prostego kapitału. Przecież tu chodzi o reprezentację tego miasta, czy w przypadku Pana Posła – regionu. Zachęcam do merytorycznej debaty, do tego, żebyśmy dyskutowali co jest dobre dla miasta, co złe, a nie po to, żebyśmy się naprawdę przeczucali tym kto kogo obraził, kto powinien tutaj bardziej się kajać, być może przeprosić. Nawet poseł nie jest świętą krową. Możemy mówić chyba o tym otwarcie. Nie zgadzam się na to, żeby manipulować faktami. Prokuratura sprawy nie wyjaśniła, a już przedstawiono moją osobę w gazecie w ten sposób, jakbym naprawdę popełnił jakieś przestępstwo. Zapewniam, że tak nie było. Poczekajmy na rozwiązanie. Nie od dzisiaj do czynienia mamy z instrumentalnym traktowaniem organów ścigania. Prawo polskie jest tak skonstruowane, że każdy może złożyć donos. Każdy. Oczywiście wymaga to wszczęcia procedury. Prokuratura musi uruchomić policję, przesłuchać świadków. Dzieje się to wszystko za pieniądze podatników. To, że sprawa za chwilę będzie umorzona, to że w ogóle nie dojdzie do żadnego skutku, to nikt o tym się nie dowie. To jest aspekt polityczny. A po drugie to jest tak, że nikt kompletnie, ta osoba, która pomawiała, która składała donos, nigdy nie poniesie z tego tytułu żadnej odpowiedzialności. To jest słabość tego systemu. Dzisiaj każdy może iść do Prokuratury, jeśli ma na tyle odwagi, tupetu, to może to robić. I tak się dzieje, nie tylko w przypadku tym, bo takich zagrań już naprawdę mogliśmy dużo zaobserwować. Nie będę udowadniał tego, że tak naprawdę zaczęła się kampania, bo widać to po różnych przegrupowaniach sceny politycznej. Kiedyś przyjaciele Pana Posła, później wrogowie, dzisiaj znowu przyjaciele, panowie w blokach startowych już stoją, żeby wystartować, jak nie z Samoobrony, to ze Stowarzyszenia Nasze Miasto, próbować przejąć władzę i temu się nie dziwię.

To jest jakby naturalne. Każdy chce spróbować swoich sił i każdy może domagać się swojego udziału w wyborach, ale nie starajmy się stosować chwytów poniżej pasa, tego nie przystoi. Powiedziałem - Płock przepraszam, jestem pokorny wobec mieszkańców tego miasta. Nie będę pokorny wobec takich praktyk. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa kończymy. Panie Pośle, bo to się naprawdę.... spodziewałem się, że tak będzie. Niepotrzebnie udzieliłem głosu Panu Prezydentowi.... Bardzo proszę i kończymy dyskusję, bo boję się, że będzie to, co mówiłem na początku.”

Pan **Zenon Sylwester Wiśniewski** Poseł RP powiedział: „Szanowni Państwo! Nie będę odnosił się do tego, co powiedzieli moi przedmówcy, poza tym, że wiele nieprawdy i krytyki mojej osoby. Ja kampanię, Panie Prezydencie, zakończyłem w tamtym roku uzyskując mandat Posła. Nie rozumiem, o czym Pan mówi. Chyba, że chodzi o te wybory. Natomiast dobro miasta i dobro płockiego społeczeństwa leży mi szczególnie na sercu, w związku z tym takie, a nie inne moje zachowanie w sprawie realizacji przetargu na budowę mostu. Jak wiemy były dwa nieudane pierwsze. Cieszę się, że Pan Prezydent wystąpi do Komisji Etyki. Wiem o tym zamiarze już od dawna Panie Prezydencie i poczekam na finał. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Proszę Państwa przechodzimy do drugiego punktu – wybór Komisji Uchwał i Wniosków. Nie ma żadnej dyskusji już na ten temat. Nie ma żadnej dyskusji. Kończymy dyskusję. Kończymy dyskusję. Proszę Państwa nie pozwolę na dyskusje polityczne.(...)”

Ad. pkt 2

Do Komisji Uchwał i Wniosków zostali zgłoszeni radni: Pan radny Andrzej Nowakowski i Pan radny Jerzy Seweryniak. Zgłoszeni radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków. Proponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków został poddany pod głosowanie (za – 20 , przeciw – 0, 0 – wstrzymało się od głosu) i w jego wyniku zatwierdzony.

Skład Komisji Uchwał i Wniosków:

- 1. Pan radny Andrzej Nowakowski**
- 2. Pan radny Jerzy Seweryniak**

Ad. pkt 3

Protokół z obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 24 stycznia 2006 roku został przyjęty w wyniku głosowania.

Wynik głosowania:

za- 14
przeciw – 0
wstrzymujące – 2

Ad. pkt 4

Protokół z obrad LII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka z dnia roku został przyjęty w wyniku głosowania.

Wynik głosowania:

za- 14

przeciw – 0

wstrzymujące – 2

Ad. pkt 5

Informacja na temat funkcjonowania Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Płocku i planów przekształceń stanowi **Załącznik Nr 7** do niniejszego protokołu.

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Pośle! Panie Przewodniczący! Szanowni Radni! Drodzy Państwo! Otrzymaliście Państwo szczegółową informację na temat funkcjonowania SZPZOZ-u w Płocku. Ja może kilka zdań na temat, moim zdaniem, najważniejszych rzeczy, które dotyczą tej jednostki. Dwa zdania o strukturze. W szpitalu funkcjonuje 8 oddziałów z 2 pododdziałami. W roku 2005 rozszerzono zakres świadczonych usług medycznych w pionie leczenia zamkniętego o Oddział Ortopedyczny z Pododdziałem Rehabilitacji Narządu Ruchu oraz Oddział Psychiatrii z Pododdziałem Leczenia Alkoholowych Zespołów Abstynencyjnych. Od stycznia 2005 roku funkcjonuje w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia Poradnia Medycyny Sportowej. W 2005 roku przebadła ona 1131 pacjentów.

Funkcjonuje zaplecze diagnostyczne, specjalistyka ambulatoryjna, przychodnia specjalistyczna, podstawowa opieka zdrowotna, która skupia około 30 tys. pacjentów, stomatologia, medycyna szkolna i apteka „Płocka”. Na dzień 1stycznia 2006 roku stan zatrudnienia w SZPZOZ wynosił 662 osoby na podstawie umowy o pracę oraz 101 osób na podstawie umów cywilno – prawnych. W 2005r. rozwiązano umowę o pracę z 60 pracownikami i prawie wszyscy odeszli na emerytury bądź świadczenia przedemerytalne. Kontrakt w 2005 roku był w wysokości 23.460.196,31. W tym roku ten kontrakt mamy wyższy o około 750.000 zł – 24.208.634, 20 zł. Wynik finansowy jest jednym z lepszych z ostatnich lat. Jest to strata w wysokości 2.717.000 zł. Tutaj duży wpływ na ten wynik finansowy miały nadwykonania, na które otrzymaliśmy po raz pierwszy w historii zwrot z Narodowego Funduszu Zdrowia. Jednak ten zwrot nastąpi już w tym roku, dlatego nie mógł być pokazany w wyniku finansowym za rok ubiegły. Otrzymaliśmy blisko 1 mln zł za nadwykonania. Mówię – po raz pierwszy zdarzyło się to. I na ten wynik finansowy także duży wpływ miała nagroda jubileuszowa na 600-lecie szpitala. Ona także zaksięgowana po stronie minusowej. W wyniku zakończonych negocjacji zawarliśmy porozumienie ze związkami zawodowymi dotyczące głównie gwarancji pracowniczych i gwarancji płacowych. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować przedstawicielom związków zawodowych, z którymi bardzo często nie zgadzaliśmy się, jednak doszliśmy do porozumienia. To porozumienie podpisały wszystkie związki zawodowe funkcjonujące w SZPZOZ. Dziękuję bardzo. W 2005 roku z zadań inwestycyjnych zrealizowanych przez SZPZOZ wykonano następujące inwestycje:

1. Oddział Wewnętrzny – przebudowa izby przyjęć, adaptacja pomieszczenia na pracownię gastroscopii, remont łazienek, malowanie klatki schodowej, remont podłogi w pokojach chorych. Dokonano tego ze środków własnych.

2. Remont piwnicy w budynku „K” . Również środki własne.
3. Remont pomieszczenia fizykoterapii (środki własne SZPZOZ-u).
4. Zmodernizowano pomieszczenie Apteki Szpitalnej. Także środki własne.
5. Przychodnia Rejonowa nr 3 Płock ul. Zielona – wymiana podłóg, drzwi wejściowych. Także środki własne.
6. Prosektorium – ściany, sufity, podłogi, wymiana instalacji elektrycznej i wodnej, remont węzła sanitarnego. Także środki własne.
7. Remont pomieszczeń w piwnicy budynku „H1”. Także środki własne. Dalsze wydatkowanie tych środków także miało duży wpływ na ostateczny wynik finansowy SZPZOZ w 2005 roku.
8. Instalacja CO w budynku przy Pl. Dąbrowskiego (środki Urząd Miasta).
9. Przebudowa budynku „D” – inwestycja rozpoczęta w grudniu 2005r. (środki pochodzą z budżetu Urzędu Miasta).
10. Przebudowa Bloku Operacyjnego – inwestycja rozpoczęta w lipcu 2005r. (środki również pochodzą z Urzędu, z Budżetu Urzędu Miasta).

Zakupiono również urządzenia, sprzęt medyczny: aparat do znieczuleń, defibrylator z wózkiem pod defibrylator, aparat rtg z ramieniem C, aparat ultrasonograficzny, pozostałe drobne urządzenia medyczne. Wszystko to na łączną kwotę ponad 850.000 zł. Środki pochodziły z Budżetu Miasta Płocka.

Plany na rok 2006 – najważniejsze plany:

- przebudowa budynku Obwodowej Przychodni Rehabilitacyjnej pod kątem prowadzonej działalności rehabilitacyjnej i przeniesienie Zakładu Pielęgnacyjno – Opiekuńczego z ul. Kościuszki,
- Blok Operacyjny – dokończenie zadania inwestycyjnego w postaci przebudowy Bloku Operacyjnego,
- zaplanowano wykonanie projektu przebudowy kuchni szpitalnej,
- adaptacja pomieszczeń na terenie szpitala – Budynek „A” piętro na Pracownię Bakteriologii ,
- prace remontowe – Przychodnia Rejonowa przy ul. Zielonej i Ośrodek Zdrowia – Góry,
- malowanie pomieszczeń w budynku „B” – Oddział Ginekologiczno – Położniczy, Noworodkowy,
- planowana modernizacja części pomieszczeń w budynku „C” – na potrzeby oddziałów zabiegowych pod kątem Oddziału Ortopedii,
- modernizacja pomieszczeń w budynku „D” – pod kątem Oddziału Chirurgii, obecnie pomieszczenie zajmowane jest przez administrację.

Czynione jednocześnie cały czas będą starania mające na celu pozyskanie środków zewnętrznych. Złożone są w wnioski do Norweskiego Funduszu Finansowego. Mam nadzieję, że zakończy się to sukcesem. Najważniejsze działania SZPZOZ w Płocku do realizacji w 2006 roku – chodzi tutaj o przekazanie zadań Spółce Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej:

- zapewnienie działalności SZPZOZ na podstawie wynegocjowanego i podpisanego kontraktu z NFZ na świadczenie usług medycznych w 2006r.,
- poinformowanie zakładowych organizacji związkowych działających w SZPZOZ o likwidacji Zespołu i przejęciu jego działalności i pracowników przez Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o.,
- zagwarantowanie i uruchomienie cesji na wykonywanie i finansowanie świadczeń medycznych z SZPZOZ na Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej ,
- rejestracja Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej,
- przejęcie przez Gminę Płock mienia stanowiącego własność SZPZOZ, nieruchomości pozostających w użytkowaniu SZPZOZ, wszelkich zobowiązań, należności i praw Zespołu,
- wniesienie aportem do Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o. nieruchomości komunalnych oraz mienia stanowiącego własność SZPZOZ, które zostanie przekazane Gminie Płock, w zamian za przejęcie długów SZPZOZ przez Gminę za zgodą wierzycieli i przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego SZPZOZ.

Spółka przejmie pełny zakres dotychczasowej działalności w oparciu o strukturę i zasoby obecnego

podmiotu, także pacjenci na pewno nie odczują zmiany formy organizacyjnej z SZPZOZ – u na spółkę prawa handlowego. Dziękuję bardzo.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Pośle! Panie Prezydencie! Szanowna Rado! Proszę Państwa mija 3,5 roku od czasu, kiedy władze miasta pod kierownictwem Pana Prezydenta Milewskiego zajmują się służbą zdrowia. Nie zabierałem w zasadzie nigdy chyba zdania na temat służby zdrowia, ale po tym okresie 3,5 roku chyba kilka zdań można na podsumowanie powiedzieć. Oceniając i omawiając sytuację służby zdrowia należy stwierdzić, że w odczuciu społecznym sprawy mają się dobrze. Wynika to z oceny usług świadczonych przez płocki ZOZ. Usługi te są świadczone przez doświadczony i oddany zespół pracowników, który został ukształtowany przez lata funkcjonowania płockiego ZOZ-u, jak również przez środki finansowe przekazywane przez skarb państwa i przez nasz samorząd na poprawę bazy lokalowej i sprzętowej płockich palcówek służby zdrowia. Wątpliwości, proszę Państwa, pojawiają się, gdy przyjrzymy się zarządzaniu tym zakładem. Pierwsza sprawa, którą chciałbym poruszyć jest to droga, którą żeśmy nie wybrali, mianowicie droga restrukturyzacji zgodnie z ustawą z 15 kwietnia 2005 roku o pomocy publicznej, restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Ustawa ta określa zasady i warunki restrukturyzacji finansowej publicznych zakładów opieki zdrowotnej, tryb postępowania w sprawach restrukturyzacji finansowej publicznych zakładów opieki zdrowotnej, zasady udzielania pomocy publicznej. Obejmuje tzw. restrukturyzację finansową, czyli reguluje zobowiązania publiczno- prawne, zobowiązania cywilno – prawne, indywidualne roszczenia, powstałe w okresie od 1 stycznia 1999 roku do 31 grudnia 2004 roku. Restrukturyzacja finansowa według tej ustawy polega na umorzeniu zobowiązań publiczno – prawnych wymienionych przeze mnie, na rozłożeniu na raty spłaty zobowiązań z tytułu składek wymienionych, zawarcia przez zakład ugody restrukturyzacyjnej. I z danych, proszę Państwa, Ministerstwa Zdrowia, które można znaleźć na stronie internetowej Ministerstwa Zdrowia – dane dotyczące procesu restrukturyzacji zakładów opieki zdrowotnej, wynika, że zostało rozpatrzone pozytywnie 552 wnioski na tzw. pożyczkę. Pożyczka jest to taka forma, która podlega umorzeniu w połowie. I proszę Państwa, na jaką kwotę te zakłady złożyły te pożyczki- na kwotę 1.652.000.000 zł. Pytanie jest następujące – dlaczego płocki ZOZ nie wybrał tej drogi? Dlaczego te wszystkie pieniądze, które są kierowane do służby zdrowia pochodzą tylko z naszego budżetu? Dlaczego nie posilkowaliśmy się źródłami zewnętrznymi? Dlaczego nie skorzystaliśmy z ustawy, którą stworzył polski parlament? Chciałbym powiedzieć, że ta ustawa pozwala też skorzystać z bezpłatnej dotacji. I chciałbym powiedzieć, że na przykład są województwa, w których szpitale składają pożyczki w wysokości 11.000.000 zł, czyli z tego będą miały około około 6.000.000 zł umorzone. Zostały złożone wnioski o dotacje w wysokości 42.000.000 zł. Te dotacje bezzwrotnie umorzone, znaczy samorząd nie poniesie żadnych kosztów. Myśmy jako płocki samorząd..... samorząd płocki nie skorzystał z tej drogi, czyli te pieniądze zostały bezpowrotnie stracone. Stracić można coś, co się ma, w związku z tym nie skorzystaliśmy po prostu z tej formy. Proszę Państwa, następna sprawa, która powiem szczerze, zbulwersowała mnie też bardzo mocno, jest to kwestia finansowania pracowników. Tak, jak powiedziałem i tutaj, co do kompetencji pracowników, nie ma żadnych słów krytyki. Na pewno jest to zespół super przygotowany do pełnienia swoich obowiązków, oddany swojej pracy, natomiast jednym z pomysłów restrukturyzacyjnych władz miasta było to, aby obniżyć pracownikom wynagrodzenie. Obniżyć wynagrodzenie tak, aby można było ukryć podwyżkę z tzw. tytułu „203”. W związku z tym zmuszono pracowników do tego, aby przyjęli nowe warunki pracy i płacy i w związku z tym ci ludzie zarabiają po prostu mniej. Podobno, Panie Prezydencie, zobowiązał się Pan, że Pan ludziom zwróci te pieniądze. I wszyscy, znaczy z tymi ludźmi, z którymi rozmawiałem... ludzie oczekują na to, że Pan wywiąże się ze swoich obietnic wobec pracowników. I proszę Państwa, jeżeli byśmy policzyli te kwoty, to są kwoty rzędu około 4.000.000 zł, które są zaoszczędzone kosztem pracowników. Gdyby te pieniądze dodać do wyniku finansowego, to ten wynik finansowy przedstawiał by się bardzo, bardzo niewłaściwie. Proszę Państwa następna kwestia to jest kwestia związana z zarządzaniem. Wieść gminna niesie, że

doprowadzono do takiej sytuacji, że był taki okres, może i jest w tej chwili, że niektóre oddziały szpitalne działały bez stosownych zezwoleń, na przykład zezwoleń ze strony SANEPID-u na funkcjonowanie. Miejmy tylko nadzieję, że w tym czasie w szpitalu nie wydarzyły się jakieś złe sytuacje, które będą skutkowały roszczeniami przez sądy i będziemy jako gmina musieli wypłacić stosowne odszkodowanie. Mam nadzieję, że takich sytuacji nie było. Następną sprawą, proszę Państwa, która wiąże z zarządzaniem plockim ZOZ-em, to były słynne biznesplany. Biznesplany, które były nam dostarczane, proszę Państwa i okazało się, że biznesplan dla Płocka to była kopia jakiegoś biznesplanu z innego miasta. Proces uzyskiwania tego biznesplanu odbywał się miesiącami, jak również miesiącami, można powiedzieć już – latami, odbywało się przekształcanie plockiej służby zdrowia. Odbywało się to latami i ciągle Pan Prezydent wychodził i mówił – proszę Państwa – za dwa miesiące, później – za pół roku, już na pewno będzie za następne trzy miesiące. Minęło 3, 5 roku i dziś proszę Państwa dochodzi do tego, abyśmy jako Rada Miasta podjęli uchwałę o likwidacji ZOZ-u, co i tak nie skutkuje tym, że ten ZOZ jakby przestanie funkcjonować w tym momencie, tylko jest jakiś okres wyznaczony na likwidowanie. Następną, proszę Państwa, sprawa to jest gospodarowanie majątkiem SZPZOZ. Sugerowaliśmy, że działania muszą być podejmowane szybko, dlatego, że rynek prywatny, niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej powstają i ten majątek stanie się bezwartościowy. I taka sytuacja ma miejsce na ul. Kolegialnej. Następną sprawą to jest, proszę Państwa, sprawa Plockiej Apteki. Jest w Płocku jedna apteka, która przynosi starty. Jest to apteka nasza Płocka na ul. Miodowej. Z materiałów przedstawionych wynika, że ona przynosi straty. To jest naprawdę sytuacja kuriozalna. Następną sprawą, proszę Państwa, to jest majątek, który mamy w gminach ościennych. Sytuacja jest nieuregulowana. Przez 3,5 roku nie było czasu na to, aby uregulować sprawę przychodni na ul. Tysiąclecia. I tu, proszę Państwa, muszę wspomnieć o tym, że moje informacje są troszeczkę zawężone ze względu na to, że podczas obrad Komisji poprosiłem Pana Dyrektora o to, aby przedstawił nam informacje księgowe dotyczące poszczególnych placówek, po czym Pan Dyrektor powiedział, że są to informacje tajne. Informacje dotyczące plockiej służby zdrowia uznał Pan Dyrektor za tajne. W związku z tym poprosiliśmy o opinię prawną i Pan Dyrektor przedstawił właściwą opinię swojego pracownika, któremu płaci pieniądze za to i ten radca prawny przedstawił taką opinię, z której wynika, że Pan Dyrektor nie musi nas jako radnych informować o sytuacji w plockiej służbie zdrowia. Chciałem Państwu przypomnieć, tym, którzy pamiętają lata jeszcze na początku lat... lata 2000- 2002, kiedy szczegółowo omawialiśmy sytuację w plockiej służbie zdrowia i dostęp do tych informacji był po prostu pełny. Natomiast teraz sytuacja się zmieniła i teraz sytuacja, jak Państwo wiedzą, zmienia się we wszystkich aspektach naszego życia samorządowego i Prezydent Miasta prowadzi taką politykę, że wszystko jest tajne. Ale proszę Państwa, ale ta decyzja Dyrektora Makówki jest tak absurdalna, wynika nie wiem czy z niewiedzy jego, czy z chęci przypodobania się Prezydentowi Milewskiemu, w związku z tym wystąpiłem o opinię prawną mecenasa Wróblewskiego radcy prawnego Biura Rady Miasta Płocka, osoby, która powinna zajmować się. Ta opinia jest bardzo długa, która w sposób miążdzący pokazuje, że Pan Dyrektor chce coś zataić. Prawdopodobnie zataić brak kompetencji w zarządzaniu majątkiem ZOZ-u. I Pan radca mec. Wróblewski pisze: *reasumując w świetle powyższych wyjaśnień nie widzę żadnych przeciwwskazań prawnych, aby radni członkowie komisji Rady Miasta nie mieli prawa być zapoznani z informacjami dotyczącymi przychodów i kosztów SZPZOZ.* W związku z tym, proszę Państwa, przychody i koszty SZPZOZ w rozumieniu Pana Dyrektora są tajne. W związku z tym nie mieliśmy możliwości, aby do końca zapoznać się z wynikami finansowymi poszczególnych jednostek, które składają się na SZPZOZ. Ale tak, jak powiedziałem, doprowadzono do takiej sytuacji, że apteka na ul. Miodowej, gdybyśmy ją wydzierżawili, przynosiłaby znacznie większe zyski, niż w tej chwili. Doprowadziliśmy do tego, że... znaczy władze miasta doprowadziły do tego, że na ul. Kolegialnej budynek w zasadzie nie będzie mógł funkcjonować dla służby zdrowia. Doprowadziliśmy do tego, że przez 3,5 roku przychodnia na ul. Tysiąclecia w zasadzie nie spełnia żadnych wymogów. W związku z tym, proszę Państwa, tak to wygląda i dlatego nie dziwi mnie to, że władze miasta chcą ukryć te informacje, tak, jak tu powiedziano: przychody i koszty poszczególnych placówek. Proszę

Państwa, następna sprawa, która proszę Państwa wynika z materiału przedstawionego, to z materiału przedstawionego przez Pana Dyrektora wynika jasno, że niestety Płocczanie rezygnują z usług płockiej służby zdrowia i ilość osób, które korzysta z przychodni, według tych materiałów, zmniejszyła się o około 10%. Podsumowując, proszę Państwa, ten okres 3,5 lat zarządzania przez Pana Prezydenta i jego ekipę służbą zdrowia należy stwierdzić, że jest ten okres niestety stracony dla płockiej służby zdrowia. Nie wykorzystaliśmy wszystkich szans, które dawały stosowne ustawy funkcjonujące w naszym kraju. I niestety, proszę Państwa, to był stracony czas. Mam nadzieję, że ta likwidacja ZOZ-u stworzy jakieś nowe warunki i może coś, jeśli chodzi o zarządzanie tą firmą, drgnie. Dziękuję bardzo.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Radni! Przyznam się, że miazdząca krytyka ze strony Pana radnego troszeczkę mnie zaskoczyła, tym bardziej, że rzeczywistość troszeczkę inaczej wygląda. Pan radny na początku swojego wystąpienia zaznaczył, że płocka służba zdrowia, a co ważniejsze chyba, mieszkańcy Płocka, z usług płockiej służby zdrowia są zadowoleni i także pracownicy, o czym mówił także Pan Prezydent, również z całego mechanizmu przekształcenia, likwidacji i powołania nowej spółki także. Całe szczęście nie mamy sytuacji w Płocku, gdzie szpitalowi grozi komornik, gdzie szpital ma milionowe długi, których nie może stracić. Nie mamy sytuacji, w której personel fachowy, jak Pan radny zaznaczył, odpowiedzialny, protestuje jak to dzieje się w tej chwili na Podkarpaciu. Więc sytuacja nie jest w takich czarnych barwach. Natomiast rzeczywiście trudno nie zgodzić się akurat tutaj ze zdaniem radnego, że jako radni niestety nie mogliśmy nawet zapoznając się z materiałem w pełni zapoznać się z tą sytuacją w służbie zdrowia, ponieważ tych najważniejszych informacji, informacji finansowych, niestety, ale nie otrzymaliśmy. I to jest generalnie cały minus tego materiału, który każe nam... na podstawie którego powinniśmy ocenić funkcjonowanie Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Płocku i planów przekształceń, bo w zbyt dużej części tego materiału jest po prostu zbyt wiele ogólników, ewentualnie listy życzeń, które mam nadzieję spełnią się, ale brak konkretów. Brak konkretów przede wszystkim, jeśli chodzi o finanse. Pan Prezydent mówił o planach na rok 2006, planach inwestycyjnych, ale szczerze mówiąc nie bardzo wiadomo na przykład, kto będzie te plany realizował. Czy będzie SZPZOZ w likwidacji je realizował, czy będzie je realizowało miasto, czy będzie realizowała je nowa spółka. To właściwie nie wynika z tego materiału. Nie ma informacji na temat terminów zakończenia tych prac. Jest osiem bardzo ważnych, moim zdaniem, punktów, które rzeczywiście trzeba zrealizować, począwszy od przebudowy budynku przychodni rehabilitacyjnej, przez zakończenie w końcu bardzo drogiego, o czym też nie mówimy i bardzo długiego zadania inwestycyjnego w postaci przebudowy Bloku Operacyjnego, skończywszy na modernizacji pomieszczeń budynku pod kątem Oddziału Chirurgii. I to są rzeczy rzeczywiście ważne, natomiast nie mamy tu ani kosztów, ani terminu zakończenia operacji i w końcu nie wiadomo czy i na ile podmiot realizujący te zadania będzie miał po prostu środków, bo tu jest też tylko bardzo ogólna informacja na temat środków uzyskanych z budżetu miasta Płocka, czyli jak mniemam zapisanych, albo jeszcze nie zapisanych w budżecie, ale co będzie leżało w gestii radnych. Jest informacja na temat planów pozyskiwania środków z funduszy strukturalnych, ale nie wiemy, Pan Prezydent dopiero tutaj na mównicy stwierdził, że są złożone jakieś wnioski, nie wiemy, ani ile tych wniosków, na jaką kwotę, na co są te wnioski złożone. Podobnie, jak z tym Norweskim Mechanizmem Finansowym – też żadnych szczegółów, żadnych informacji jako radni niestety nie uzyskaliśmy. Już nie wspomnę o tej nieszczęsnej, rzeczywiście aptece, czy o lekarzach, którzy albo zakładają własne ZOZ-y, albo odchodzą od tych ZOZ-ów z płockiej służby zdrowia. Być może po założeniu spółki ta sytuacja się zmieni, ale to nie chciałbym, żeby to było jedno z życzeń, ale jeden z konkretów po powołaniu tej spółki. Kolejne moje pytanie dotyczy zadań SZPZOZ-u w Płocku do realizacji w 2006 roku. Jak rozumiem dzisiaj mamy pkt. 5 na tapecie, czyli podjęcie przez Radę Miasta Płocka uchwały o likwidacji SZPZOZ -u, ale następny pkt.6 mówi o przejęciu przez gminę Płock mienia oraz wszelkich zobowiązań. Generalnie na dobrą sprawę ani w tym miejscu, ani w innym miejscu nie wiemy, jakiej wielkości są to zobowiązania. W następnym jest mowa o

przejęciu długów. Także nie znamy nawet przybliżonych kwot, które jak gdyby w tym momencie przyjdzie miastu spłacić. Ja rozumiem, że to jest pewien mechanizm i tak trzeba będzie zrobić, ale przybliżone orientacyjne kwoty dobrze, jeśli by w tym miejscu padły. W następnym... dalej w materiale jest mowa o przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego i informacja na temat powstałej spółki, która ma zapewnić świadczenia medyczne i tutaj też są właśnie na temat działań, ale brak tu też konkretów. Są to działania zmierzające do utrwalenia, umocnienia pozycji rynkowej, poszukiwania możliwości rozwoju zakresu świadczonych usług, czy rozwoju, a także pozyskania środków na dalszy rozwój. I też nie ma żadnych informacji na temat potencjalnych właśnie sposobów. Nie ma tu konkretów. I rzeczywiście mam wrażenie, bo takie wrażenia odniosłem na Komisjach, czy na Radzie Społecznej SZPZOZ, gdzie nie tylko były władze miasta łącznie z Prezydentem, czy radnymi, ale także byli pracownicy spółki, byli przedstawiciele związków zawodowych, że z jednej strony zadowolone są władze miasta z tego przekształcenia i chyba to jest krok naprawdę w bardzo dobrym kierunku, bo konserwowanie tego stanu, który funkcjonował oczywiście nie miałyby żadnego sensu. W końcu doszliśmy do pewnego momentu. Zadowoleni także są pracownicy, o czym Pan Prezydent mówił. Świadczy o tym podpisany protokół. Chciałoby się powiedzieć, żeby za chwilę zadowoleni także byli mieszkańcy miasta Płocka i tym życzeniem chciałbym zakończyć natomiast swoje wystąpienie. Chciałbym prosić Pana Prezydenta o nieco dokładniejsze informacje, o odpowiedzi na te pytania, które zadałem. Dziękuję bardzo.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Pan Prezydent Piotr Kubera w szczegółach odpowie na wszystkie Państwa pytania, które zostały zadane przed chwilą i być jeszcze w trakcie dalszej dyskusji będą zadawane. Natomiast ja chciałbym w kilku dosłownie zdaniach zwrócić uwagę na pewną zasadniczą sprawę. Bardzo żałuję, że po tym wygłoszeniu swoistego oświadczenia Pan radny Nowicki opuścił salę, natomiast sytuacja była, gdy rozpoczynaliśmy działalność nowego samorządu, upraszczając oczywiście wszystko, taka oto, iż przy składaniu kilkusetstronicowych sprawozdań bardzo szczegółowych z działalności SZPZOZ-u z planowanych dalszych działań, komornik zablokował wszystkie konta. Była to sytuacja bardzo, bardzo tragiczna. Myślę, że wszyscy, którzy wówczas interesowali się SZPZOZ-em, pamiętają jeszcze tę sytuację, a najbardziej pracownicy SZPZOZ-u. I taka była rzeczywistość. Z takiego punktu startowaliśmy. Podjęliśmy się, może przesadzę, a może nie, ale jako jedyny samorząd prawdziwych zmian, bardzo istotnych zmian. Na początku napotykały one niezrozumienie, słuszne zresztą niezrozumienie, ze strony pracowników i niejako pewien brak zaufania wobec mnie, czy wobec moich współpracowników. Po jednak kilkumiesięcznych trudnych bardzo rozmowach z pracownikami doszliśmy do porozumienia, które pewnie nie satysfakcjonuje pracowników do końca. Chciałoby się więcej uzyskać. Natomiast jest perspektywa bardzo dużej stabilności firmy i perspektywa rozwoju firmy. Jak dynamiczny będzie ten rozwój to życie pokaże. My na razie zakładamy rozwój realistyczny, nie hura optymistyczny i to zakłada dość ciekawą perspektywę dla firmy i dla mieszkańców naszego miasta. Zakres przekształceń strukturalnych to jest jedna sprawa i powołanie spółki prawa handlowego ze 100%-owym udziałem gminy to jest pewna zasadnicza zmiana, która doprowadza również do zmian w zarządzaniu. I wiążą się z tym liczne problemy, które świadomie znaleźliśmy i w które weszliśmy. Między innymi problemy z dopuszczaniem, jak tu widzę chodzącego szefa SANEPIDU, z dopuszczaniem poszczególnych placówek służby zdrowia do odbioru, do standardów. Otóż jest tak, że SZPZOZ w świetle obowiązujących przepisów prawa może, oferując oczywiście odpowiedni pewien program naprawczy, funkcjonować w dotychczasowych uwarunkowaniach, natomiast jeśli już powstaje nowy podmiot, to musi się dostosować do standardów określonych w Warszawie, standardów, które nie wiem czy gdzieś są większe w Unii Europejskiej, czy w świecie. Tak po prostu wyśrubowano te standardy. Staramy się im sprostać i prawdopodobnie za kilka miesięcy podstawowe placówki służby zdrowia łącznie ze Szpitalem Św. Trójcy będą dopuszczone do użytkowania w nowym zakresie działań. Zakres inwestycji, które w tym czasie poczyniliśmy, a które Pan Prezydent Kubera przedstawiał we wstępie, jest również bardzo imponujący. I to nie jest tak, że kończymy na 2005 roku, dlatego w tym roku również

zaplanowaliśmy bardzo duże inwestycje. I bardzo serdecznie zapraszam Państwa radnych, czy wszystkim, którzy chcieliby się zapoznać z tym, jak poprawia się standard pomieszczeń, standard leczenia, standard wyposażenia w Szpitalu im. Św. Trójcy. Bardzo serdecznie zapraszam, żeby zobaczyć na własne oczy ten zakres, ogromny zakres zmian i to, co będzie za miesiąc, dwa w niektórych oddziałach. Wówczas może te takie bezduszne i oparte tylko i wyłącznie na sprawozdaniach pisanych krytyki byłyby daleko, daleko mniej idące. To wszystko spowodowało, że nasza płocka służba zdrowia objęta w ramach struktur miejskich SZPZOZ-em, a za chwilę spółką prawa handlowego o tej samej nazwie, w sposób znaczący podniosła swój standard i zrobiła bardzo, bardzo poważny krok naprzód, największy w historii płockiego samorządu i jest rzeczą oczywistą, że nie jest to ideał. Ale pokażcie mi Państwo w Polsce taki ideał płockiej służby zdrowia z takim zakresem finansowania z budżetu państwa najpierw poprzez Kasy Chorych a dziś Narodowy Fundusz Zdrowia, gdzie te środki potrafią zaspokoić najważniejsze chociażby potrzeby. Nie wybraliśmy drogi, którą wskazywała ustawa publiczna, dlatego, że ta droga wydawała się zbyt niebezpieczna. Oczywiście Pan radny Nowicki wskazał liczne przykłady szpitali, które wybrały tą drogę. Dziś choćby Podkarpacie organizuje protesty i strajki. To jest najlepszy przykład, jakie efekty można uzyskać wybierając inną drogę. Dziś płocka służba zdrowia uczyniła znaczący krok naprzód, ale wiele jeszcze przed nami. Sprawozdania ekonomiczne, o których tutaj Pan radny Nowicki wspominał są wyszczególnione w najważniejszych aspektach w informacji, którą Państwo radni otrzymali od strony 24 do 31, bodajże. Są to najważniejsze elementy. Być może rzeczywiście niefortunnym jest, że Pan Dyrektor odmówił udostępnienia większych szczegółów tych spraw. Natomiast w moim wyobrażeniu podstawowe wskaźniki ekonomiczne, które determinują funkcjonowanie każdej jednostki organizacyjnej, każdej spółki, są tutaj na podstawie tych wskaźników ekonomicznych można odczytać aktualną sytuację finansową spółki i jej perspektywy rozwoju. Bardzo proszę o uzupełnienie w szczegółach, które być może nie zostały podane na Komisjach, Pana Prezydenta Kubere. Dziękuję.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Faktycznie nie ma Pana radnego Nowickiego, bo tutaj z jego strony padło kilka krytycznych uwag. Postaram się krótko ustosunkować do tych, które udało mi się zanotować. Mam nadzieję, że do wszystkich. Restrukturyzacja, ustawa i dlaczego nie skorzystaliśmy z ustawy dotyczącej restrukturyzacji – ja już wielokrotnie mówiłem z tego miejsca dlaczego. Dlatego, że każda pożyczka ma to do siebie, że trzeba ją oddać. Ona jest oprocentowana. Proszę Państwa, to nie jest tak, że te pożyczki zostaną zaraz umorzone. Pan radny tutaj bardzo pięknie powiedział – 552 wnioski na 1 mld zł. Dlaczego Pan radny nie powiedział ilu samorządom, ilu szpitalom umorzono już pożyczkę. Ja nie usłyszałem tego. Nikomu. Ugoda restrukturyzacyjna ma na celu określenie zakresu obowiązków, zakresu zadań, które szpital zrealizuje w pewnym określonym czasie. Jeżeli się to nie uda, nie ma mowy o umorzeniu takiej pożyczki. Nie wiem, czy się to uda. W czasie realizacji tych wszystkich zadań tą pożyczkę trzeba zwracać. I teraz mam pytanie jak tą pożyczkę zwracać, skoro szpital z Narodowego Funduszu Zdrowia, z kontraktu nie jest w stanie utrzymać bieżącego funkcjonowania szpitala. Jak on jeszcze będzie spłacał tą pożyczkę? A tą pożyczkę ma obowiązek spłacać. Mamy przykład Przemysła, gdzie lekarze wczoraj strajkowali, Gostynin i Kutno, tragiczna sytuacja, pensje po 150 – 200 zł rozłożone na raty, płacone z poślizgami. Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego poręcza teraz 13 szpitalom pożyczki na 180 mln zł, dlatego, że nie są one w stanie sobie poradzić mając taki kontrakt i jeszcze spłacając pożyczki, z których skorzystali. To są fakty, proszę Państwa, a nie jakaś demagogia, która tutaj z tego miejsca z wypowiedzi Pana Nowickiego padła. Ładnie się mówi. Założenia są piękne. Tylko – co dalej? Jeżeli nie zrealizuje się tej ugody restrukturyzacyjnej, jest to pierwszy krok do likwidacji zakładu. Taki zakład nie ma szans. Przekształcenie SZPZOZ, dlaczego tak długo – proszę Państwa, my jeździliśmy wielokrotnie do szpitali, które funkcjonowały w formie spółek prawa handlowego w województwie kujawsko – pomorskim. Osobiście byłem w Golubiu Dobrzyniu, rozmawiałem z dyrektorem w Tucholi. Wzięliśmy z nich przykład, procedurę, jak oni postępowali krok po kroku. Próbowaliśmy wprowadzić już dwa lata

temu uchwałę odpowiednią na tą Sesję, na Sesję Rady Miasta. Pan Wojewoda nam powiedział, że nie, jego nie interesuje, jak to robiono w województwie kujawsko – pomorskim. On ma swój projekt, który z założenia był niemożliwy przez nas do realizacji w tak krótkim czasie. To są fakty. Mamy dokumenty na to wszystko. Nie wiem, skąd Pan radny ma informacje, że apteka przynosi straty. Jest to nieprawda. Apteka osiągnęła zysk 124.629,09 zł dokładnie. Zysk. Zastanawiamy się nad oddaniem apteki tylko z jednego względu. Czy czynsz może być wyższy? Tutaj Apteka Płocka w ramach SZPZOZ- u nie może funkcjonować tak dobrze. Duże zapasy w magazynach, procedury przetargowe. Ktoś, kto będzie miał prywatnie taką aptekę, nie obowiązuje go to. On bierze telefon i z dnia na dzień zamawia lek. Tutaj muszą być jakieś zapasy. A zresztą ktoś, kto występuje w przetargu też te ceny na pewno daje wyższe, niż w inny sposób te leki byłyby pozyskiwane. Kolegialna, nie potrafimy wykorzystać – proszę Państwa nie jest, że nie potrafimy wykorzystać. Kolegialna jest nam niepotrzebna, po prostu, jeżeli chodzi o strukturę, stan organizacyjny SZPZOZ-u. Tam w tej chwili znajduje się tylko gabinet stomatologiczny, który zostanie lada chwila wyprowadzony z Kolegialnej. Kolegialna SZPZOZ-owi jest niepotrzebna w tej chwili. To nie jest to, że nie potrafimy tego wykorzystać. Nie będziemy tego na siłę robili. Po co? Lekarze, pacjenci odchodzą z naszych przychodni – proszę Państwa coraz więcej tworzy się niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej. Robią to lekarze. Lekarze, którzy pracują na Reja, na Wolskiego. I dla większości ludzi nie jest tak, że on idzie się leczyć na Reja, na Wolskiego, tylko on się leczy u konkretnego lekarza, do którego ma zaufanie. Jeżeli ten lekarz tworzy swój niepubliczny zakład opieki zdrowotnej ten pacjent pójdzie za lekarzem. I to jest powód. I tak mamy 30, tutaj około 30 tys. pacjentów. W ostatnim czasie nawet zanotowaliśmy lekką zwyżkę tych pacjentów. Co jeszcze do przekształcenia – tak, jak Prezydent powiedział, zmieniają się bardzo często przepisy dotyczące wymagań. My robiliśmy to przekształcenie w dosyć długim czasie. Te przepisy zmieniały się kilkakrotnie. Powiem tylko do jakich absurdów dochodzi. W tej chwili taki SZPZOZ, jak płocki, powinien mieć swoje ujęcie wody, czyli powiedzmy – studnię głębinową. Powinien mieć swoją minielektrownię, na przykład. Do takich absurdów... Jeszcze to minister Łapiński tworzył. Także ja nie wiem, czy gdziekolwiek na świecie są takie wymagania, jak w Polsce. Chyba troszeczkę ten świat wyprzedzamy nie w tych dziedzinach, w których powinniśmy. Jeżeli chodzi o te ogólniki, które padały w materiale, który przedstawiliśmy Państwu, jak twierdzi Pan radny Nowakowski. Być może tak jest, ale tego nie da się precyzyjnie określić proszę Państwa. Dlaczego terminów zakończenia inwestycji nie podajemy – są to stare budynki, wychodzą prace dodatkowe, pogoda zatrzymała nam pracę. Mieliśmy określony termin zakończenia robót na Bloku Operacyjnym, na części administracyjnej, która jest teraz remontowana, Pododdział Ortopedii i Chirurgii. Nie da się tego precyzyjnie określić. Koszty także są zmienne, jeżeli prace dodatkowe dochodzą, dochodzą pieniądze. Później dostaniemy zarzut, bo albo w terminie czegoś nie zrobiliśmy, albo wprowadziliśmy radnych w błąd. Podobnie jest z tymi wszystkimi inwestycjami, które chcemy zrobić w roku przyszłym. Wymaga to szczegółowej analizy, szczegółowych kosztorysów. W tej chwili, jeżeli podamy - „około”, to też chyba nie będzie Pana radnego satysfakcjonowało. A kto poniesie koszty? - To nie będzie tak, że cały majątek, wszystkie przychodnie, jednocześnie zostaną przekazane do spółki. Jest to proces ciągły. W pierwszym etapie będą przekazane te, które spełniają wymogi SANEPID-owskie i tak to będzie robione etapami. Likwidacja jest przewidziana do, bodajże, czerwca 2008. Także też ciężko powiedzieć, jakie to będą koszty, bo to będzie się zmieniało. Jeżeli przerzucimy jedną jednostkę, to już będzie wpływało to na wynik spółki, a nie wynik SZPZOZ-u. Dlatego nie odważyliśmy się tutaj pokazywać wszystkich wyników finansowych, bo mówię – jest to ryzykowne. A źródło finansowania – na pewno SZPZOZ liczy tutaj na Urząd Miasta, jak zwykle. Nie ma tego co ukrywać. Ale nie tylko. Nie tylko. Przygotowywane są wnioski o finansowanie z Norweskiego Mechanizmu Finansowego, a także ze środków z Funduszy Strukturalnych. Mam nadzieję, że nam się uda. Robią to fachowcy. Jestem przekonany, że uzyskamy środki z tego źródła. Nie wiem ile. Jeżeli o czymś zapomniałem, to proszę mi tu ewentualnie zadać jeszcze dodatkowe pytania.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie

wniosek o udzielenie głosu Panu Romualdowi Ostrowskiemu. Za wnioskiem głosowało 17 radnych.

Pan **Romuald Ostrowski** Powiatowy Inspektor Sanitarny powiedział: „Dziękuję bardzo Państwu. Panie Przewodniczący, Szanowna Rado i Panie Prezydencie! Materia ZOZ-u jest dosyć skomplikowana. Ja sobie tutaj takie trzy punkciki tutaj wypunktowałem, o których chciałbym powiedzieć. Pierwsza rzecz to jest rejestracja a wydawanie przez mnie opinii. To są dwie różne rzeczy. Mianowicie rejestracja odbywa się w Mazowieckim Centrum Zdrowia Publicznego, to jest Urząd Wojewódzki, na podstawie wydawanych przez Inspekcję Sanitarną opinii. I myśmy byli z Panem Dyrektorem Makówką, rozmawialiśmy z Dyrektorem Mazowieckiego Centrum i on stanął na takim otóż stanowisku, że dla niego ten ZOZ, który się przekształca, to będzie zupełnie nowym ZOZ-em, ponieważ przejmuje to spółka, nowy podmiot i potem przejdę do tego, czym to się różni, prawda. Czyli proszę to zrozumieć, że wydawanie opinii przez mnie, to nie jest tak, że ja wydam opinię i to się już tam, gdzieś tam załatwi tą sprawę, tylko też to jest tak, że po mnie przyjeżdża Mazowiecki Urząd Wojewódzki w postaci tego Mazowieckiego Centrum Zdrowia Publicznego i oni to sprawdzają, czy tak jest faktycznie w ZOZ-ie. I ja nie mogę sobie pozwolić na napisanie czegoś, co jest nieprawdziwe po prostu, prawda. Takie są wymagania. Tak to robi Mazowieckie Centrum. Jeśli w czymś się mylę, to Pan Dyrektor Makówka przy tym był, proszę mnie poprawić. Więc proszę to rozgraniczyć. I teraz tak - musicie Państwo mieć również informację tego typu, że rozporządzenie, które mówi o tym, jakie warunki sanitarne powinien spełniać ZOZ, to jest rozporządzenie wydane przez Ministra Zdrowia i ono jak gdyby traktuje w inny sposób nowe podmioty, a w inny stare. Tym starym podmiotom, czyli starym ZOZ-om, niezależnie od tego, czy to są ZOZ-y publiczne, czy niepubliczne, to one mogą robić tzw. programy dostosowawcze, to znaczy to, że jeżeli nawet nie spełniają warunków sanitarnych tego rozporządzenia wydanego przez Ministra Zdrowia, to jak zrobią programy dostosowawcze, to mogą działać. I na tej zasadzie stary płocki ZOZ publiczny tak działa. On po prostu ma programy dostosowawcze. Nie wszystkie oczywiście ja opiniuję, bo na przykład szpital jest opiniowany przez Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego, czyli jak gdyby do tego nic nie mam. Pozostałe placówki, przychodnie, i tak dalej, oczywiście ja opiniuję. I teraz, jeśli ma być restrukturyzacja, jeśli ma powstać być nowy ZOZ, niezależnie, jaki on by był, publiczny, czy niepubliczny, to on musi na nowo spełnić wszystkie warunki. On już nie ma tej szansy korzystania z programów dostosowawczych. I myśmy o tym rozmawiali u Pana Dyrektora Targowskiego i Pan Dyrektor Targowski stanął też na takim stanowisku, że niestety to jest nowa placówka, powstająca i ona musi spełnić wszystkie warunki wobec tego bym zaproponował, żeby przechodzenie tych placówek w starym ZOZ-ie do nowego ZOZ-u odbywało się etapami, a więc te które spełniają warunki. Żeby były rejestrowane już do tego nowego ZOZ-u te które nie spełniają, żeby były kolejno remontowane i robione. Oczywiście to nie jest takie proste bo wiadomo, że w tych warunkach to wymaga sporych nakładów i środków finansowych. I taka jest różnica. Teraz druga rzecz, warunki jakie tam istnieją i jak to jest z tymi opiniami. Jest faktem, że oddział ortopedii to tak naprawdę do końca nie został przez nas odebrany przez inspekcję sanitarną i on praktycznie jest lokowany gdzieś tam po boku na innych oddziałach, ale póki co innych możliwości w ZOZ-ie nie było. On do dzisiaj nie został odebrany, on jest w tej chwili remontowany, z tego co ja tam byłem osobiście już się tam przeszedłem, żeby sprawdzić na jakim to jest etapie, kiedy będzie końcówka tych remontów. Bo to jest i blok operacyjny duży remont i duży remont dotyczący ortopedii, no i rzeczywiście dopiero powstanie ta ortopedia z pododdziałem rehabilitacji z prawdziwego zdarzenia, póki co to ona była gdzieś tam przyszywana a to do chirurgii no teraz chirurgii nie ma praktycznie, powstanie blok operacyjny, ale to wszystko jest w trakcie bieżącego dużego remontu, który pozwoli na to aby szpital zafunkcjonował i uzyskał pozytywną opinię sanitarną. Jest oczywiście różny problem typu np. czy szpital to się liczy jako szpital trzystu łóżkowy czy pięćdziesięcio łóżkowy. Bo jeżeli będzie łóżek zabiegowych mniej to być może będą inne rozwiązania bloku operacyjnego. A jeśli Pan Minister uzna, że ten szpital się liczy jako trzystu łóżkowy to się liczy jako duży. Bo problem polega a na tym, że firma, która

robiła projekt bloku operacyjnego zwróciła się teraz do Ministra Zdrowia z prośbą o cele. Czy liczyć tylko łóżka zabiegowe czy liczyć wszystkie łóżka? bo jak się policzy wszystkie łóżka to jest 300 to musi być zupełnie inny blok operacyjny a jak się policzy tylko zabiegowe w SZPZOZ-ie to jest ich czterdzieści. No i jest pewien dylemat prawda, Pan Dyrektor ma inną koncepcję wtedy a ja inną bo nijak ten projekt ma się do przepisów do rzeczywistości czekamy na to co powie Pan Minister. Myślę, że w ciągu miesiąca odpowiedź będzie to będzie bardzo dobrze bo z tego co wiem to mam kopię tego ta firma wystąpiła o to 24 stycznia dopiero o uzyskanie interpretacji tego, jak ten szpital traktować? Jako czterdziesto łóżkowy zabiegowy czy jako trzystu łóżkowy. A to jest zasadnicza różnica bo trzeba będzie np. blok operacyjny przerabiać. Nie wiem jak to się skończy. Jeśli państwo byście mieli jeszcze jakieś pytania odnośnie spraw sanitarnych to tyle by było mojego wystąpienia. To jest rzeczą przykrą jak ja tego słucham bo akurat moja żona w tej aptece pracuje i ja mniej więcej wiem i powiem Państwu jak to wygląda, ona od początku zawsze miała zyski nie wiem skąd się biorą takie opowiadania, że apteka przynosi straty żadna apteka w Płocku nie przynosi straty a tym bardziej ta państwowa ZOZ-owska. Gdybyście Państwo chcieli to zrozumieć na prostym przykładzie to proszę ja Państwu powiem, że 15% jest marża w aptece, obrót niech będzie 250.000 tys. to jest 40.000 tys. Przychodu, z tego trzeba odliczyć koszty płacowe, koszty utrzymania apteki, koszty zarządu bo takie zarząd też sobie potrafi z tego co wiem to jeszcze zysk zostaje i dziwię się, że od wielu wielu lat czy od trzech czy czterech jak powstała ta apteka to ciągle się mi jakąś łatkę przypina a to najpierw była plotka że to jest moja prywatna apteka z Panem Szubstarskim, potem się mówi o tym, że to jest na stratach. No proszę Państwa gdzieś tej logiki potrzeba w tym wszystkim, jak zaczniemy tu opowiadać różne bzdury, które nie mają miejsca, nie mają racji to do czego my dojdziemy. Dziękuję jeszcze raz bardzo”.

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Kwestia etyki to chyba nie ma Pana Radnego ale to wynika z niedoinformowania myśmy nie dostali na Komisję czytelnej, jasnej informacji ile ta apteka przynosi zysku i dochodu i tyle. Natomiast ja jestem zaniepokojony tym co Pan Dyrektor powiedział na temat bloku operacyjnego, przecież na remont tego bloku poszły miliony złotych z tego co ja wiem i dopiero dzisiaj okazuje się, że co że ten blok może nie spełniać pomimo ogromnych pieniędzy jakie zostały włożone wymagań to? nie można tego było uzgodnić wcześniej na fazie projektu jeszcze, a nie już prawie na końcówce remontu tego bloku operacyjnego? Przecież to miliony złotych proszę mnie poprawić Panie Prezydencie zostały wydane już na remont, i może się okazać, że teraz trzeba będzie przerabiać i kolejne miliony będzie to kosztowało. Za mały za duży ten blok jest? To był realizowany zły projekt? To ja w takim razie nie rozumiem. Bo to jest nowa rzecz i myśmy o tym w ogóle nie byli informowani”.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Wysoka Rado! Ja chciałbym stanąć troszeczkę w obronie Radnego Piotra Nowickiego to nie dlatego Panie Dyrektorze, że my próbujemy coś przekłamać my po prostu nie wiemy, my na Komisji Społecznej chcieliśmy się od Pana Dyrektora dowiedzieć o proste sprawy, przychody i koszty z podziałem na poszczególne apteka poszczególne przychodnie udzielono nam informacji absolutnie tajne, Radni nie mają prawa, opinia prawna podpisana przez prawnika z SZPZOZ-u tajne nie wolno, prawnik Urzędu Miasta mówi tak to nie jest tajne Radni powinni to wiedzieć. I my jako Radni, ja przypominam państwu że kolejny punkt pierwszy punkt w Etapie Nr 1 jest Uchwała likwidacyjna Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnych, my mamy dziś podnieść rękę za likwidacją tego SZPZOZ-u nie mając żadnych informacji. Także my czasem po prostu próbujemy się na Sesji dowiedzieć jaki jest rzeczywisty stan SZPZOZ-u bo my to likwidujemy dzisiaj, ale nie wiemy tak naprawdę co likwidujemy, jaki jest stan finansowy poszczególnych przychodni a chcieliśmy takich bardzo prostych informacji, które przychodnie przynoszą nam straty które przynoszą zyski, mówiło się głośno o aptece, że albo apteka bilansuje się albo przynosi straty, my zadawaliśmy takie pytania na Komisji odpowiedź: tajne przez poufne. Ja myślę, że takie informacje jeżeli się wymaga od Radnych żebyśmy podnosili tutaj rękę i głosowali za zlikwidowaniem czegoś to my powinniśmy mieć informacje. Dziękuję”.

Pan **Robert Makówka** Dyrektor SZPZOZ powiedział: „ Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, szanowni państwo Radni, kwestia remontu bloku najpierw może tutaj się odnieść. Projekt był podpisany przez rzeczoznawcę, który posiadał odpowiednie uprawnienia i to jest zgodne z przepisami prawa tyle że jest możliwość zakwestionowania tej opinii przez np. Wojewódzki Sanepid a aktualnie blok jest realizowany i są pewne faktycznie problemy ale to jest kwestia związana z przeróbką ewentualnie i być może jeżeli będzie negatywna odpowiedź z Ministerstwa to jest kwestia dobudowy windy o szerokości 50x50 co jest kosztem po stronie firmy która wykonuje projekt, w związku z tym nie obciąża to w żaden sposób całej inwestycji i zresztą termin, który na realizację upłynął firma będzie też płacić odpowiednie kary umowne, które były w umowach w związku z tym ani SZPZOZ ani gmina z tego tytułu żadnych strat nie poniesie a jest to tylko kwestia rozumienia interpretacji czy w rozporządzeniu gdzie faktycznie nawet rozmawiałem tu w Ministerstwie z osobami, które redagowały to rozporządzenie. Obecnie są prace nad rozporządzeniem i prawdopodobnie w drugim półroczu będzie wydane nowe rozporządzenie, które już ten błąd i przeoczenie, które powstało przy pierwszym, sprostuje ale to jest tylko kwestia samego bloku operacyjnego, który dzisiaj w 100% spełnia przepisy tyle, że być może powstać konieczność, jeżeli będzie rozumienie ze strony Ministerstwa iż należy rozumieć, że to jest kwestia, że są drogi brudne i czyste inne są przy blokach, przy szpitalach do pięćdziesięciu łóżek i powyżej pięćdziesięciu. Jeżeli ta interpretacja będzie negatywna po prostu firma dobuduje małą windę towarową 50x50 i to jest cała zmiana i to jest koszt, zresztą już projekt chyba w tym tygodniu będzie gotowy są prowadzone rozmowy z konserwatorem zabytków i dlatego to nie jest tak, że coś jest nie tak z blokiem dlatego, że zostały wydane grube pieniądze i wyrzucono te pieniądze w błoto, to jest jedna rzecz. Druga rzecz to chciałbym od razu sprostować bo Radny Nowicki powiedział na temat apteki w kwestii, że z materiałów które zostały przedstawione. W materiałach nie znajduje się informacja, że apteka ponosi stratę. Trzecia rzecz to są kwestie opinii prawnych. Dwie opinie prawne były pisane na inny temat, pierwsza opinia dotyczyła przychodów i kosztów na poszczególnych centrach profitowych a druga opinia dotyczyła przychodów i kosztów SZPZOZ-u ja się zgadzam, że przychody i koszty SZPZOZ-u są informacjami których ja jako Dyrektor placówki powinienem udostępnić Radnym ponieważ wynika to z ustawy o rachunkowości i tutaj jest pewna rozbieżność. Zresztą ja na Komisji zwracałem Radnym uwagę, iż poprosili o inną opinię niż za pierwszym razem. Dziękuję bardzo”.

Ad. pkt 6

Informacja na temat realizacji postanowień uchwały w sprawie rozwiązywania problemu bezrobocia w Mieście Płocku stanowi **Załącznik Nr 8** do niniejszego protokołu.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „ Panie Przewodniczący, wysoka Rado, Szanowni Państwo mija dziś trzy lata i trzy miesiące działalności naszego samorządu sprawozdania na temat realizacji jednej z uchwał poprzedniej kadencji samorządu w sprawie rozwiązywania problemów bezrobocia są składane co pół roku. Pozwólcie więc państwo, że zwrócę uwagę dziś po takim już okresie naszej działalności na kilka najistotniejszych spraw związanych z tą uchwałą oraz na kilka spraw nie związanych z uchwałą a podejmowanych w ramach problemu walki z bezrobociem i tworzenia miejsc pracy. Na początek może choćby w dwóch zdaniach, ale wrócę do historii aby zasygnalizować z jakiego punktu wyjścia rozpoczynaliśmy naszą pracę. Otóż drodzy państwo na przełomie roku 1998-1999 to jest początek poprzedniej kadencji samorządu, bezrobocie było na poziomie około 14% i było to 8200 osób pozostających bez pracy. Na koniec kadencji poprzedniego samorządu a na początek naszej samorządowej przygody, na przełomie lat 2002-2003 poziom bezrobocia był już określony w wysokości 21% czyli 14800 osób pozostawało bez pracy, wzrost o około 7 % i około 6600 osób,

takie w telegraficznym i bardzo uproszczonym skrócie były efekty działalności poprzedniej kadencji samorządu i z takiego punktu wyjścia startował nasz samorząd. Dziś po trzech latach funkcjonowania na przełomie lat 2005-2006 odnotowaliśmy bezrobocie na poziomie około 19% i w liczbach bezwzględnych przedstawiało się następująco około 12800 osób pozostawało bez pracy, spadek o około 2% i około 2000 osób bezrobotnych. Czy to dużo czy mało to jest to kwestia dyskusyjna. A dlaczego? Dlatego, że tak naprawdę walka z bezrobociem i tworzenie nowych miejsc pracy to też jest teza do dyskusji ale mniej więcej potwierdzalna przez fachowców w około 75% zależy od działań państwa od działań makroekonomicznych. W około 25% to są działania samorządu, które są przypisane samorządowi, bądź też te, które samorząd nie będąc do tego zobowiązany wykonuje po to żeby rozwiązywać zdecydowanie najważniejszy problem społeczny jaki jest w Polsce i Płocku. I w ramach tych 25% działań samorządu chciałbym w telegraficznym skrócie przedstawić to co samorząd tej kadencji uruchomił i jakie efekty tych działań były uzyskane. Otóż podzieliłbym to na trzy działania. Pierwsze to są działania inwestycyjne samorządu Płockiego. Dlaczego zwracam uwagę na działania inwestycyjne? Otóż są to działania, które mają na celu zabezpieczenie stabilności, zabezpieczenie miejsc pracy przede wszystkim w firmach budowlanych i inwestycyjnych oraz nakreślenie określonego rozwoju. W tym zakresie środki budżetu miasta na działalność inwestycyjną zwiększyliśmy dwukrotnie, nie bez problemów zresztą, co zostało dostrzeżone przez niezależne badania, niezależne rankingi Wspólnoty Rzeczypospolitej gdzie wśród miast w przeliczeniu na jednego mieszkańca Płock inwestuje najwięcej. Tak jak już powiedziałem to jest zapewnienie lokalnym firmom dużego rynku. Lokalnym firmom dlatego, że przetargi w mieście Płock w około 80% wygrywają nasze lokalne firmy, to jest również ochrona i stabilność miejsc pracy w tych firmach a ochrona miejsc pracy była realizowana również poprzez ożywienie budownictwa mieszkaniowego ożywienie, które wpływa również na uruchamianie innych elementów, obniżenie w części opłat targowych w pozostałej części, utrzymanie na dotychczasowym poziomie, obniżenie podatków od środków transportowych oraz niedopuszczanie konkurencji dla płockich kupców w postaci dużych sieci hipermarketów. Drugi zespół działań które samorząd podejmował to są działania pobudzające rozwój gospodarczy. Tak naprawdę jest to klucz rozwoju miasta i tworzenia nowych miejsc pracy. W tym zakresie częściowo samodzielnie a w większości z Powiatowym Urzędem Pracy podjęliśmy próbę aktywnego uczestnictwa w tym zakresie. Płock dla przedsiębiorczych to program skierowany na tworzenie nowych podmiotów gospodarczych dla osób bezrobotnych przeznaczaliśmy jako samorząd na ten cel 2 mln zł., od czerwca ubiegłego roku do grudnia wydaliśmy kwotę 587 tys. zł., 52 osoby zorganizowały działalność gospodarczą. Kontynuacja tego programu jest w roku bieżącym. Zwolniliśmy z opłat za wpis do ewidencji działalności gospodarczej osoby, które chcą rozpocząć taka działalność oraz te, które chcą zmieniać swoją działalność w zaświadczeniach. Od lipca do grudnia ubiegłego roku skorzystało z tego naszego działania ponad 700 osób w zakresie rejestracji ponad 900 w zakresie zmian rejestracji działalności gospodarczej, obniżyliśmy stawki podatku od środków transportowych średnio o około 14% , wcześniej utworzyliśmy Fundusz Poręczeń Kredytowych, który przeżywał na płockim rynku poważne problemy z uruchomieniem swojej działalności, podwyższyliśmy kapitał finansowy tegoż funduszu by w roku bieżącym udzielać już pierwszych poręczeń kredytowych. Również w trzecim bloku tematycznym podejmowaliśmy działania wspomagające tworzenie nowych miejsc pracy. Do głównych działań samorządu zaliczyłbym sprzedaż terenów inwestycyjnych gdzie szczególnie w ostatnim czasie będą się lokowały nowe inwestycje, a nowe inwestycje to tworzenie nowych miejsc pracy, systematycznie zwiększamy działalność promocyjną miasta, co szczególnie w budżecie tego roku ma swoje odzwierciedlenie, bierzemy udział w targach kilka razy w ubiegłym roku. Współpracujemy z coraz większą liczbą instytucji około biznesowych zarówno w Płocku jak i w kraju z coraz większą liczbą ambasad. Tworzymy misje gospodarcze, konferencje i szkolenia dla przedsiębiorców oraz angażujemy się w publikacje w czasopiśmie biznesowych promujących nasze miasto jako teren inwestycyjny. Uzyskaliśmy w ciągu ostatnich dwóch lat dwa bardzo istotne certyfikaty „Gmina przyjazna inwestorom” oraz „Gmina fair play”, może to nie jest na pozór nic znaczącego ale dla inwestorów jest ważną rzeczą, iż instytucje niezależne od miasta

sprawdziły przygotowanie miasta pod kątem inwestycyjnym i obsługi inwestorów. To co jest coraz lepsze to coraz bogatsza oferta inwestycyjna naszego miasta. Zorganizowaliśmy w latach 2003-2005 staże dla absolwentów i w sumie w tym czasie odbyło staże około 314 osób i ponad dwudziestu najlepszych stażystów miało propozycje pracy w Urzędzie Miasta Płocka. Zawsze każdy stażysta wie, iż dla najlepszych odbywających po studiach staż w Urzędzie Miasta będzie propozycja pracy. W ramach robót publicznych w latach 2003-2005 zorganizowaliśmy 150 miejsc pracy z ramach prac interwencyjnych Uchwaliliśmy również w ubiegłym roku bezpłatne przejazdy autobusami Komunikacji Miejskiej dla osób bezrobotnych poszukujących pracy. Z tego skorzystało w roku ubiegłym 576 osób w roku bieżącym wydano 66 kolejnych kart z czego 8 osób znalazło pracę. Organizujemy kursy językowe i komputerowe jako element szkolenia, które są pomocne w szukaniu miejsc pracy, rozpoczęło te szkolenia około 140 osób ukończyło około 70. Podejmujemy również działania indywidualne, jeśli są one bardzo uzasadnione. W ubiegłym roku jedna z firm działających na terenie naszego miasta zaproponowała nam inwestycje w wysokości 8 mln zł, i stworzenie 50 nowych miejsc pracy w ciągu najbliższych dwóch lat. Jeśli otrzyma zwolnienie jednorazowe, jednoroczne z podatku od nieruchomości, taką decyzję podjęliśmy. Na koniec chciałbym powiedzieć o Płockim Parku Przemysłowo-Technologicznym w projekcie, który powstał wiele lat temu na początku lat 90-tych a, który nigdy tak naprawdę nie doczekał się realizacji. To w tej kadencji samorządu rozpoczęliśmy w sposób praktyczny realizację projektu, który będzie podstawowym elementem rozwoju gospodarczego Płocka i podstawowym elementem tworzenia nowych miejsc pracy. Na realizację elementu przemysłowego tegoż parku około 40 mln środków z Unii Europejskiej. Za te środki są zrealizowane albo są w trakcie realizacji lub w trakcie przetargów inwestycje związane z wyposażeniem w pełną infrastrukturę około 50% terenu parku. To jest bardzo istotne dla przyszłych inwestorów aby do terenu swojej inwestycji móc bezpiecznie i dobrze dojechać oraz gdy zaczyna się już inwestować, mieć wszystkie media na terenie działki inwestycyjnej albo w najbliższym sąsiedztwie. Ten proces wyposażania w pełną infrastrukturę zakończy się w miesiącu wrześniu, październiku bieżącego roku. Oddaliśmy już do użytku część administracyjną, Centrum Administracyjne Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego. Jest ono niemalże w 100% zagospodarowane, pracuje tam kilkaset osób natomiast to co było podnoszone w niektórych mediach, iż od administracji zaczynamy, od budowania pałaców jest absolutną nieprawdą. Płocki Park Przemysłowo-Technologiczny jako spółka prawa handlowego, zajmuje około 100 metrów kwadratowych powierzchni, to jest około 2% , gdyż całe Centrum Administracyjne liczy ponad 5 tys. metrów kwadratowych i docelowo może tam pracować około 700 osób, w tym również osoby, które znalazły tam pracę po raz pierwszy. Są już na terenie Parku Przemysłowo-Technologicznego pierwsze firmy, które rozpoczynają swoją działalność inwestycyjną. Na razie są to firmy, które zatrudniają po kilka, kilkanaście osób ale z perspektywą rozwoju do kilkudziesięciu w firmie, również w bezpośrednim sąsiedztwie Parku Technologicznego grunty nabywają firmy, wiemy o dwóch takich przypadkach, które chcą inwestować w tej okolicy. Być może w przyszłości Park Technologiczny poszerzy swoje działania poszerzy swój obszar to jest teoretycznie i praktycznie również możliwe. Z Płockim Parkiem Przemysłowo-Technologicznym wielu z nas wiązało ogromne nadzieje i chciałbym powiedzieć, że te nadzieje nie będą zawiedzione. Być może niektórzy, łącznie ze mną spodziewaliśmy się na początku kadencji, że uruchamianie Parku do celów inwestycyjnych będzie szybsze, że już dziś będziemy mogli mówić o realizowanych inwestycjach a na koniec kadencji o pierwszych nie dziesiątkach miejsc pracy, nie setkach ale może miejsc pracy w granicach 1000-2000. Ja również o tym mówiłem i poza tym, że do końca kadencji tych zamierzeń być może nie uda się zrealizować, choć według zamierzeń określonych przez zarząd Parku czy przez nas tutaj analizujących całą sytuację w przyszłym roku uda się w Parku Przemysłowo-Technologicznym wygenerować kilkaset nowych miejsc pracy. To jednak Park pozostaje w dalszym ciągu głównym motorem kreowania nowych miejsc pracy. Nie tyle pozostaje co jest już dziś gwarancją ani nikt już nie zatrzyma tego co już było zrobione w Parku i nie ma również żadnych możliwości aby ten proces i otwarcie tego ogromnego terenu inwestycyjnego się nie udało bądź spowolniło. Wyzwaniem na ten rok i na najbliższe lata jest jeszcze większe środki finansowe na promocję naszego miasta, na

promocje Parku Przemysłowo-Technologicznego oraz na promocje innych terenów inwestycyjnych. Wyzwaniem jest również w tej chwili dla Parku ale i miasta pozyskiwanie nowych inwestorów na tym dziś głównie trzeba się skoncentrować zarówno krajowych jak i zagranicznych. Każdy kto zechce zainwestować w Płocku będzie nie tylko mile przyjęty ale także profesjonalnie obsłużony z ofertą, która z całą pewnością będzie bardziej konkurencyjna niż innych polskich miast oferujących podobne tereny inwestycyjne. I na koniec chciałbym zasygnalizować kilka elementów, które będą realizowane w tym roku, a które już albo podjęliśmy albo jesteśmy w trakcie podejmowania. Pierwszy program realizowany wspólnie z Powiatowym Urzędem Pracy to jest Program prac społecznie użytecznych. Program nad którym zastanawialiśmy się już na poprzedniej Sesji Rady Miasta Płocka program, który powinien w tym roku realnie wygenerować około 500 osób objętych miejscami pracy. Następny program, który już częściowo trwa a, który chcemy w tym roku szczególnie zdynamizować poprzez spółki prawa handlowego miasta ale również przede wszystkim może poprzez podmioty gospodarcze, podmioty prywatne funkcjonujące na terenie naszego miasta to jest przygotowania do zawodu dlatego, że część pracodawców narzeka, iż tak naprawdę chciałoby zatrudnić do własnej firmy wiele osób ale niestety nie znajduje na rynku osób, które byłyby dostatecznie przygotowane, nie jakieś ogromne wymagania i ukończenie studiów wyższych czy czegoś nawet więcej ale zwykle zawodowe przygotowanie bardzo specjalistyczne. Być może nie w tym roku, być może w pierwszej połowie przyszłego roku natomiast z całą pewnością około 300 nowych miejsc pracy powstanie w nowo wybudowanej Galerii Handlowo-Usługowo-Rozrywkowej na placu Nowy Rynek. Na dzisiejszej sesji będziemy rozpatrywać kolejne z tych zasadniczych pakietów projektów, które mają na celu uruchomienie większej liczby inwestycji i zatrudnianie większej liczby osób to jest Program zwolnień z podatku od nieruchomości dla tworzących nowe miejsca pracy. Jak wiemy wszyscy w poprzedniej kadencji taka uchwała została przyjęta przez poprzednią Radę Miasta Płocka niestety efekty były bardzo słabe, kilka firm jedynie się wpisało i kilka osób znalazło miejsca pracy. Próbowaliśmy półtora roku temu zmienić tą uchwałę niestety została ona zakwestionowana. Dziś przygotowanie jej nie powinno budzić żadnych wątpliwości a będzie bardzo znaczącym jak sądzę bodźcem do tego aby płocki inwestorzy, płockie firmy skorzystały z jej dobrodziejstw i zwolnień z podatku od nieruchomości w zamian za wygenerowanie, stworzenie nowych miejsc pracy w określonym czasie. W przyszłości rozważamy możliwość, żadne decyzje w tej sprawie nie zapadły, na temat utworzenia Grodzkiego Powiatowego Urzędu Pracy rozważamy możliwość dlatego, że to rozwiązanie ma wiele plusów ale ma też minusy i stąd jeśli byśmy zdecydowali się od 2007 roku na takie rozwiązanie to musielibyśmy mieć bardzo precyzyjne analizy, które są w tej chwili robione i podjąć decyzję z całą pewnością już niebawem w ciągu dwóch, trzech miesięcy. Dalszym wyzwaniem jest przygotowanie nowych terenów inwestycyjnych za też około dwa trzy miesiące proponujemy państwu przystąpienie do opracowania nowych planów szczegółowego zagospodarowania z uwzględnieniem dróg dojazdowych do mostu, z uwzględnieniem obwodnic płockich by w ich okolicach uruchomić również nowe tereny inwestycyjnych dla usług i drobnej produkcji. Również takie sprawy, które wynikają nagle, jak na przykład uruchomienie w Płocku Sądu Gospodarczego. Dziś płocczanie muszą jeździć w swoich sprawach do Warszawy, wymaga to niemalże natychmiastowej reakcji, taką propozycję otrzymaliśmy, w tej chwili konstruujemy propozycję lokalizacji takiego sądu, zapewnienie działalności to również przyniesie poza wygodą dla płocczan kilkadziesiąt nowych miejsc pracy. Mam nadzieję reasumując, iż ten rok zakończymy z jeszcze z około tysiącem nowych miejsc pracy. Jest to w 100% realizacja tych programów, które zostały nakreślone ponad trzy lata temu, natomiast z całą pewnością kierunek jest jasny, potwierdzalny. Już o dwa tysiące w ciągu trzech lat zmalało bezrobocie według oficjalnych danych to nie są liczby z księżyca, jeśli udałoby się jeszcze w tym roku dzięki intensyfikacji działań i realizacji nowych programów o jeszcze tysiąc zmniejszyć liczbę bezrobotnych jeśli być może zafunkcjonują programy rządowe, które są zapowiadane perspektywa nie jest może bardzo bardzo radosna ale z całą pewnością jest optymistyczna, jeśli tylko zostanie ta tendencja utrzymana to możemy w ciągu najbliższych lat liczyć na znaczny spadek bezrobocia w naszym mieście. A to powtórzę na koniec jest najpoważniejszy problem do rozwiązania dla państwa, dla poszczególnych

samorządów, problem niezmiernie trudny i bardzo skomplikowany w rozwiązywaniu, którego efekty można oczekiwać nie koniecznie za miesiąc za dwa a za rok, dwa, trzy. Dziękuję bardzo”.

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Państwo Radni, ja mam do Pana Prezydenta kilka pytań, my mamy materiał rzeczywiście ostatniego roku, tutaj akurat spadek bezrobocia nie jest tak wyraźnie widoczny jak Pan Prezydent powiedział i to martwi. Chciałbym odnieść się do tego co Pan Prezydent powiedział na temat planów przede wszystkim, bo przede wszystkim Pan Prezydent na temat mówił, mówił m.in. o działalności inwestycyjnej. No ja muszę przyznać, że ja z niepokojem myślę o końcu kadencji a my jako radni nie uzyskaliśmy jeszcze informacji na temat wieloletniego planu inwestycyjnego. Czy w ogóle powstanie czy nie powstanie taki plan, który pokaże między innym potencjalnym inwestorom w jaki sposób Płock ma się w ogóle rozwijać. Pan Prezydent mówił o działalności inwestycyjnej kilkakrotnie, a ja chciałbym Panu Prezydentowi przypomnieć, że istnieje taka ulica Kostrogaj gdzie mieści się wiele przedsiębiorstw, wiele firm, do których przedsiębiorcy nie mogą dojechać bo ta ulica jest tak dziurawa, że właściwie wymaga od podstaw zrobienia tej ulicy a na to pieniędzy w budżecie niestety nie ma. Pan Prezydent wspominał także jak i nawet w materiałach jest informacja o terenach po byłej jednostce. Tam rzeczywiście było sporo firm swego czasu w tej chwili budynki te niszczą, to już jest ruina, tamtędy od niedawna nie było można po prostu przejechać. Pan Prezydent bardzo mocno mówił i ciepło, i dobrze o ważnym dla Płocka Parku Przemysłowo-Technologicznym i o tym, że pojawiły się tam pierwsze jakieś nieduże firmy i o planach, o tym żeby pojawiło się tam dużo firm i inwestorów nowych ale nie ma szans żeby się tam pojawili inwestorzy, którzy nie będą mieli do tego Parku w jaki sposób po prostu dojechać, dopóki miasto nie zorganizuje nie przygotowuje infrastruktury w tym miejscu to nie ma szans tak naprawdę na dynamiczny rozwój tego Parku, i to też o tym warto pamiętać w perspektywie przygotowania kolejnych budżetów. Cieszę się, że Pan Prezydent wspominał o obniżce podatków od środków transportu, rzeczywiście po raz pierwszy nastąpiła mam nadzieję, że ten trend zostanie zachowany także jeśli chodzi o podatek od nieruchomości. Być może w przyszłym roku przynajmniej o nie podnoszenie go do maksymalnych stawek, sądzę, że to także byłoby wyraźnym sygnałem dla inwestorów, że warto w Płocku inwestować, że władze miasta w ten sposób patrzą na potencjalnych inwestorów. Pan Prezydent mówił, także o działalności promocyjnej, o targach, ja muszę przyznać, że zgadzam się z tym, wyjątkowo dużo w tym budżecie pieniędzy na taką działalność jest przeznaczonych tylko, że nie wiem czy Pan Prezydent wie, że w uchwale, którą dziś podejmiemy, uchwale będącej poprawkami do budżetu zdejmujemy drobne 300,000 tysięcy złotych zdejmujemy właśnie z promocji gospodarczej na aktywizację zawodową bezrobotnych, wydatki bezpośrednio. My te pieniądze przesuwamy właściwie z bezrobocia na bezrobocie. Tylko chcę zaznaczyć, że przesuwamy właśnie z tej działalności promocyjnej, o której Pan Prezydent mówił, przesuwamy na tak naprawdę program robót prac społecznie użytecznych. Ja to rozumiem tylko, że w tym momencie znowu dajemy w pewien sposób rybę, natomiast brakuje tych pieniędzy często na zorganizowanie wędkę tym bezrobotnym. I tutaj chociażby zamiast przesuwać te pieniądze należy pomyśleć o tych 4 mln. zł., które żeśmy sprezentowali na razie MTBS-owi i gdyby udało się te 4 mln odzyskać, to być może byłyby pieniądze i na promocję i na te prace społecznie użyteczne. Więc tutaj bez wątplenia także jest jeszcze wiele do zrobienia i dobrze, że akurat na tą działalność promocyjną będą pieniądze i ja bym nie chciał ich tak pochopnie i szybko ich zdejmować. Mam nadzieję, że być może w pewnej perspektywie po prostu one wrócą na ten konkretny cel. Także cieszy ta dzisiejsza uchwała, o niej być może będzie jeszcze mowa, na temat zwolnienia z podatku od nieruchomości dla twórczych na miejscu może będzie ona bardziej skuteczna niż ta, która funkcjonowała do tej pory i miejmy taką nadzieję. Natomiast tutaj Pan Prezydent nie odniósł się do ważnego problemu o którym rozmawialiśmy także na komisji z Panem Pełnomocnikiem, problemem emigracji zwłaszcza młodych płocczan, którzy wyjeżdżają z naszego miasta w poszukiwaniu właśnie pracy czy w ogóle lepszej przyszłości, już nie tylko do Warszawy ale często poza granice naszego państwa do Irlandii, do Wielkiej Brytanii przede wszystkim w tej

chwili. Pan Pełnomocnik zobowiązał się na komisji, że przedstawi niedługo w jakimś tam czasie, jak uda się zrobić badania, skalę tego zjawiska. Natomiast ja nie chciałbym i ani sobie, ani tego Panu Prezydentowi nie życzę, żeby okazało się, że bezrobocie zmalało w Płocku właśnie o taką liczbę osób, które po prostu z tego miasta wyjechały zamiast tu pracować. Dziękuję bardzo”.

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „ Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie bardzo się zmartwiłem jedną kwestią gdyby wystąpienie Pana Prezydenta było na piśmie to inaczej by się odbierało ten materiał. Proszę sobie wyobrazić, że jestem obywatelem innego miasta, przyjechałem, czytam Pana materiał o walce z bezrobociem i proszę posłuchać co się dzieje w wyniku tej informacji, która jest tutaj złożona. Zgadzam się co do jednego, że 2000 tysiące ludzi, których ubyło w mieście Płocku bezrobocia na pewno mieszczą się w trzech kategoriach tego ubytku mianowicie część z nich wyjechała, część straciła uprawnienia do różnych możliwości zdobycia zabiegania o pomoc ze strony Urzędu Pracy, ale przechodzimy do jakby sposobu widzenia PIS-u walki z bezrobociem. Ponieważ odpowiedź w tym materiale jest wedle paragrafów przyjętej uchwały Rady Miasta, w związku z tym tak się akurat nieszczęśliwie złożyło, że uchwała Rady Miasta Płocka wcale nie musi hierarchizować co jest najważniejsze w walce z bezrobociem tylko może to być zbiór przypadkowych zdarzeń, opisów, które mieszczą się w pojęciu walki z bezrobociem. I zacznę od tego nieszczęśliwego pierwszego zapisu, że Wydział Skarbu i Budżetu, Oddział Podatków zrealizował istotną pomoc finansową. Po co nam te nazwiska wystarczyłoby, żeby było tylko zaznaczone, iż są osoby, które otrzymały do wglądu w Wydziale Budżetu, natomiast wolalbym i większy pożytek byłby gdyby do komentarza został zawarty tutaj komentarz iż wpłynęła określona ilość podań ludzi, którzy zabiegają, ilość spełnia kryteria, ktoś nie mógł spełnić tych kryteriów i wtedy informacja byłaby pełniejsza, a tak trzy to nie wiadomo czy to dużo czy mało. Biedny jak usłyszy, że ktoś 20.000 ty. zł ma darowane to się wydaje mu ogrom pieniędzy, dla innej firmy to względna kwota. A więc znowu w tej działce uważam, że zabrakło analizy, dziwnie też dlatego brzmi zapis jednozdaniowy o współpracy z Fundacją na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa i znowu góra urodziła mysz, 40,000 tysięcy złotych jest przeznaczone z tej Fundacji na stworzenie jednego stanowiska pracy. To się bardzo źle czyta, jak ktoś jest z zewnątrz to nie rozumie tego zagadnienia, co się za tym kryje, co tak naprawdę w obszarze tej pracy moglibyśmy zrobić. Najwięcej miejsca poświęcono od strony 4 do strony 8 na to jakie czynności są podejmowane przez architekturę i urbanistykę przez katastrat oddział planowania strategicznego. Ten opis zdecydowanie świadczy tylko o jednym, że na pewno nie ma bezrobocia w urzędzie i ten wydział jest potrzebny. Natomiast nie wynika z niego na ile się przyczynili do tego, że jasno można skomentować tak jak Pan Prezydent to powiedział, że prace nad planem strategicznym, planem rozwoju, planem przestrzennym zagospodarowania doprowadziły do tego, że wydzielono się tyle działek na działalność gospodarczą, takie tereny będą przeznaczone, a tu proszę mi znaleźć chociaż jedno zdanie. Jak ja mam się czuć jako człowiek, który nawet nie wiem jak bardzo chciałby się znać to tak jest napisane: wszystkie sprawy załatwiono w ustawowych terminach przewidzianych prawem budowlanym 65 dni w przypadku gdy organ tego nie załatwi to zapłaci 500 złotych. Jak tak się czyta to dziwne jest wrażenie o walce z bezrobociem. I kolejne, że każdy dzień zwłoki to będzie straszak, bo będzie ktoś tam musiał płacić a później jeszcze oddział nadzoru wojewódzkiego jeszcze weźmie nam dołoży. Dlatego nie piszmy o tym, co jest naturalnym działaniem Prezydenta, tylko tak jak Prezydent to zrobił, zebrał informacje z pionu, w którym nam dzisiaj oświadczył, że będą wytwarzane i opracowywane nowe plany przestrzennego zagospodarowywania, ale konia z rzędem temu kto wyczyta z tej informacji - tyle planów powstało, tyle jest tutaj propozycji przenajróżniejszych, współpraca. Cała lista jest tutaj. Głównie pięć. Ile działek zostało na działalność gospodarczą wydzielonych dla podmiotów indywidualnych, dla podmiotów większych. Słowa nie ma. To jest przecież informacja, nie o tym, czy kogoś straszymy, że wydzielimy, czy też nie. Kolejny taki przykład to jest strona właśnie 6-plan przy ul. Kutnowskiej. Znowu przewiduje się, że prawdopodobnie będą zabudowy mieszkaniowe jednorodzinne i być może dopuści się usługi. W związku z tym chciałoby się dowiedzieć, powstaje w tamtym rejonie plan, ile miejsc przewidujemy na to, że człowiek, który

przyjdzie, to będzie miał zgodnie z dzisiejszą uchwałą, ulgę podatkową, będzie miał łatwo tam wejść i będzie teren pod usługi, czy też pod działalność gospodarczą, nie przeszkadzając temu otoczeniu. Ja cały czas mówię, jako obcy człowiek, nie mieszkający, czytający ten materiał, odnosi wrażenie, że nie dowie się, jak Prezydent i Rada Miasta chce walczyć z bezrobociem. Podobnie to się ma do ul. Dobrzykowskiej, ale nie będę się tutaj nad tym roztrząsał. Natomiast ani w wypowiedzi Pana Prezydenta, ani z tego dokumentu nie wynika, że można opracować enklawy na usługi i produkcję dla małych i dużych inwestorów. Może podać, jakie korzyści będą mieli inwestorzy w Płocku. Po co tylko pod kątem, że tylko koło teatru i tylko będzie zrobione w Parku Przemysłowo – Technologicznym. Wydaje mi się, że jednym z celów miasta Płocka powinno być, i Prezydenta, dążenie do tego, że jeśli będzie opracowany program inwestycyjny, w tym oczywiście program inwestycyjny dla przedsiębiorczości rozwoju przedsiębiorczości, to zabieganie o rozwój granic miasta Płocka. To jest również jeden z czynników, który może spowodować, że albo chcemy, albo nie, rozwijać nasze miasto i wiemy, w jakim kierunku będzie się ono rozwijało. Zachęcam, być może się mylę, bo jest oczywiście wszędzie jeden kłopot – zwiększenia granic miasta Płocka może się wiązać z koniecznością przemian u Ministra Rolnictwa o przekształcenie terenów rolnych na nierolnicze i tak dalej i tak dalej, ale to jest właśnie zadanie administracji. I to jest właśnie zadanie, które powinniśmy podejmować i nie bać go się. Nie ma tutaj łatwo. Tutaj to się tak ma, sanki i jeździ się po bruku. Niby się jedzie do przodu a trochę trzęsie. Takie jest życie. Ja chciałbym jeszcze zwrócić na jedną rzecz uwagę. Jest podanych osiem planów przestrzennych zagospodarowania miasta i jest to wyliczone, jakie powierzchnie, 290 ha. Ale tak naprawdę nie wynika z tego w ogóle, czy to będzie dotyczyło tylko dlatego, że utrwalimy przedsiębiorstwa budowlane, które będą ewentualnie inwestowały, czy powstaną tereny, na których będą wydzielone miejsca do działalności gospodarczej, bo jeśli tylko powiemy, że będą tylko budynki mieszkalne, w których będzie można ulokować usługi. Oczywiście, ale to chcielibyśmy usłyszeć wyraźnie, w miarę jasno, bo da się. Przez pół roku można zbierać materiał, z którego da się opisać w miarę szczegółowo, czego dotyczy, gdzie chcemy tworzyć enklawę, miejsca do tego, żeby ludzie samo dzielnie podejmowali samodzielną działalność gospodarczą i chcieli wytwarzać stanowiska pracy. Kolejna taka uwaga na stronie 7 – to jest tylko dowód, że dwunastu inwestorów potrafi, a może tylko zachęcić się, lub przyjść do Prezydenta o przekształcenie gruntu, który będzie przeznaczony na cele gospodarcze. W związku z tym powstaje jakby pytanie – a może nie umiemy zachęcić właściciela do przekształceń terenów, aby stawały się one atrakcyjne z punktu widzenia inwestycyjnego. Słowo - inwestycja, dzisiaj dla każdego miasta, dla każdego przedsiębiorcy, dla wszystkich, jest sprawą najważniejszą, bo to rzeczywiście napędza wszelkie, zresztą koło zamachowe wszelkiego rozwoju. Dlaczego nie podano, czy rzeczywiście wydzielono tereny stałe pod inwestowanie, dla jakich branż. Ta sprawa strona 7 w ogóle o tym nie mówi. Jest to tylko zestaw jakby poglądów co się zrobiło, co się będzie robiło. Jest to obowiązek Prezydenta, jest to obowiązek Rady, przyjęcie planu przestrzennego zagospodarowania miasta, bo to się wiąże w ogóle z rozwojem miasta. Kolejna uwaga to jest taka. Rzecz względna, strona 8, zbywanie nieruchomości w trybie bezprzetargowym. To niesie za sobą jakby dwie przesłanki. Sprzedaliśmy, to wpłynęła kasa do miasta. Przecież nie wolno tego oddać za darmo. Zresztą nikt by się na to nie zgodził. Ale w ogóle nie jest pewnym, czy poza punktem jednym, że Pan Dzwonek i Budmat, to w te instytucje zainwestują, czy będą chciały rzeczywiście tworzyć miejsca pracy, czy też nie stanie się to przedmiotem tylko i wyłącznie obrotu majątkowego. Warto by było napisać, bo mnie nie przekonywuje pogląd wypowiedziany przez Pana Prezydenta, że jeżeli jest firma płocka budowlana, która kupiła teren i będzie inwestowała, będzie budowała, wzmacniała swoją istotę, może przetrwać na rynku, będą miejsca pracy. Bo to nie musi być koniecznie więcej miejsc pracy, ale niech się przynajmniej utrzymają. Natomiast na pewno, jeżeli będziemy mówili o Budmacie, jeśli w ogóle wyliczankę taką robiłem, wykupienie przez to przedsiębiorstwo istniejące też wzmacnia to przedsiębiorstwo, bo ona w konsekwencji obniży wartość kosztów utrzymania własnej działalności i jest OK, ale te pierwsze dwa warto by było o jakiś komentarz, bo jakby nie było są to jednostki organizacyjne daleko, daleko spoza miasta Płocka. Jeśli to są inwestorzy, którzy chcą wydać pieniądze na taki cel, nie ma sprawy. Dotyczy to również poniżej wyliczonych

kwestii. A więc mówię tu o spółdzielczości, albo też przy ul. Otolińskiej to, co się będzie działo i przy Mazowieckiej te same prace. I zbywanie nieruchomości w trybie bezprzetargowym, nie zawsze wiem, czy rodzi za sobą nowe miejsca pracy. Nie robię w ogóle żadnego komentarza do dzierżawy i użyczenia nieruchomości, bo same te cyfry za siebie świadczą i warto, żeby inaczej spojrzeć na tą kwestię i przynajmniej ją przeanalizować. Ja muszę powiedzieć tak, że jeżeli się ogląda paragraf 3 i 4 oraz zapisy, które zostały tutaj dokonane, mam wrażenie, że pracują dwie odrębne instytucje w urzędzie, chociaż jest jeden Prezydent i jeden urząd. Dzięki temu, że Pan Prezydent wystąpił, to jednak nastąpiło olśnienie, że to jednak jest koordynator nad tymi trzema działami, które są odpowiedzialne za to, co jest tutaj zapisane w materiale. A więc warto, żeby ktoś się tym zajął na serio i poczytał, żeby nie było wrażenia, że są odrębne jednostki, które działają samodzielnie, niezależnie i jakby nie było koordynacji w mieście. Bardzo ciekawy jest opis na stronie 9 wiele działań od punktu 1 do punktu 10. Ale powstaje takie pytanie – jeżeli taka jest duża aktywizacja, jeżeli jest tak dużo form tej pracy, prosi się o jeden komentarz przynajmniej, które z nich są użyteczne. To Pan radny Nowakowski podniósł. Co może przynieść efekty. A może trzeba było na niektóre położyć większą uwagę, dać więcej pieniędzy, inny ująć. Bo takie jest wrażenie, że nieprawdopodobnie dużo pracujemy i jakby ktoś tak dobrze przeczytał, to jest takie wrażenie - Ambasada Stanów Zjednoczonych się nami interesuje, Ambasada Belgii się interesuje, Ambasada Chin się nami interesuje. Chyba nie taka jest informacja potrzebna społeczeństwu, bo będzie wrażenie, że kimś się chcemy wysłużyć, a przecież tak nie jest. Ja tylko się odnoszę do materiału. Kolejna uwaga to jest, też wydawałoby się, że jeżeli jest współdziałanie jest współdziałanie z Powiatowym Urzędem Pracy w zakresie poprawy, jakby, i podniesienia własnych kwalifikacji bezrobotnego w zakresie komputera i języków obcych, to prosi się, żeby przynajmniej dowiedzieć się, że podjęte indywidualne ryzyko przez Urząd Pracy, jak i też tego, który próbował zdobyć jakieś dodatkowe kwalifikacje, czy wreszcie znalazł to dodatkowe miejsce pracy, czy jak on się uczył, to może rzeczywiście zabiegał o wyjazd za granicę, czy temu podobne rzeczy. Takie kwestie się powinno skomentować. I teraz Panie Prezydencie, Pan powiedział bardzo ciekawą rzecz, a jak się przeczyta tylko takie jedno zdanie wyrwane z kontekstu, to naprawdę nie wiadomo, co z tego wynika. Ogółem w 2005 roku kompleksową obsługą objętych było 111 bezrobotnych zatrudnionych w formie stażów w komórkach organizacyjnych Urzędu Miasta Płocka – bez komentarza. Jeśli tego nie było, co Pan powiedział, że było ponad 300, że iluś tam dostało propozycję, to jest wrażenie takie – przyszli, wyszli i nikomu są niepotrzebni. A przecież istota problemu działania polega na tym, że spożytkowano jakoś tych ludzi, którzy przyszli, zobaczyli, że trzeba się zachować, trzeba się ubrać, trzeba nie wiem, co tam jeszcze trzeba zrobić, zauważyć, że jest przełożony. Takie rzeczy powinny się w materiale znajdować i być opisane. Oczywiście pkt. 14 i 15 można uznać, że należy powiedzieć dobre zdanie, bo jak jest coś dobrze, to po prostu jest dobrze i tyle. I ponownie wracam do tego pełnego zapisu na stronie 11 w punkcie 17. Strasznie dużo tutaj podjęliśmy tych działań. I mnie martwi ta uwaga, którą zgłosił Pan radny Nowakowski, więc się nie będę powtarzał. Trzeba jednak, oczywiście jest zawsze bardzo trudno zważyć, na co więcej potrzeba pieniędzy, ale zdecydowanie zgadzam się, że promocja gospodarcza miasta Płocka powinna znajdować priorytetowe znaczenie i być może nie aż tak bardzo szerokie, ale wybrać pięć czy sześć konkretnych, może nawet warto wykupywać programy konkretne w środkach masowego przekazu. Jest to płatne. Mam nadzieję, że nie będzie przez nikogo mówione, że to jest marketing polityczny na rzecz przyszłej władzy, ale wydajmy pieniądze sensownie, po to tylko, żeby mieć tego efekty pożądane. Pożądane. Dziwnym by było, gdyby inny był zapis z paragrafu 5 naszej uchwały. Grzechem jest wtedy, kiedy instytucja wypracowując zyski nie przeznacza na własny rozwój, nie przeznacza na inwestycje. I to jest chyba oczywiste, ale proszę popatrzeć jeszcze na taką jedną rzecz. Jest tabela o walce z bezrobociem w spółkach. Szczególnie interesujące są daty, do kiedy jest zatrudnienie. Dominuje 2006 rok. Zamknięcie i koniec. Nie ma napisane, czy będą dalej zatrudniali, czy nie. 90% ludzi w 2006 roku od miesiąca lutego do miesiąca grudnia, po prostu nie wiadomo, co z nimi będzie. To jest niedobra tabela. Ona nie pokazuje obrazu walki z bezrobociem, a przecież to powinno się napisać, czy jak skończą staże, to znajdą te miejsca pracy, na ile to będzie współdziałanie z Urzędem Powiatowym Pracy. To nie chyba o to chodzi. Płocki

Fundusz Poręczeń Kredytowych. Tu jeszcze i moje koleżanki i koledzy zabiorą na ten temat głos. Jest półtora miliona złotych i co? Nie ma komentarza. Pójdzie to do przodu, nie pójdzie, co z tego będzie, jak do tego się w ogóle odnosić. Nie wolno zostawić cyfry bez komentarza, szczególnie takiej, która nie pracuje, a potem się kłócimy, jest awantura o 100.000 zł dla potrzeb kilku mieszkańców, którzy jakimś wypadkowi, lub w wyniku tragedii osobistej po prostu nie mają jak sobie dać rady w życiu. I w ogóle bardzo mnie martwi cały obszar opisany od strony tutaj jest -16 do bodajże strony – 20. Proszę zwrócić uwagę, że informacja jest bardzo cenna z punktu widzenia jakby podania, kto, co i tak dalej, ale ona w ogóle nie jest kompatybilna z opracowaniem Pracodawcy na płockim rynku w Płocku. Dlaczego nie ma ani jednego słowa wyjaśnienia, że 300 ankiet wysłano - do kogo? Do płockich firm, czy w obszarze działania Powiatowego Urzędu Pracy. Jak jest fatalnie niski wskaźnik. 46 odpowiedzi. Co tu nie zagrało, że nie ma współpracy, dlaczego nie chciano z nami dyskutować, skoro Powiatowy Urząd Pracy, Starosta, Prezydent Miasta występuje i chce walczyć w formie aktywnej z bezrobociem, to nagle 15 czy tam 13 %, nie pamiętam jak to jest zapisane, firm uczestniczy, tylko uczestniczy. To nie jest badanie statystyczne, że ktoś wygra, albo nie wygra. To jest walka o to, jakie będzie społeczeństwo, jakie ono będzie zasobne. Dlaczego nie włączono tego opisu i nie dokonano analizy w świetle paragrafu 9 naszej uchwały Rady Miasta Płocka. Trzeba by było prostu to podjąć, bo jest to tylko kilka stron napisanych, jakie zawody, ale z tego kompletnie nie wynika, jaka jest zasada i czym się będziemy kierowali w sprawach związanych z przystosowaniem ludzi i kształcenia ich do zapotrzebowania rynku pracy. Ponieważ dzisiaj, jak nietrudno zauważyć, pracodawca chciałby mieć tak – człowiek 20 lat, doświadczenie 15-letnie zawodowe, żeby miał trzy języki w obrocie, Pani, żeby miała nogi od gardła i reszty w ogóle nie miała i w ogóle chciała pracować 26 godzin. W Stanach Zjednoczonych jest taki pogląd, że pewna nacja wykombinowała sobie, żeby tydzień sobie liczył 8 dni, ponieważ tego 8 dnia, by wszyscy pracowali za darmo, a byłby to tydzień. Jak to zrobić, nie wiem, ale tak myślę. Mieliśmy to szczęście. Dobrze, że ten opis znajduje się na stronie tutaj związanej z realizacją uchwały dotyczącej tych wszystkich ulg. I to jest OK. Są to po prostu konkretne efekty. Reasumując całą moją wypowiedź, ja tylko odnoszę się do materiału tak, jakbym był obcy, przyjechał do tego miasta, tylko to czytał i nie słyszał wypowiedzi Pana Prezydenta. Uważam, że nie powinienem komentować tego, co zostało załączone przez Powiatowy Urząd Pracy. Nie wynika to z sympatii, tylko po prostu oni wykonują pewne zadania, które są od góry do dołu wyznaczone, mają konkretne fundusze, pieniądze, natomiast szkoda, że nie ma dobrych opisów i takich, jak Pan Prezydent tutaj próbował nam to wyjaśnić, na czym polega to współdziałanie, z czego wynika, że można pochwalić się tym współdziałaniem w układzie regionalnym, bo przecież Płock nie może być enklawą, bo nie wynika z tego materiału. Natomiast należy odnieść sprawy, które przewijały się przez ostatnie trzy lata. I jest taka prawda. Czyli przyjmijmy sobie, że będziemy mieli pięć efektów rzeczywistych. Po pierwsze jest ulga dla tych osób, które zabiegają o pracę, czyli ulga komunikacyjna. Jest wsparcie osób bezrobotnych chcących podjąć własną działalność gospodarczą, czyli jest to konkret. Jest niewątpliwie konkret zwalniania z opłat od wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. To jest konkret. Na pewno jest konkretem Park Technologiczny, o którym możemy dyskutować na różne sposoby, ale co do jednego się zgódźmy, nie ma wyniku należnego i przewidywanego co do zatrudnienia, natomiast proces jest nie do cofnięcia. I to jest fakt, całe szczęście. Natomiast dzisiaj będziemy mieli konkretną jeszcze jedną uchwałę, która jakby reguluje pewne kwestie. Nie będę o tym dodatkowo mówił. Ale jest, uważam, nadmiernie wrażenie z tego materiału, że te wszystkie działania, które są zewnętrzne, czyli te kilka spotkań, konferencji, i takich innych, to jest zwykła propaganda i marketing, nic z tego nie wynika. Jeżeli nie ma oceny, bo sam spis kalendarzowy to jest dobre sprawozdanie dla zupełnie innych służb. Nie ma rzeczywiście próby, a teraz usłyszałem, więc przeczytam zdanie, jakie jest napisane – próby opracowań planów przestrzennych z wydzieleniem miejsc na działalność gospodarczą w różnych formach, to jest bez żadnego związku z programem walki z bezrobociem. Pan Prezydent powiedział, że takie programy będą opracowane i takie plany przestrzenne powstaną. Oby tak się stało. Ale muszę też i powiedzieć, że miał być sprawy wielkie. Nie usłyszeliśmy ani jednego słowa komentarza o Bulwarze Narodów, dlaczego tak się stało.

Przecież można było to napisać dzisiaj. Sobótka – i co dalej z tym programem, włącznie z programem turystycznym. Płocki Park – usłyszałem. Co z terenami przy lotnisku, które też miały być miejscem i zagospodarowania i tego, co się będzie działo w walce z bezrobociem. Ponadto w tej analizie powinno być zawarte jasne stanowisko dotyczące kosztów zatrudnienia, które są głównymi hamulcami zmian ilościowych i jakościowych. Wydaje mi się, że bardziej pożyteczne byłyby konferencje w układach regionalnych i Płock akurat ma chyba do tego predyspozycje, żeby burmistrzowie, wójtowie i inni podnieśli problem ten, który jest zasadniczy dla kształtowania stanowiska pracy i dla pracodawcy, że stanowisko pracy jest zbyt kosztowne. W Polsce szczególnie. To jest głos samorządu, który powinien być nie tylko ministerialnie, nie tylko rządowo. Nie umiem odpowiedzieć sobie, jaka jest naprawdę współpraca z Powiatowym Urzędem Pracy, czy dobra, czy zła i jakie zostały wspólne przedsięwzięcia zrobione. Tego w ogóle w tym materiale nie ma zapisane. Ja może nie chciałbym nikomu zaszkodzić, ale mam wrażenie również, że Pełnomocnik Pana Prezydenta ma prawo jeździć na nartach z zawiązanymi oczami i lekko przywiązaną jedną ręką. Nie da się przez tą służbę jednoosobową dokonać. Ja przepraszam Pana. Nie chciałem pana urazić, albo Pana Prezydenta, ale albo to biuro powstanie porządne, w którym się zacznie analiza szeroko rozumiana i będzie rzeczywista koordynacja przedsięwzięć wszystkich pionów, które są odpowiedzialne za informacje składane i raporty Prezydentowi, który przekształca je na coś takiego, jak miał w swoim wystąpieniu. Dziękuję.”

Pan radny **Józef Czurko** powiedział: „Panie Prezydencie! Szanowni Radni! Ja chciałem się do pana Prezydent zwrócić z prośbą o może kilka słów wyjaśnienia. Nie tak dawno podpisywaliśmy uroczyście tutaj umowę o współpracy z gminą Thurrock w Anglii. Jedną z najczęściej wymienianych korzyści z tej współpracy było znalezienie czasowego zatrudnienia dla naszych bezrobotnych na terenie gminy bardzo prężnej, dynamicznie się rozwijającej. Czy coś z tego wyniknęło, czy są jakieś rezultaty? W czasie ubiegłorocznych moich podróży zagranicznych zetknąłem się z wieloma Polakami pracującymi w sposób zorganizowany na terenie niektórych gmin angielskich. Przedsiębiorstwo Mercia Travel zapewniające przewozy na terenie prowincji Mercia zatrudnia tłumaczy polskich, którzy pomagają polskim kierowcom tamtejszych autobusów. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Odpowiedź chciałbym podzielić na dwie części. Ja odniosę się do kilku spraw poruszanych przez Państwa Radnych. Uzupełni mnie w szczegółach Pan Pełnomocnik Troch. Odpowiadając wprost na niektóre pytania mające wpływ na rozwój gospodarczy w sposób pośredni, bądź bezpośredni. Wieloletnie Plany Inwestycyjne zostaną Państwu radnym, i to jest wiadomość na 100%, przedstawione do rozpatrywania na następnej marcowej Sesji Rady Miasta Płocka. Ulica Kostrogaj, która rzeczywiście jest w stanie fatalnym, została przez Państwa radnych wywołana bardzo słusznie jako przykład ulicy do remontu i modernizacji. Niestety jest ona w takim stanie, że nie nadaje się do remontu, dlatego przystąpiliśmy do kompleksowej inwestycji, łącznie z poprawą infrastruktury w tej ulicy. I środki w tym budżecie są zabezpieczone na ulicę Kostrogaj. Ale proces remontowy jest o wiele krótszy, niż inwestycyjny. Tutaj, niestety, musimy mówić o dwóch latach, jeśli chodzi o całą ul. Kostrogaj. Gdyby udało się wyremontować, z całą pewnością w tym roku byłoby to załatwione. Płocki Park Przemysłowo – Technologiczny, drogi plus infrastruktura. Powtórzę jeszcze tylko, że jeśli chodzi o infrastrukturę w Parku Technologicznym, która jest finansowana głównie ze środków Unii Europejskiej, jest to infrastruktura pełna, łącznie z drogami. Na bazie ul. Długiej, bądź ulic, które są w planie zagospodarowania szczegółowego wewnątrz Parku Technologicznego w poszczególnych jego segmentach będzie również realizowany za chwilę, czyli po rozstrzygnięciu przetargu, również ten element infrastruktury część dróg na terenie Parku. Bardzo trudno jest dziś budować wszystkie drogi na terenie Parku, dlatego, że nie są do końca określone potrzeby inwestycyjne, czy ktoś będzie chciał dla swoich potrzeb działkę 1000 m i w jakim kształcie, czy ktoś będzie chciał 3 ha w jakim kształcie i czy wewnątrz tej działki już sobie zagospodaruje

najbardziej racjonalnie, jak tylko potrafi. A gdy będzie przez środek tego terenu szła droga, już wówczas będzie miał pewne problemy. W związku z tym ciągi komunikacyjne będą na terenie Parku budowane, bo muszą być budowane, natomiast nie w pełnym zakresie, jak to będzie wyglądało za kilka, kilka lat. Ale najważniejszą kwestią, jeśli chodzi o drogi to jest dojazd do Parku. I tak ten pierwszy etap dróg wewnątrzparkowych skomunikowany, aby na bazie tych obecnie istniejących dróg, czyli Zglenickiego i dotrzeć do Długiej, żeby jak najsprawniej się dostać na bazie tych dróg istniejących. Natomiast docelowo w ciągu najbliższych trzech, czterech lat musi być wybudowana droga począwszy od Węzła Boryszewskiego, o czym mówiłem przy rozważaniu rozwiązań komunikacyjnych i pewnym podsumowaniu zakończenia budowy mostu, droga od Węzła Boryszewskiego, pomiędzy cmentarzem, a lotniskiem Aeroklubu, idąca dalej przez skrajną część osiedla Trzepowo, również przemysłowego i poprzez Park Przemysłowo – Technologiczny. W tych dwóch ostatnich przypadkach, czyli w przypadku Parku Przemysłowo – Technologicznego i osiedla Trzepowo są już plany szczegółowe i bardzo precyzyjnie określona trasa tej drogi. Droga, która będzie kosztować według bardzo wstępnych szacunków, proszę nie trzymać mnie za słowo, około 100 mln zł i która tak naprawdę po aranżacji finansowania musi być zrealizowana w ciągu, tak, jak powiedziałem, 3-4 lat. To dopiero zapewni bardzo dobrą trasę komunikacyjną, zarówno do Orlenu, do Basell, jak i do naszego Parku Technologicznego. To zdjęcie proponowane w dzisiejszej uchwale zmian budżetowych pieniędzy z promocji, będzie faktycznym zdjęciem, ale na dwa miesiące, dlatego, że musimy uruchomić bardzo szybko Projekt prac społecznie użytecznych. Nie chcieliśmy już w żaden sposób zdejmować z różnych inwestycji środków, a skorzystaliśmy ze środków z promocji, dlatego, że one są przeznaczone na cały rok i w związku z tym nie będą do kwietnia czy maja wykorzystane w takim zakresie, w jakim są przewidywane, a w miesiącu kwietniu będziemy po pierwsze dzielić nadwyżkę z roku ubiegłego plus wrócą do nas 4 mln przeznaczone na ewentualny udział miasta w zakupie części udziałów Petrotelu. Z całą pewnością te 4 mln wrócą, z tym w większości na sprawy informatyczne i wówczas wyrównamy tą kwotę, którą dziś przeznaczamy na prace społecznie użyteczne. Nie będzie tutaj korekt znaczących, jeśli chodzi o środki na promocję gospodarczą miasta. Ja się w dużej części wypowiedzi Pana radnego Buraczyńskiego zgadzam co do uwag w sprawie zapisów, form, informacji, w sprawie układu i uzupełnienia niektórych informacji. Ma Pan rzeczywiście rację, że nie dopracowaliśmy się takiej informacji, która byłaby doskonała. Jak pamiętam pierwszą z tej kadencji, to jest pewien postęp, aczkolwiek rzeczywiście te uwagi, które Pan radny przedstawił, uwzględnimy upraszczając niektóre rzeczy i niejako komentując, przede wszystkim komentując w zakresie efektów, jakie zostały uzyskane, jakie zostały uzyskane z niektórych działań przedstawianych w informacji. Tu całkowita zgoda. Pan Pełnomocnik w konkretnych uwagach, które Pan zgłaszał, zapewne uzupełni mnie tutaj o pewne konkrety. Na temat nowych terenów rozwojowych poza miastem Płockiem chciałbym na razie, przynajmniej na tej Sesji, nie mówić. Myślę o takim jednym bardzo znaczącym terenie, ale dopóki nie będzie tutaj analiz co do w ogóle możliwości pozyskania, głównie o to chodzi, to nie chciałbym o tym mówić. Rzeczywiście potrzebne są coraz to nowe tereny, zarówno pod kątem rozwoju budownictwa mieszkaniowego, jak i pod kątem nowych inwestycji. Choć też nie powinniśmy przesadzać. Dziś mamy teren, bardzo poważny teren rozwojowy, w postaci Parku Przemysłowo – Technologicznego, przypomnę około 200 ha. W przypadku całego w zasadzie terenu osiedla, nie całego - prawie całego terenu osiedla Trzepowo, to również docelowo będzie uruchomione na rozwój gospodarczy, magazynowy, logistyczny, na tego typu przedsięwzięcia. I gdybyśmy do tego dodali jeszcze jeden bądź dwa fragmenty, bardzo poważne fragmenty w okolicach głównych dróg dojazdowych do mostu, czy też w okolicach węzła boryszewskiego. Wówczas byłoby to już z tych poważnych terenów inwestycyjnych, dużych terenów inwestycyjnych, dość dużo i bardzo poważna oferta dla różnego rodzaju działań, które mogą być teoretycznie w Płocku robione. Nie mówię tutaj o terenach inwestycyjnych od kilkuset do kilku tysięcy metrów kwadratowych. Te trzeba szukać na terenie całego niemalże miasta, tam gdzie tylko jest możliwa jakakolwiek inwestycja. Bulwar, Sobótka – czy te inwestycje są zaniechane? - Oczywiście, że nie są zaniechane. Były to pewne projekty autorskie. Dziś spojrzenie jest nieco inne, na całe nadbrzeże wiślane począwszy od zagospodarowywania Sobótki. I w tym budżecie

miasta jest kilka takich działań inwestycyjnych prowadzonych głównie w sensie praktycznym przez Wydział Inwestycji Miejskich, które będą uruchamiały całe nadbrzeże wiślane coraz bardziej dla rekreacji i wypoczynku i być może dla kreowania w związku z tym nowych miejsc pracy. Zagospodarowanie Sobótki, ciągi pieszo – rowerowe, oświetlenie, kolejka szynowa, amfiteatr, który wygeneruje kilkanaście co najmniej miejsc pracy, a w sezonie, jak sądzę więcej, poprzez port jachtowy, którego projekt już mieliście, koncepcję mieliście Państwo zapewne oglądać w lokalnych mediach, czy też dalej idąc do modernizacji Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego, do którego się zobowiązaliśmy i na co środki finansowe w budżecie miasta również istnieją. Także generalnie koncepcja zagospodarowania nadbrzeża wiślanego to jest koncepcja, która przez naszą kadencję samorządu znacznie przybliżyła do ideału. Na następną będzie jeszcze trochę do zrobienia, ale te kluczowe inwestycje będą albo zakończone, albo rozpoczęte tak, jak w przypadku portu jachtowego, z pełną infrastrukturą techniczną. Teren koło lotniska – otóż na lotnisko w tej chwili patrzymy nieco inaczej. W wyniku rozmów z zarządem Aeroklubu doszliśmy do wniosku wspólnie iż niecały obecny Aeroklub jest potrzebny na rozwój lotniska i realizacji we wstępnej kadencji samorządu utwardzonego pasa dla lekkich samolotów. Część lotniska, około 30 ha, może być wydzielona i służyć jako tereny inwestycyjne miasta. Trudno jeszcze mówić o określeniu, co tam będzie. Myślimy zupełnie na poważnie, choć decyzje jeszcze nie zapadły, o przeniesieniu na ten teren 30 ha, na około 4-5 ha umiejscowienie giełdy samochodowej i przeniesienie jej z obecnego miejsca, a te tereny obecnej giełdy uruchomienie na inne działania inwestycyjne. Natomiast teren, o którym mówiono jako park rekreacji wydzierżawiliśmy fundacji niewidomych na bardzo szlachetny cel, niestety fundacji nie udało się zrealizować tego projektu. Teren ten wrócił niedawno do miasta i będziemy rozważać dalsze możliwości przeznaczenia tego terenu. Na kształt biura Pełnomocnika, czy tak, jak Pan sugerował, zwiększyć skuteczność, obsadę, to są różne poglądy. Gdy zwiększę zatrudnienie, to pewnie będzie krytyka, że rozszerzam, ale jeśli będzie to uzasadnione i potrzebne dla miasta, to takiej krytyki się nie boję, bo takie działania są uzasadnione. Tak jak uzasadnione jest zwiększanie zatrudnienia, głównie z powodu rozszerzania monitoringu miasta. Żeby on skutecznie funkcjonował, to muszą być te kamery na monitorach obserwowane i tereny miasta monitorowane. Z gminą Thurrock niestety jeszcze nie udało się zrealizować tych nadziei, czy planów, które mieliśmy w związku z dwoma głównie elementami. Szlifowaniem, nazwijmy to tak w uproszczeniu, języka angielskiego, oraz czasowych, bo tak to rozumiem przede wszystkim, miejsc pracy dla Płocczan. Myśmy takie oferty i rozmowy podjęli oczywiście z gminą Thurrock. Głównym problemem na jaki napotkaliśmy to są problemy mieszkaniowe, częściowo językowe. Ale to nie znaczy, że w końcu nie dojdziemy do tego porozumienia, aby wspólnie z gminą Thurrock oferować Płocczanom czasowe miejsca pracy, również w tej gminie, bądź w najbliższych okolicach. Poproszę Pana Pełnomocnika o ewentualne uzupełnienie. Dziękuję.”

Pan **Jarosław Troch** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Rozwoju Gospodarczego i Aktywnych Form Zwalczenia Bezrobocia powiedział: „Szanowni Państwo! Ja przede wszystkim pragnę podziękować Panu radnemu Buraczyńskiemu za coś, co jest rzadkim przykładem tzw. konstruktywnej krytyki. Bez komentarza pozostawię uwagi dotyczące zakresu możliwości funkcjonowania mojego wydziału, bo to jak rozumiem jest poza uprawnieniami moimi tutaj. Nie powiem, że nie cieszyłbym się mając większe możliwości i pewne przełożenie na koordynację, ale tak to jest zapisane. Co do uwag jeszcze pozwolę odnieść się krótko do kształtu sprawozdania. Otóż kształt sprawozdania jest mniej więcej uwarunkowany uchwałą, z której on wynika. Ja przynajmniej rację, większość wypowiedzi Pana radnego miała takie znaczenie, że jakby chwalimy się za mało, albo w sposób nieumiejętny. Ano mianowicie sprawozdanie nie jest w gruncie rzeczy materiałem promocyjnym. To, co mówił Pan Prezydent na wstępie, jest to pewna esencja i to dotycząca dłuższego okresu czasu. To, co jest w sprawozdaniu dotyczy pracy innych wydziałów z prostego względu - bo tak to jest zapisane w uchwale. A poza tym wszystko, praktycznie wszystko, co robi Urząd Miasta, trudno sobie wyobrazić taką dziedzinę działalności, czy w ogóle życia w mieście, która nie miałaby wpływu na klimat inwestycyjny. A wpływ na klimat inwestycyjny ma bezpieczeństwo, poziom usług zdrowotnych, na przykład, oświata,

porządek w mieście. Absolutnie wszystkie rzeczy. Stąd warto, żeby one również były, ponieważ informacja o tym, co się dzieje w innych wydziałach jest istotna. Jeśli chodzi o uwagę dotyczącą przekształcenia granic miasta w kontekście bezrobocia, proszę Państwa trzeba pamiętać o czynniku demograficznym cały czas, jako pewnym zagrożeniu. Zmniejszająca się bezwzględna liczba bezrobotnych w Płocku i stały, albo słabo spadający współczynnik bezrobocia jest uwarunkowany tym, że ta grupa w stosunku do której jest liczony współczynnik, jest grupą rosnącą... malejącą, przepraszam bardzo. Ilość osób w wieku produkcyjnym maleje i to jest stała tendencja demograficzna. U nas nieco bardziej widoczna, niż gdzie indziej. Społeczeństwo nam się starzeje. Osób młodych, które nie podjęły jeszcze pracy, ucza się, również przybywa. I to jest z drugiej strony rzecz niesłychanie pozytywna. Chwalimy się tym, że mamy tylu, a tylu studentów, tyle, a tyle uczelni. Proszę Państwa za lat ileś musimy być świadomi, że liczba osób w wieku poprodukcyjnym się podwoi. Tu będzie poważny problem. Z tym musimy się liczyć, więc jeśli mówimy o przekształcaniu granic, te rzeczy musimy mieć na względzie. O planach zagospodarowania nie będę się wypowiadał. Była kwestia dotycząca tego. Dlaczego przedsiębiorcy nie odpowiedzieli na to badanie prowadzone. Otóż proszę Państwa jest pewien podstawowy problem w ogóle z pozyskiwaniem informacji dla przedsiębiorców i o przedsiębiorcach. My prowadząc tego typu badania mamy świadomość, że te informacje udostępniamy, zarówno mediom, państwu radnym, że ono wychodzi. Przedsiębiorcy często mają taką obawę, aby nie udostępniać zbyt wielu informacji o swojej firmie. Jest to akurat zjawisko typowe dla Polski. Ubolewamy nad tym. Badanie będzie powtórzone na dużo większej grupie. Mam nadzieję, że wtedy będzie bardziej reprezentatywne i powie nam więcej o rynku pracy w Płocku i o przedsiębiorcach. Za granicą dzieje się to w ten sposób. Ja miałem okazję przyjrzeć się takiemu modelowi, który polega na tym i to akurat realizuje samorząd gospodarczy. My wiemy, że w obecnym kształcie samorząd nie jest w stanie tego zrobić, bo niestety jest za słaby organizacyjnie i finansowo. W związku z czym my to będziemy robić jako administracja samorządowa - zbudowanie czegoś na kształt mapy gospodarczej Płocka. To, co jest do uzyskania dla osoby, która zamierza rozpocząć działalność gospodarczą w takim kraju, jak Hiszpania, jest rzeczą niewiarygodną. Osoba przychodząca do izby gospodarczej z propozycją założenia sobie sklepu w takiej czy innej branży w danej dzielnicy, uzyskuje pełną informację dotyczącą konkurencji w tej branży, działania innych firm, łącznie z biznesplanem, przepływem pieniądza w tym biznesplanie, oraz dostępem do preferencyjnych kredytów. To w ogóle jest marzenie. Ale na co pragnę zwrócić uwagę – na to, że przychodzi i dostaje konkretną informację. Na pytanie, skąd ta informacja pochodzi - od firmy już prowadzącej działalność. Oni się nie boją takiej informacji udostępniać. U nas jest jednak pewna rezerwa, bo a nuż konkurencja z tego skorzysta, nie wiadomo, kto się do tych danych dorwie. Jeśli chodzi o natomiast pozyskiwanie nowych terenów na cele inwestycyjne w mieście Płocku, proszę Państwa proszę zrozumieć daleko idącą rezerwę w informowaniu o szczegółach, ale to nie jest kwestia zachowania jakiejś nieuzasadnionej tajemnicy. Chcemy uniknąć po prostu bardzo prostego zjawiska. Gdybyśmy to wypuścili niestety dojdzie do spekulacji gruntami, dojdzie do pewnych działań, które niekorzystnie wpłyną. Powiemy o tym dopiero wtedy, kiedy będziemy już to trzymali w garści i pewne działania formalno – prawne się zadzieją. Była również uwaga Pana radnego dotycząca – czemu tak lapidarnie piszemy o współpracy z placówkami dyplomatycznymi. Otóż, aby szczegółowo odpowiedzieć na pytanie, na czym na przykład polega zdanie krótkie, które mówi o współpracy z ambasadą na przykład Stanów Zjednoczonych. Otóż polega ono na tej rzeczy, że odbyłem w zeszłym roku w ogóle spotkania z radcami handlowymi części tych ambasad tych krajów, które nas interesują jako potencjalne źródło inwestycji zagranicznych. Spotkania miały charakter informacyjny, promocyjny, ale również interwencyjny. Nasza współpraca tutaj z biurem radcy handlowego ze Stanów Zjednoczonych ma taki charakter interwencyjny. Prowadzimy wspólnie jakby rozmowy z zarządem jednej z firm, w której wahają się, czy podjąć decyzję o inwestowaniu w Płocku. Mam nadzieję, że ta współpraca pozwoli nam przekonać zarząd do podjęcia jednak tej decyzji i będziemy mogli Państwa radnych o tym poinformować. Podobnie współpraca z biurem radcy handlowego Belgii i myślę, że dzięki pewnym działaniom zarówno Centrum Obsługi Inwestora, jak i właśnie i BRH tego kraju oraz

kilku osób z Polskiego Koncernu Naftowego, udało się jakby przyciągnąć do Płocka jedną z inwestycji już od jakiegoś czasu zapowiadanych. Ja nie będę podawał nazwy. Część z Państwa radnych wie. Chodzi o firmę logistyczną, która już została jakby załatwiona. Firma nabyła grunty, wchodzi, rozpoczęła proces inwestycyjny. Takie szczegóły musiałyby się pojawić. Do części z takich rzeczy nie mamy zresztą uprawnień od tych przedsiębiorstw, ze względu konkurencję, ze względu na to, że wiązałyby się na przykład z tym jakieś deklaracje daleko idące składane do mediów, jaka ilość tworzonych miejsc pracy. Czas pokaże. Ja myślę, że na szczegółowe pytania jestem do dyspozycji Państwa radnych, mógłbym o tym powiedzieć. Podobnie Płocki Fundusz Poręczeń Kredytowych. Proszę Państwa, tutaj już ja nie zajmuję się jakby, mój wydział, tą sprawą. Prowadzi to nadzór właścicielski. Są pewne pomysły, z którymi, mam nadzieję, będę w stanie Państwa radnych zapoznać w niedalekiej przyszłości, dotyczące nieco dalej idących działań i zamierzeń, niż tylko Fundusz Poręczeń. Natomiast co do tych wszystkich aktów prawa miejscowego, uregulowań w postaci uchwał, które również dzisiaj będziemy wprowadzać – ja myślę, że dobrze będzie przełożyć tą dyskusję przy okazji projektów uchwał, żeby nie przedłużać. Dziękuję bardzo.”

Pani radna **Anna Kossakowska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja tak bardzo krótko, żeby faktycznie nie przedłużać. Nie zgadzam się z komentarzem Pana Pełnomocnika, który jest Pełnomocnikiem Prezydenta d/s Bezrobocia, że na przykład nie może nam nieco więcej powiedzieć na temat Funduszu Poręczeń Kredytowych. Ma Pan za zadanie koordynować i chcielibyśmy nieco więcej usłyszeć, przynajmniej na Komisjach, bo o to między innymi Pana zapytywałam i nie otrzymałam odpowiedzi. Proszę Państwa, podsumowując te wszystkie nasze wystąpienia i radnego Buraczyńskiego i radnego Nowakowskiego, chciałabym złożyć wniosek. A może jeszcze wcześniej jeden komentarz. Materiały rzeczywiście nie zawierają podsumowań i efektywności i brak tej efektywności przejawia się w wielu realizowanych i to w punktach podjętej przez nas uchwały. A przecież wszystkim nam zależy na efektywnym działaniu, żeby zmniejszać to bezrobocie. Brakuje podsumowania zapisów o skorzystaniu z ulg w podatku od nieruchomości. Cały czas przez te trzy lata, to potwierdzał też Pan Prezydent w wystąpieniu, przewija się, że skorzystało z tej możliwości zaledwie trzy firmy. Nawet cytuje Pan. Ale nie w tym rzecz. Być może zabrakło też opisanego podejmowanych przez Państwa działań organizacyjnych, które by skutecznie zachęciły. Nie piszmy przez następne pół roku, czy rok, że tylko są trzy osoby. Brak również podsumowania kolejnej przyjętej przez nas uchwały, bardzo znaczącej. Uchwały, która mówi o korzystaniu z bezpłatnych przejazdów. Tak naprawdę na Komisji, tutaj w naszych materiałach pojawia się jedno zdanie – 567 osób skorzystało z bezpłatnych przejazdów. Ale pamiętajmy – ta uchwała była podejmowana w celu umożliwienia ludziom korzystania z pośrednictwa pracy, skorzystania w kontaktach z zakładami pracy. Aż się prosiło, że oprócz tej cyfry, która skorzystała, to raz, że jeszcze są to pieniądze dla Komunikacji Miejskiej, które Rada Miasta musi w jakiś sposób rozliczyć się z Komunikacją Miejską. Nam nie chodzi w postaci efektu, który Pan Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej stwierdził, że to spowoduje również zmniejszenie klientów pomocy społecznej. Nam konkretnie chodzi o to, ile tak osób naprawdę w wyniku podjętych przez nas działań mogło i uzyskało pracę, czy na czas określony, czy nieokreślony. W ogóle, ile wyszło i udało się wyjść z bezrobocia. Kolejny brak efektywności w tej informacji to jest organizacja szkoleń. Zgadzam się, jestem za szkoleniem. Nie ma ani kwoty przeznaczonej na te szkolenia, ani znów efektywności. Nie jest efektywnością tak naprawdę docelową, ukończenie kursu, bo wychodzi mi z tego, że efektywność jest zaledwie 50%-owa. 142 osoby rozpoczęły, 71 zakończyły, ale efektem końcowym jest albo wyjazd, jak ktoś się uczył angielskiego do pracy i poszukanie pracy i wyrejestrowanie się tak naprawdę nam z Urzędu Pracy z tego też tytułu, czy powodu, albo w ogóle znalezienie pracy na terenie Płocka i Polski. Kolejna rzecz, której mi tutaj też brakowało, brak w ogóle materiałów, czy szerszej informacji, usłyszeliśmy w wystąpieniu Prezydenta dopiero, na temat Płockiego Parku Technologicznego, a było przecież to wydarzenie, przeznaczone pieniądze, bardzo znaczące, bardzo ważne dla Płocka i dla regionu. Nie ma też informacji na temat

współpracy z Płocką Izbą Gospodarczą. O jakichś tam krótkich spotkaniach to jest mało, ale jest to tak, jak słyszymy, zresztą i ja sama byłam na spotkaniu tego akurat ciała, które ma skutkować i pomagać ludziom i innym w wychodzeniu z bezrobocia, też na temat współpracy z Płocką Izbą Gospodarczą. I na koniec jak gdyby chciałabym złożyć może wniosek formalny, bo dużo mówimy, czego w tych materiałach brakuje, ale generalnie przewija się brak materiałów promocyjnych, bo dla mnie już powinny być przygotowane jedne materiały, na przykład promocyjne, dla zakładów pracy. Za chwilę będziemy bardzo ważną podejmować uchwałę o pomocy dla firm, przedsiębiorców, którzy będą chcieli skorzystać z pomocy publicznej. Powinien już być jeden materiał w przygotowaniu pisemny na temat Funduszu Poręczeń, na temat zapisów już poprzednio podjętej uchwały o możliwości skorzystania z ulg i z innych umorzeń. Kolejne materiały być może, że przy udziale Urzędu Pracy, powinny być dla bezrobotnych. Przyjeliśmy znów bardzo dobrą uchwałę – Płock dla przedsiębiorczych. Słyszymy – przeznaczone jest na to 2 mln zł, skorzystało 52 osoby. A być może każda osoba, która podejmuje działalność gospodarczą i jest to o jedna osoba mniej w rejestrach Urzędu Pracy. Jest to wtedy podmiot, a nie osoba bezrobotna. I tu aż się prosi jakieś materiały, że jak bierzecie Państwo udział w konferencjach, w różnych spotkaniach, żeby... nie wszyscy mają dostęp do internetu, żeby takie materiały ciekawe, przemawiające, krótkie, czy w postaci ulotki, żeby przygotować i dla różnych adresatów, bo ja rozumiem jednych materiałów nie da się umieścić w długim materiale, bo to nie w tym rzecz. Powinny być krótkie, czytelne materiały adresowane do różnych odbiorców i z pieniędzy, wydaje mi się, Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Promocji. I chciałabym taki wniosek złożyć, żeby Pana Pełnomocnika, czy też biuro Pełnomocnika zobowiązać, żeby już po przyjęciu już kolejnej uchwały, żeby te materiały, żebyśmy my mieli do wglądu i się pojawiły w naszym mieście i nie tylko w naszym mieście. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Tylko bardzo serdecznie dziękuję po raz kolejny za uwagi Pani radnej. I te uwagi i wniosek jest jak najbardziej zasadny. Dziękuję.”

Ad. pkt 7

Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku za rok 2005 (w zakresie wydatkowania środków finansowych na pomoc społeczną z budżetu miasta, dotacji, projektów) stanowi **Załącznik Nr 9** do niniejszego protokołu.

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Otrzymaliście Państwo szczegółową informację na powyższy temat. Ja w kilku zdaniach przytoczę najważniejsze rzeczy. Struktura wydatków w odniesieniu do zadań ustawowych. W ubiegłym roku Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Płocku wydatkował środki finansowe w łącznej wysokości 46 451 411 zł, z czego na realizację zadań gminy przeznaczono kwotę 38 822 692 zł z czego prawie 27, 5 mln zł to środki z budżetu Wojewody. Na realizację zadań powiatu przeznaczono ponad 7,5 mln zł. Kwota 751.000 zł pochodziła z budżetu Wojewody, kwota 4 mln zł pochodziła z PFRON. Największą kwotę wydatków stanowią świadczenia rodzinne i socjalne. Stanowią one ponad 80% budżetu. Wydatki płacowe, koszty utrzymania MOPS-u jest to 19%. W 2005 roku w ramach działań pracy Zespołów Pracy Socjalnej, MOPS objął pomocą 7 056 rodzin, liczących ogółem 16 477 osób. Wśród środowisk objętych pomocą społeczną, grupę 875 rodzin stanowiła pomoc w postaci pracy socjalnej. Dominującym powodem korzystania z pomocy społecznej jest tutaj bezrobocie i co za tym idzie – ubóstwo. 4096 rodzin z tego powodu korzystało z pomocy MOPS-u. Największą zmianą w 2005 roku było powołanie trzech Zespołów Pracy Socjalnej w miejsce dotychczas działających dziewięciu Rejonowych Ośrodków Pomocy Społecznej. Nastąpiła także zmiana sposobu pracy poprzez realizowanie nowych

programów. Zespół Nr 1 realizował program „Sąsiedzki bank czasu”. Zespół Pracy Socjalnej Nr 2 realizował program „Zespół aktywności lokalnej”. I Zespół Nr 3 wprowadził nowy system pracy oparty na wdrażaniu specjalizacji dotyczącej pracy w grupach dysfunkcyjnych. W ramach współpracy z organizacjami rządowymi i samorządowymi realizowano następujące programy. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie rządowego programu „Posiłek dla potrzebujących” objęto zasiłkami celowymi na żywność 497 osób. W ramach współpracy z plocką filią Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie skierowano 87 osób, klientów MOPS, na szkolenie „Zaczynam od nowa. Szukam pracy.” Program „Na rzecz społeczności romskiej” realizowano poprzez dwa projekty : Przedszkole jako możliwość zapewnienia dzieciom romskim właściwych warunków prawidłowego rozwoju oraz przygotowania do rozpoczęcia nauki oraz ognisko muzyczne dla dzieci romskich. Dziesięcioro dzieci skorzystało z tego programu. Złożyliśmy trzy dalsze projekty do realizacji: asystent edukacji romskiej; podręczniki i przybory szkolne dla uczniów romskich przełamaniem bariery finansowej dla ukończenia szkoły; kolonia integracyjna dla dzieci romskich. MOPS realizował lub brał udział w poniższych programach i projektach socjalnych: „Klub Aktywnego Poszukiwania Pracy”; Program profilaktyczno-terapeutyczny dla dzieci i młodzieży z rodzin niewydolnych wychowawczo, dotkniętych skutkami alkoholizmu - realizowany przez ZHP; „Osiedlowe Mikołajki”, „Paczka dla bezdomnych”. Decyzje administracyjne w Dziale Świadczeń Socjalnych – w 2005 roku objęto pomocą 6049 rodzin liczących ogółem 14.709 osób. Przyznano świadczenia dla 8.121 osób w ramach zadań zleconych i zadań własnych. Dział Świadczeń Socjalnych przygotował wypłaty, zasiłki stałe dla 816 osób. Łącznie 7.943 świadczenia na kwotę 2.300.000 zł. I w ramach zadań własnych wypłacono 15.447 zasiłków okresowych finansowanych przez budżet gminy na kwotę ponad 1,5 mln zł oraz 12.161 zasiłków okresowych na kwotę prawie 1,5 zł. W dziale Świadczeń Rodzinnych obsługiwanych było ponad 8 tys. rodzin. Z tego około 1000 matek samotnie wychowujących dzieci korzystało z pomocy w formie zaliczki alimentacyjnej. Ponad 200 rodzin wychowujących niepełnosprawne dzieci korzystało z pomocy w formie świadczenia pielęgnacyjnego. Na te świadczenia wydajemy około 1, 5 mln zł miesięcznie. Myślę, że dużym sukcesem w skali nawet kraju, była wypłata zaliczki alimentacyjnej dla kobiet samotnie wychowujących dzieci, już w miesiącu wrześniu 2005 roku. Wiemy, że jest to zadanie, które zostało nam zlecone w 2005 roku. Wiele samorządów miało ogromny problem ze zorganizowaniem działu świadczeń. Nam się to udało przeprowadzić dosyć sprawnie. I myślę, że zasługuje to na podkreślenie i podziękowanie dla pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Od listopada 2005 roku wdrażane było postępowanie wobec dłużników alimentacyjnych. W bazie danych działu znajduje się około 1000 dłużników zamieszkujących na terenie miasta Płocka. Około 200 spraw skierowano do zespołów pracy socjalnej celem przeprowadzenia wywiadów środowiskowych. Następnym krokiem będzie kierowanie wymienionych dłużników do Powiatowego Urzędu Pracy w Płocku w celu ich aktywizacji zawodowej, ponieważ głównym powodem niepłacenia alimentów jest brak pracy. W 2005 roku MOPS podpisał umowę dotyczącą projektu aktywizacji osób niepełnosprawnych „Od bierności do aktywności”, współfinansowanego ze Środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz PFRON w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwoju Zasobów Ludzkich na lata 2004 -2006. Program finansowany ze środków zewnętrznych. Współpraca z Fundacją PRAESTERNO w Warszawie w ramach partnerskiego projektu - „Wspieranie rozwoju współpracy w zakresie pomocy społecznej pomiędzy sektorem samorządowym i publicznym” – przebadano w ramach tego programu populację około 1000 Płoczan. Tutaj także środki zewnętrzne wykorzystano. Program na rzecz integracji uchodźców – także skorzystano ze środków zewnętrznych. Powołano cztery zespoły pomocy specjalistycznej. Osoby znajdujące się w trudnych sytuacjach życiowych mogą korzystać nieodpłatnie z porad i konsultacji, między innymi psychologa, prawnika, pedagoga, pracownika socjalnego. To również udało się zrealizować ze środków zewnętrznych. Ponadto: opracowanie i realizowanie indywidualnych programów wychodzenia z bezdomności, współpraca z uczelniami wyższymi w zakresie praktyk studenckich oraz praktycznej nauki zawodu, udział Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w projektach prowadzonych przez organizacje pozarządowe. Z prac budowlanych MOPS: wykonano remont pomieszczeń w budynku przy Pl. Dąbrowskiego. Wyremontowano całe drugie piętro i 50% pomieszczeń na piętrze pierwszym. Prace zostały wykonane systemem gospodarczym przez uczniów Zespołu Szkół Budowlanych Nr 1. Tutaj także

podziękowania dla dyrekcji i dla uczniów tej szkoły. Rozbudowano sieć teleinformatyczną i elektryczną w budynku przy Pl. Dąbrowskiego 1. Wykonano remont i adaptację pomieszczeń w budynku przy ul. Kolegialnej 47a z przeznaczeniem na „Pokój Przyjaznych Przesłuchań” – prace sfinansowano ze środków Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Wykonano remont i adaptację budynku przy ul. Kochanowskiego 7 z przeznaczeniem na Środowiskowy Dom Samopomocy Społecznej dla Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie – tutaj prace sfinansowano z dotacji Wojewody Mazowieckiego. Wykonano remont pomieszczeń Świetlicy Środowiskowej Nr 1 przy ul. Góry 7 oraz Świetlicy Nr 9 przy ul. Norwida 7a. MOPS brał także udział jako organizator bądź współorganizator w szeregu imprezach integracyjnych dla dzieci i młodzieży z rodzin ubogich, dla osób niepełnosprawnych. Plany i zamierzenia najważniejsze na 2006rok: Hostel dla ofiar przemocy w budynku przy ul. Obejście 9. Także będzie to finansowane ze środków Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Planujemy utworzenie punktu higieny sanitarnej dla osób bezdomnych. Wykorzystamy tutaj bazę lokalową Izby Wytrzeźwień. Utworzenie drugiego mieszkania chronionego – terapeutycznego we współpracy z Wydziałem Gospodarki Mieszkaniowej. Planujemy także monitorowanie i korzystanie w dalszym ciągu ze środków strukturalnych. Wydaje się, że dosyć dobrze MOPS to robi i w dalszym ciągu będziemy starali się pozyskiwać środki zewnętrzne. Dziękuję.”

Ad. pkt 8

Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej złożył Pan radny **Zbigniew Nowak** Przewodniczący Komisji Rewizyjnej (**Załącznik Nr 10** do niniejszego protokołu).

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Tutaj wysłuchaliśmy sprawozdania Pana Przewodniczącego z działalności Komisji Rewizyjnej i Pan Przewodniczący przeczytał, że w 2004 roku zostały powołane zespoły kontrolujące. Ja chciałabym dowiedzieć się, czy wszystkie zespoły zakończyły już swoją pracę i chociaż wnioski z pracy tych zespołów.”

Pan radny **Zbigniew Nowak** powiedział: „Dwa zespoły zakończyły już swoją pracę. Dwa jeszcze nie zakończyły. Dzisiaj prawdopodobnie jeden zakończy swoją pracę. To będzie zespół, który kontroluje przetargi na drogi dojazdowe do mostu. A jeszcze został zespół, który kontroluje przetargi na oznakowanie dróg w mieście Płocku.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** zapytała: „Czym jest spowodowane, że od 2004 roku te zespoły nie mogły zakończyć swojej pracy?”

Pan radny **Zbigniew Nowak** powiedział: „Właśnie kończą w tej chwili swoją pracę. Spowodowane było to, że była zmiana Przewodniczącego w pewnym okresie i nie było Przewodniczącego. I teraz jest kontynuacja. Zespoły kończą swoją pracę w tej chwili.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Na przetargi na drogi dojazdowe to nie jest w 2004 zespół powołany.”

Pan radny **Zbigniew Nowak** powiedział: „Oczywiście tak.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Tak o ile pamiętam to w sierpniu 2005 roku (...)”

Pan radny **Zbigniew Nowak** powiedział: „Zespół został powołany w sierpniu. Tak,

dokładnie. Ja zrozumiałem, że to chodzi o zespół, który pracuje nad przetargami na oznakowanie.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Nie, Panie Przewodniczący. W sprawozdaniu usłyszałam, odczytał Pan zdanie takie, że w 2004 roku zostały powołane zespoły kontrolujące.”

Pan radny **Zbigniew Nowak** powiedział : „To było po prostu przeoczenie.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** zapytała: „Jakie zakończyły pracę i z jakim skutkiem?”

Pan radny **Zbigniew Nowak** powiedział: „Ten zespół został powołany w 2005 roku. Sami Państwo pamiętacie. Dziękuję bardzo.”

Ad. pkt 9

Sprawozdanie z działalności Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej złożyła Pani radna **Violetta Kulpa** Przewodnicząca Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej (**Załącznik Nr 11** do niniejszego protokołu).

Ad. pkt 10

Sprawozdanie z działalności Komisji Gospodarki Komunalnej złożyła Pani radna **Elżbieta Popczuk** Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej (**Załącznik Nr 12** do niniejszego protokołu).

W tym miejscu głos zabrał Pan radny **Andrzej Nowakowski**, który powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie i Państwo radni! Ja przepraszam, że w tym momencie akurat, bo ja poprosiłem Pana Przewodniczącego już na początku tej Sesji o głos z racji też i tutaj wystąpienie dosyć emocjonalnych, które miały miejsce na początku. Być może dopiero teraz, natomiast dlaczego nie w sprawach różnych – to choć ta sprawa, generalnie, jest różna, ale chciałbym, żeby odpowiednie służby, jeśli się to uda, przygotowały się do odpowiedzi, bowiem, jak zapewne Państwo radni wiedzą, ostatnie doniesienia związane z sytuacją powodziową na Wiśle są bardzo niepokojące. Prasa donosi o bardzo poważnym zagrożeniu. I w związku z tym chciałbym, żeby odpowiednie służby Ratusza zapoznały nas radnych, żebyśmy nie musieli tych informacji szukać w prasie, często zresztą podawanych w sposób sensacyjny zapewne. Ale tutaj właśnie byśmy mogli zapoznać się z działalnością służb miejskich podejmowanych w związku z realnym, jak donoszą media, poparte zresztą informacjami naukowców z Instytutu Geografii toruńskiego UMK, w związku z zagrożeniem powodziowym. Dziękuję. Ja zakładam, że w tej chwili ta informacja nie będzie udzielona, więc dzisiaj najlepiej przy okazji spraw różnych, jeśli będą, czy odpowiedzi na interpelacje. Tutaj dlatego ten czas, powiedzmy. godziny, dwóch, potem później przerwy, żeby można było te informacje przygotować. Dziękuję.”

Ad. pkt 11

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.

Projekty uchwał w sprawach:

- 1) likwidacji Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Płocku (druk nr 942)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 942.

- 2) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2006 rok (druk nr 948)

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka zgłosiła autopoprawkę do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 948 (autopoprawka stanowi **Załącznik Nr 13** do niniejszego protokołu).

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chcielibyśmy wrócić jako Klub do kwestii 100 tys. nieszczęśliwych złotych, które nie znalazły odzwierciedlenia w projektach uchwał. Wydaje nam się, że można by było dzisiaj zaproponować zapis w zmianach budżetowych o wydzieleniu 100 tys. zł na udzielenie pomocy poszkodowanym mieszkańcom Płocka w pożarach budynków przy ul. Kolegialnej i Rybaki z przeznaczeniem na pokrycie poniesionych kosztów adaptacji lokali mieszkalnych, wyposażenia w niezbędny sprzęt gospodarstwa domowego. I źródło finansowania mogłoby się znaleźć według nas. Przecież nie musi to natychmiast nastąpić. Pieniądze, które przewidujemy z Petrotelu, albo z rezerwy budżetowej. To już by Pani Skarbnik musiała zdecydować. Ale chcielibyśmy rozszerzyć taką zmianę i wydzielić te środki finansowe na ten cel. Dziękuję.”

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Ja znów przypomnę Państwu swoje informacje, które zgłaszałem na Sesji Nadzwyczajnej i przypomnę Państwu uwagę, że nie taka forma pomocy indywidualnej osobom poszkodowanym, obojętnie w jakiej katastrofie, w jakim wypadku losowym, bo też te wypadki nie można podciągnąć pod katastrofę w rozumieniu dekretu o klęskach żywiołowych, itd. Nie będę Państwu uzasadniał dlaczego. Konstrukcja budżetu miasta jest taka, że Państwo jako radni decydujecie o przeznaczaniu środków finansowych w tym zakresie dla Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. I Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej udzielając pomocy musi stosować ustawę o pomocy społecznej. I wpisanie w budżecie konkretnie takich zapisów, że udziela się pomocy konkretnym osobom jest, uważam, naruszeniem przepisów dotyczących konstrukcji budżetu i przepisów dotyczących finansów publicznych i ustawy o pomocy społecznej. Takie zapisy, takie zmiany, powinny być według mojego rozeznania uchylone przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Może to iść poprzez zwiększanie środków finansowych dla Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, natomiast nie tego typu zapisy w budżecie. Także to chciałem Państwu przypomnieć. Była to dyskusja na poprzedniej Sesji Nadzwyczajnej bardzo szeroka i znów Państwo do tego tematu wracacie, a moim obowiązkiem jest Państwa poinformować, jakie konsekwencje mogą być z tego tytułu. Dziękuję.”

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! My w tym naszym wniosku nie wskazywaliśmy Ośrodka Pomocy Społecznej. Jeżeli Pan radca dobrze

wysłuchał, to my chcieliśmy, żeby środki finansowe zostały przekazane na remont i doposażenie mieszkań. Te środki mogą być równie dobrze przekazane do zespołu mieszkaniowego, ewentualnie mogą być do ośrodka kryzysowego. To w zależności od tego, jak prawnie będzie to możliwe do usytuowania. A my wcale nie zgłaszamy w dniu dzisiejszym, żeby te środki zostały przekazane do MOPS-u.”

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Ja bym prosił o właściwe rozumienie mojej wypowiedzi. Ja nie powiedziałem, że środki mają być przekazane do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Ja tylko powiedziałem, jakie są techniki, procedury przy udzielaniu pomocy osobom, które takiej pomocy potrzebują. O tych zasadach i procedurach mówi ustawa o pomocy społecznej i odbywa się to za pośrednictwem albo ośrodka pomocy społecznej, jeśli przydział mieszkań to w innych procedurach. Nie może to być powiedziane, że w budżecie będzie zapis, że na ten cel dostaną konkretne jakieś osoby i będzie to w budżecie w tym zakresie. To są dwie różne rzeczy proszę Państwa. Zasada pomocy u nas jest określona w ustawie o pomocy społecznej i tam jest powiedziane – wydaje się decyzje, odpowiednie procedury, wywiady, itd. Przy przydzielaniu mieszkań ustawa o ochronie praw lokatorów mówi też zasada, że też odpowiednie mieszkania mogą być przydzielane z puli miasta, ale też są odpowiednie procedury, odpowiednie zasady w tym zakresie. I tutaj proszę Państwa na te cele są środki w budżecie. Mogą być zapisane poprzez właśnie zwiększenie środków Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, albo inne cele, ale nie może to być wprost takich zapisów w budżecie, że Państwo sobie życzyście, aby Rada przeznaczyła na przykład 100 tys., czy po 20 tys. na mieszkańców z ul.Kolegialnej, czy na mieszkańców tam z Rybaków, itd. Ja nie mówię, że nie ma możliwości. Ale nie tą drogą proszę Państwa. Nie tak technicznie to powinno wyglądać. Dlatego ja mówię, że można, ale nie w tej formie.”

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „To znaczy, proszę Państwa, wczoraj rzeczywiście dyskutowaliśmy na ten temat, bo omawialiśmy ten materiał, który był przedmiotem prac Komisji Skarbu – Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, który mieliśmy wpisany w plan pracy. A z uwagi na fakt tych bardzo tragicznych wydarzeń, które miały miejsce w Płocku, między innymi pożaru, chociażby na ul.Kolegialnej, gdzie były wypadki śmiertelne. W związku z tym mieliśmy tą informację. Uzyskaliśmy ją wczoraj od Pana Dyrektora Krzyżaniaka. Jest to sytuacja taka, że rzeczywiście tak, jak to interpretuje Pan mecenas, nie możemy przyznać środków finansowych konkretnej rodzinie. Jest to pewna pula środków finansowych na zdarzenia losowe, które mogą mieć miejsce w mieście Płocku, czyli: pożar, powódź, tego typu. Odpukać, żeby nie miały miejsca już w naszym mieście. I to, co Pan Dyrektor wczoraj nam przekazał, te rodziny, bo osiem w sumie mieszkających rodzin na Kolegialnej i trzy na Rybakach otrzymały pomoc właśnie z tej puli zdarzeń losowych, jakiej mógł w tym momencie MOPS udzielić tej pomocy. Z tego, co wiem, z informacji uzyskanych, jest ta pomoc dosyć duża. Natomiast podstawowym problemem dla tych rodzin jest problem mieszkaniowy. Oni nie mają tak naprawdę, tak nieładnie mówiąc, tułają się tam gdzieś tam po rodzinach. Część z nich zapewne wynajęła stancję, bo wiem, że MOPS opłaca stancję również. Natomiast jedna z tych rodzin skorzysta z mieszkania, które przekazuje MTBS w ramach swoich zasobów i tam zamieszkają, bo akurat dochody te rodziny sprzyjają temu, żeby mogła mieszkać w zasobach MTBS-u. Natomiast ja nie wyobrażam sobie, proszę Państwa, bo ja nie rozumiem na dzień dzisiejszy intencji uchwały, czy propozycji wniosku, przepraszam, skierowanej dzisiaj i na poprzedniej Sesji. Bo ja nie mogę tego wprost sobie przeliczyć. Czy Państwo uważacie, że 100 tys. zł należy podzielić wprost proporcjonalnie na te jedenaście rodzin, bo ja podejrzewam, że ta pomoc, którą już te rodziny uzyskają na okres ten do czasu na przykład otrzymania, chociażby w przypadku tej rodziny, mieszkania z MTBS-u, bo ta pomoc jest, pewnie będzie porównywalna w tym okresie czasu. I ja po prostu.... ja nie wyobrażam sobie, szczerze mówiąc, jak można przekazać wprost proporcjonalnie środki, bo są potrzeby mniejsze i większe. To jest rzecz normalna. I chociażby kryterium dochodowości to też jest również inny problem. Natomiast z tych informacji uzyskanych wczoraj na posiedzeniu Komisji

Skarbu ja nie miałam informacji, która by mówiła o tym, czy na dzień dzisiejszy po pierwsze – MOPS nie ma środków na to, żeby pomóc tym ludziom, po drugie – że taka pomoc nie jest udzielana, bo jest udzielana. W związku z tym, gdybym jakby mogła zrozumieć intencje Państwa radnych, czy Państwo chcielibyście podzielić wprost proporcjonalnie, bo tu też musi być zachowana zasada wywiadu środowiskowego, bo przecież przed przyznaniem każdej pomocy społecznej z Miejskiego Ośrodka jest przeprowadzany wywiad środowiskowy, w jakim zakresie tej pomocy udzielić i w jakich dziedzinach przede wszystkim. W związku z tym, gdybyście Państwo mogli jeszcze to doprecyzować, to byłabym wdzięczna. Dziękuję.”

Pan radny **Wiesław Kossakowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Wypowiedź Pani radnej Kulpy bardzo wiele wyjaśniła, ale mnie dziwi inna sprawa. Mianowicie taka, że skoro nasze prawo jest aż tak bardzo ułomne, że radni, którzy chcą pomóc, nie wiem, ludziom, których dotknęło bardzo wielkie nieszczęście w tym mieście, nie mogą znaleźć takiej, nie wiem, furtki prawnej, która mogłaby tym ludziom pomóc w sposób bardziej znaczący niż to, co do tej pory MOPS i różne instytucje związane z Ratuszem wykonują i chwała im za to. I tu się dziwię wypowiedziom naszego radcy prawnego, bo skoro jest jakaś wola grupy radnych do tego, aby tym ludziom pomóc, myślę, że rolą prawnika jest, żeby skoro taki wniosek został postawiony, usiąść z tą grupą radnych i powiedzieć – proszę Państwa, to można przeznaczyć na MOPS, to można przeznaczyć na ten dział budżetu, żeby to nie było kwestionowane, czy przez RIO, czy kwestionowane przez Wojewodę, bo my zrobiliśmy piękny gest i chwała nam za to, że przeznaczyliśmy jakieś pieniądze dla Katowic, ale nie możemy zrobić gestu, który grupa radnych chce zrobić, żeby przeznaczyć dla naszych mieszkańców, których dotknęło nieszczęście. To, że oni dostali i dostają pomoc z Ratusza, to bardzo ładnie, ale przecież można tym ludziom przy tym nieszczęściu, które nastąpiło, szczególnie na ul. Kolegialnej, gdzie były wypadki śmiertelne, pomóc jeszcze w sposób bardziej znaczący. I to jest rola prawników Ratusza, żeby radnym w taki sposób pomóc sformułować wniosek, żeby te pieniądze w sposób prawidłowy, legalny, prawny do tych ludzi dotarły, bo taka jest wola grupy radnych, żeby tym ludziom w sposób znaczący bardziej pomóc. Dziękuję.”

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „Intencją naszą nie jest powiedzenie, że konkretnym osobom należy dać pieniądze, bo zdaję sobie sprawę, że to będzie kłopot. Ja na jedno muszę odpowiedzieć pytanie. Jeżeli nawet w danym momencie stało się nieszczęście i jest brane przy udzielaniu pomocy formalne kryterium dochodowości i inne składniki majątkowe człowieka, któremu można udzielić pomocy, czy nie, to bardzo trudno jest przeliczyć na przykład dwudziesto-trzydziestoletni dorobek własnego życia w postaci majątku ruchomego znajdującego się w mieszkaniu. I te 100 tys. zł bardziej nam chodziło o to, żeby nam pomogły służby Prezydenta tak zapisać, żeby to była kwota, którą będzie mógł rozdysponować w ramach rozporządzeń i takich uprawnień, które posiada, czy do MOPS-u, czy do działu kryzysowego, czy też do mieszkalnictwa. Bo mogą być takie sytuacje i zakładam, choć tego nie badałem, bardzo żałuję, że zabieram głos akurat w takim fragmencie, że ktoś na przykład nie będzie miał w tej chwili pieniędzy na czesne do szkoły, czy tam na studia, itd., itd., więc bardziej to jest intencja nie skierowana bezpośrednio do odbiorcy indywidualnego, tylko jakby grupy, która może w sposób inny, nie tylko kryterium dochodowe, mieć odwagę przyjść do władz samorządowych i powiedzieć – oczekujemy, że z tych 100 tys. zł jest możliwość, nie wiem, zakupienia mebli, albo na przykład dołożenia nam do kupienia mieszkania, bo różnie to może być. Nie jest Sesja do tego, żeby rozstrzygać takie problemy. Chcemy rozstrzygnąć jakby generalną kwestię – jest możliwość wsparcia mieszkańców, trochę więcej, jak powiedział radny Kossakowski, niż przewiduje to norma. I na to byśmy chcieli usłyszeć odpowiedź, a nie prowadzić spór, czy to jest dobrze, czy źle. Przepisy nieraz są sprzeczne z życiem. Ja sam na swojej skórze to odczuwam wyjątkowo, jak bardzo prawo jest niesprawiedliwe, ale trzeba się z tym pogodzić. Natomiast jeśli jest wola, to wydaje mi się, że byłby to dobry gest. Pamiętajmy również, że myśmy jeszcze jedną rzecz nie dowiedzieli się. Może to zabrzmiało źle. Chciałbym również, żeby i szanowni dziennikarze nie zrozumieli mojej intencji

negatywnie. Ale kto nam da odpowiedź, że 100 tys. zł, które przekazaliśmy do Chorzowa, zostało przeznaczonych wyłącznie dla mieszkańców tego miasta. (...) A więc to była intencja w sprawie. I też mówimy - zabezpieczmy środki finansowe w sprawie. Jest kłopot, że myśmy nie umieli sformułować jako grupa radnych podstaw prawnych. Natomiast dobrze by było, żeby nawet jeżeli dzisiaj nie będzie rozstrzygnięty ten problem, to nawet jeśli Pan Prezydent chce mieć w tej sprawie inicjatywę, to niech ją ma, my ją oddamy, ale niech te 100 tys. zł. będzie i żeby było to zaznaczone, że wyszło to z inicjatywy radnych, ludzi, którzy chcą myśleć o mieszkańcach naszego miasta.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Ja pozwolę sobie na krótką wypowiedź. Proszę Państwa ja z Dyrektorem MOPS-u z Panem Dyrektorem Krzyżaniakiem podjęliśmy taką próbę stworzenia, przynajmniej na razie w tej chwili, ja nie mówiłem o tym, bo nie chciałem się po prostu chwalić, ale taka inicjatywa jest stworzenia właśnie takiego projektu uchwały, który by rozwiązywał docelowo tego typu wydarzenia, o jakich mówił Pan radny Buraczyński. Jeżeli Państwo pozwolą, to przygotujemy, łącznie z Państwem, tego typu projekt uchwały i na następną Sesję przedstawimy. Jeżeli Państwa tego typu rozwiązanie zadowala, to ja przyjmuję, że ten wniosek Pana radnego jest skonsumowany w tym moim pomysłe, który już jakby się dzieje. Bardzo proszę.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Dziękuję, że Pan jako chyba jedyna osoba, poza wnioskodawcami, jakiegokolwiek działania w tej sprawie podjął. Ja tylko żałuję, że dziś wyjdziemy z ogromnym niesmakiem z tej Sesji i znowu iluś ludzi w Płocku będzie o nas mówiło, że jesteśmy ludźmi, którzy nie myślą o interesie swoich mieszkańców, a wpisują się w jakieś tam, powiedzmy, medialne ogólnopolskie działania. Ta dyskusja jest żenująca po prostu. Naprawdę. Iluś Płocczan dotknęła wyjątkowa tragedia, a słyszymy, że nie damy im, bo tam za chwilę będą się kolejne kamienice paliły. Taką wypowiedź ja czytałem w gazetach, jeśli oczywiście..... gazety na ogół, że tak powiem ostatnio jest moda na krytykowanie mediów, ale to fatalnie po prostu zabrzmiało. I dzisiaj dywagacje na temat tam paritetów, komu dać, dlaczego, myślę, że dobrze by było tych ludzi zapytać, co im potrzeba, a zadaniem urzędników, nie mówię tego w sensie pejoratywnym, jest znalezienie najlepszego rozwiązania. Naprawdę to jest wstyd. To jest wstyd. Ludzie przeżyli ogromną tragedię. Jak byśmy policzyli proporcjonalnie, to ta tragedia bardzo lokalna wcale nie była mniejsza, niż to, co się wydarzyło w Chorzowie, gdzie zginęło tam około 70 osób z całej Polski, a nawet z całego świata. I pewny jestem, że te samorządy, których mieszkańcy znaleźli się w tym dramacie, już dawno znaleźli sposób, żeby pomóc ich rodzinom, żeby zadbać o przyszłość dzieci tych osób, które zginęły, żeby znaleźć rekompensaty, chociażby w postaci pomocy, nie wiem, psychologów, czy innych specjalistów tym, którzy z tej tragedii dzięki, nie wiem, Bożej Opatrzności, bo chyba w takich kategoriach trzeba ten temat rozpatrywać. I to jest rzecz naprawdę fatalna i z wielkim niesmakiem patrzę tutaj na te wypowiedzi, które nadal wekslują ten temat i próbują udać, że w ogóle nic się nie stało, a prawo jest ważniejsze, niż takli zwykły ludzki interes, zwykłe ludzkie nieszczęście, których byliśmy świadkiem naoczny. Jeszcze w dodatku w tak fatalnym okresie, kiedy ta wrażliwość każdego z nas była nastawiona na próbę, ja tu zabieram zupełnie prywatnie głos, żeby mieć poczucie tego, o czym myślałem od dnia, kiedy to się wydarzyło. Na tej Sesji Nadzwyczajnej nie byłem za względu na jej naprawdę nadzwyczajny sposób zwoływania i brak możliwości zrezygnowania przeze mnie z wizyty w miejscu, w którym musiałem po prostu być i czekałem na to bardzo, bardzo długo.”

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! To jest bardzo trudny temat i ja postanowiłam sobie, że nie zabiorę już głosu, a jednak zmusiła mnie do tego wypowiedź Pana radnego Hetkowskiego. Bo ja odniosłam wrażenie po Pana wypowiedzi, że samorząd płocki od czasu tragedii na ul. Kolegialnej nic nie pomógł osobom, które ucierpiały w tej tragedii. W moim przekonaniu, jeśli się myślę, jeśli nie była taka sentencja Pana wypowiedzi to przepraszam, ale ja odczułam to po Pana wypowiedzi, że tak na dobrą sprawę, nic

nie zrobił ani samorząd plocki, ani Oddział Zarządzania Kryzysowego, ani Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, który jest do tego zmuszony, aby przede wszystkim pomagać mieszkańcom naszego miasta, bo do tego został powołany. W związku z tym Panie Przewodniczący i w zasadzie wypowiedź Pana radnego Kossakowskiego, który uważa, że tylko część radnych chce pomóc i podtrzymuje to Pan radny Hetkowski, ja po prostu czuję się bardzo dotknięta, bo na dobrą sprawę wielu z nas radnych wielokrotnie już rozmawiało z Dyrektorem Krzyżaniakiem i upominało się, jaka pomoc została udzielona tym ludziom, czy jest na pewno wystarczająca. A odnoszę wrażenie po wypowiedzi Pana Hetkowskiego, że ani pomoc psychologa nie była udzielona, ani żadna pomoc finansowa, ani pomoc rzeczowa, ci ludzie zostali zapomnieni i pozostawieni sami sobie, bo jest grupa radnych, która chce przyznać im 100 tys. zł i ktoś to blokuje, co jest bzdurą totalną. W związku z tym Panie Przewodniczący proszę o to, aby głos zabrał Pan Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, co zostało dokonane.”

Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To znaczy proszę Państwa, nie ma potrzeby, żeby Pan Dyrektor MOPS-u jeszcze raz powtarzał wszystko to, co było na Sesji Nadzwyczajnej. Ja myślę, że proszę Państwa, te emocje należy troszeczkę ostudzić. Pan Arkadiusz Iwaniak miał na dzisiejszą Sesję, ja z tego co pamiętam z poprzedniej, miał przygotować projekt uchwały w imieniu Klubu Radnych.”

Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jest w trakcie przygotowania. Przed chwileczką mówiłem o tym.”

Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jeśli jest ta inicjatywa kontynuowana, podjęta przez Pana Przewodniczącego Korgę, to oczywiście tu się nikt ze strony Urzędu nie odzegnuje od tego, żeby współpracować przy opracowaniu tego projektu uchwały. I myślę, że jak wypracują Państwo wspólnie ten projekt uchwały, na najbliższej Sesji trzeba go przedstawić do akceptacji Wysokiej Radzie, a nie rozdzierać dzisiaj jeszcze raz te wszystkie... przypominać, czy zostały objęte opieką. Tak, zostali wszyscy objęci opieką taką, jaką tylko mogliśmy zastosować. I nie róbmy wrażenia, że dobry gest, który wykonała Rada Miasta wobec tragedii w Katowicach, nie przekłada się na to, że jesteśmy niewyczuleni na to, co się w Płocku dzieje. Wszyscy zostali objęci opieką, troskliwą pomocą taką, jaką mogliśmy udzielić i to wszystko jeszcze się nie zakończyło. Na pewno będą dalsze działania w tej sprawie prowadzone. Jeśli są jeszcze jakieś szczegóły, to proszę bardzo Pana Prezydenta Zawidzkiego.”

Pan Dariusz Zawidzki Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeśli chodzi o ulicę Kolegialną, tam były trzy rodziny poszkodowane. Jedna rodzina – wielka tragedia, im już nie pomożemy. Druga rodzina obok mieszkająca otrzymała, już ktoś powiedział tutaj, propozycję zamieszkania na Podolszycach Południowych. Ich status materialny na to pozwala. Niedługo się tam przeprowadzą. Jest jeszcze starsza Pani, która chyba jeszcze na dzień dzisiejszy przebywa w szpitalu z obrażeniami po pożarze. Została do niej skierowana propozycja, albo skierowana, albo może nastąpi to dzisiaj, ja takie polecenie wydałem, przydziału mieszkania na ulicy Popłacińskiej. I to jest temat ulicy Kolegialnej zamknięty, jeśli chodzi tutaj o powiedzmy sprawy mieszkaniowe. Natomiast, jeśli chodzi o ulicę Rybaki, to zajęliśmy się tymi, którzy wymagali natychmiastowej ewakuacji. Zostali wywiezieni do internatu. W następnej kolejności tak - jedna z tych rodzin ma nakaz eksmisyjny do mieszkania socjalnego i przedstawiliśmy propozycję na ulicy Otolińskiej. Nie bardzo ci Państwo chcą się przeprowadzić, ale to jest na skutek wyroku eksmisyjnego. Oraz druga rodzina – przeciwko tej rodzinie jest postępowanie, dochodzenie trwa, bo prawdopodobnie tam ten pożar zaistniał i może się okazać, że to byli sprawcy tego pożaru. Nie mniej jednak, dopóki tego werdyktu na dzisiaj nie ma, pomagamy tym ludziom w postaci wynajęcia stacji, która to z kolei jest opłacana z budżetu MOPS-u. Jeszcze jest inna Pani, która pojawiła się ostatnio u nas.

Zaprosiliśmy Panią, która napisała list, zresztą odczytywany tutaj przez radnych, poprosiliśmy do Urzędu, żeby porozmawiać o jej sytuacji. Przedstawiliśmy możliwości pomocowe. Myślę, że Pani jest zadowolona. Już skorzystała raz z zasiłku. Za chwilę skorzysta drugi raz z zasiłku. Wie, jaką procedurę musi jeszcze przejść, byśmy mogli dopiąć szczęśliwego końca, bo to nie może być na zasadzie rozdawnictwa, tylko jednak musimy się kierować kryteriami uchwały Rady Miasta i myślę, że ten temat też jest pozytywnie załatwiony. A propos jakby zarzutów, które padły na poprzedniej Sesji, ja sobie pozwolę skorzystać w tej chwili z chwili, że jestem przy mikrofonie, bo mówiono, że ta Pani właśnie, której to list odczytano, przyszła do mnie i została wypędzona, czy w jakiś sposób wygoniona, nie pamiętam, jakiego słowa użyto, do MOPS -u. Ja się zapytałem tej Pani, czy kiedykolwiek mnie na oczy widziała, czy rozmawialiśmy – nie, pierwszy raz Pana widzę i nigdy ze mną nie rozmawiała. Więc jak gdyby to jest na poparcie.... zadaje kłam temu, co było powiedziane na ostatniej Sesji. Rozumiem, że to było w chwilach emocji i więcej się to nie będzie powtarzało. Rozumiejąc intencje Państwa radnych i 100 tys. zł dla ofiar pożaru przy ul. Kolegialnej, czy Rybaki, to ja to odnoszę tak, że to nie ma wcale się tak naprawdę tyczyć tych osób, że to Kolegialna i, że to Rybaki, bo za chwilę będzie pożar i co – będziemy zwoływać kolejną nadzwyczajną Sesję? - Nie. Natomiast tych pożarów wiele już było i w tym roku i rok temu i dwa lata temu i tak naprawdę nie był nikt objęty tą pomocą i zresztą Rada takiej pomocy z tego, co Pan mecenas mówi, nie może udzielić, bo byłaby to pomoc przedmiotowa, tak? Nie, ona była podmiotowa. Czyli nie może Rada uchwalić pieniędzy dla osób fizycznych. Ja rozumiem, że jedynym słusznym adresatem takich piąteczek mógłby być MOPS, który może później według swoich paragrafów te pieniądze przydzielać kolejnym osobom już z imienia i z nazwiska. I o tyle, żeby ta uchwała, czy ten wniosek jakby był słuszny, to wydaje mi się, że jeżeli byłby pozbawiony tego wątku przedmiotowości, czyli nazwisk, czy nazwy tych ulic, o tyle ten wniosek chyba byłby słuszny do rozpatrzenia i można by było do MOPS-u te piąteczki przekazać. Oczywiście, kiedy pula przy kolejnych przypadkach byłaby tych piąteczek wykorzystana, to można kolejną inicjatywę podnieść i te pieniądze przekazać. Ja myślę, że wtedy jakby tu wszyscy byli zadowoleni i to w zasadzie chyba o to chodzi. Niekoniecznie to, że Rada Miasta uchwała dla tych i tych mieszkańców, bo chodzi o to, że rzeczywiście staje się to niemożliwe. Panie mecenasie czy tak jest? Jeżeli nazywamy to konkretnie dla tych ludzi, to nie możemy tego wnieść, tak? A gdybyśmy dali piąteczki do MOPS-u nazywając je, stwarzając nowe konto – dla ofiar pożaru, czy coś takiego, to jest to jest to możliwe wtedy.... czy zdarzeń losowych?”

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Proszę Państwa, ja nie umiem odpowiedzieć na przykład - przekazanie do MOPS to ma znaczenie, że MOPS utworzy odpowiedni paragraf. Ja nie jestem księgowym. Nie jestem w stanie w tej chwili odpowiedzieć, jaką kwalifikacją budżetową w MOPS-ie jest prowadzona. Natomiast oczywiście możecie Państwo zwiększyć środki finansowe na rzecz MOPS-u i tak, jak Państwo będziecie sobie życzyli zgodnie z zasadami konstruowania budżetu i zmian w budżecie, ale MOPS, powtarzam to jeszcze raz, musi wydawać te środki zgodnie z ustawą o pomocy społecznej. I to nie oznacza, że na przykład MOPS, jak będzie chciał, to będzie sobie te środki wydawał. Oczywiście przepisy ustawy o pomocy społecznej są tak skonstruowane, że tego typu przypadki losowe są szczególnie traktowane. Ale to MOPS musi przeprowadzić wywiad, musi wydać, nawet bez wywiadu, ale też może podjąć działania natychmiastowe, musi wydać odpowiednią decyzję, uzasadnić to, bo proszę Państwa, to są środki publiczne. Co innego jest, jeżeli Państwo jako radni powiecie – my chcemy pomóc tym Państwu. Możecie założyć fundację w tym zakresie prywatną. Możecie powołać stowarzyszenie w tym zakresie. Możecie zrobić zbiórkę i przekazać tym osobom, ale swoje własne, przepraszam, że tak powiedziałem, prywatne pieniądze. Natomiast publiczne środki muszą być w odpowiedniej formie wydatkowane w tym zakresie i podjęcie takiej uchwały, znaczy zwiększenie środków na MOPS oczywiście jak najbardziej jest możliwe, nie ma problemu. Jeżeli Państwo jako radni wskażecie skąd zabrać, a gdzie przekazać, nie ma problemu. A MOPS i tak będzie musiał to wydać z odpowiednimi procedurami określonymi w ustawie o pomocy społecznej. Czyli nie można powiedzieć tak, że my pokazujemy 100 tys. zł, bo to ma być tylko dla Pana Kowalskiego i jeszcze

tam innych rzeczy, tylko muszą być ogólne zasady stosowane. Czy Pan Kowalski w tym zakresie będzie jeszcze kwalifikował się do pomocy w tym zakresie to jest inna sprawa.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. I do jakiego wniosku dochodzimy? Czy Państwo zaakceptujecie tą moją propozycję stworzenia tego projektu uchwały, czy też dalej będziemy próbowali, żeby ten wniosek Pana radnego Zygmunta Buraczyńskiego próbować włożyć w projekt uchwały dzisiejszy? Musi być zgoda wnioskodawców.”

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Dojdziemy do porozumienia i opracujemy wspólnie z Panem Przewodniczącym projekt uchwały.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dobrze, czyli Państwo tamten wniosek wycofujecie, czyli możemy przejść do następnego punktu.”

3) programu „Organizacja prac społecznie użytecznych”(druk nr 945a)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 945a.

4) sprzedaży w formie bezprzetargowej nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Płock położonej w Płocku przy ul. Kwiatka 7 (druk nr 938)

Pan radny **Andrzej Nowakowski** członek Komisji Uchwał i Wniosków poinformował, iż została zgłoszona przez Zastępcę Prezydenta autopoprawka, by wykreślić z §1 literę „z” przed cyfrą „99%.” Odczytał także wniosek przyjęty przez Komisję Polityki Społecznej na posiedzeniu w dniu 14.02.2006 r. , a dotyczący projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 938:

Wprowadzić zmianę o treści: po 5 latach prowadzenie działalności określonej w umowie użyczenia i od przeprowadzenia remontu i adaptacji.

Pan radny **Krzysztof Rolirad** powiedział: „Panie Przewodniczący! Ja mam jedno pytanie do wnioskodawców tej uchwały, bo ona bardzo dobrze zabezpiecza interes drugiej strony, a ja chciałbym zapytać, jak jest zabezpieczony interes gminy. I żeby ktoś mi powiedział, co rozumiemy pod pojęciem wykonania remontu i adaptacji budynku. Chodzi mi o to, jaki zakres, bo remont można wykonać w stanie surowym, w stanie surowym zamkniętym, pod klucz. Chciałbym, żeby to jasno było albo określone albo zapisane w umowie użyczenia, żebyśmy wiedzieli, jaki poziom remontu ma być.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Odpowiadając na pytanie Pana radnego Rolirada przypomnę jednym zdaniem, iż podobny projekt uchwały, podobny w tym sensie, iż odnosił się do tego samego problemu, był już na tej Sesji Rady Miasta i na słuszny zresztą wniosek Pana radnego Rolirada popartego przez większość Rady został wycofany po to, by lepiej zabezpieczyć interesy miasta. A to lepsze zabezpieczenie interesów miasta, to ja to tak odebrałem, było przede wszystkim zapewnienie i postawienie takiego warunku wobec inwestorów, aby jeśli decydujemy się na bonifikatę 99%-ową, to, aby była 100%-owa gwarancja, iż cel, który ma być zrealizowany, czyli obiekt muzealny był rzeczywiście zrealizowany i dopiero po tym etapie możemy udzielić

99%-owej bonifikaty. Uchwała jest rzeczywiście... dotyczy jednego paragrafu i w szczególności nie określa wszystkich rozwiązań, natomiast to będzie to określać stosowna umowa, która będzie podpisana ze stowarzyszeniem Synagoga Płocka i w tej umowie będą w 100%-ach zabezpieczone interesy miasta. A zabezpieczenie interesów miasta to tak naprawdę wyremontowanie w sensie odbioru budowlanego obiektu o takim, a nie innym charakterze oddającego muzeum do użytku. I to jest ten moment, gdzie mówimy o zakończeniu prac modernizacyjnych i remontowych. Okres, który planujemy na zdobycie środków finansowych, zaprojektowanie i wykonanie tego obiektu to jest 5 lat, może on jest zbyt długi, ale jednocześnie nie chcemy później wprowadzać jakichś aneksów do tej uchwały. Prawdopodobnie adaptacja tego budynku, ponieważ nie jest zbyt duży, nastąpi wcześniej. I wcześniej może być z 99%-ową bonifikatą na podstawie tej uchwały, jeśli Państwo radni przyjmą, przekazany dla Stowarzyszenia Synagoga Płocka. Natomiast jeśli chodzi o propozycję Pana radnego Czurki, ja nie wiem, czy dobrze ... Komisji, rozumiem, na wniosek Pana radnego Czurki. To nie wiem, czy dobrze zrozumiałem, ale wniosek ten idzie w kierunku, aby jeszcze o 5 lat wydłużyć termin przekazania budynku na własność Stowarzyszeniu. Czy taka była intencja? Dlatego, że tak do końca prawnicy mogliby różnie interpretować te zapisy tego wniosku. Jeśli rzeczywiście taka była intencja, żeby jeszcze o 5 lat wydłużyć, to ja chciałbym prosić o, pewnie z całym szacunkiem dla wnioskodawcy i dla intencji, które pewnie szły w kierunku jeszcze większego interesu miasta, ale nie wiem, czy taki zapis byłby do przyjęcia przez Stowarzyszenie. Trzeba tutaj też podkreślić, iż będzie to umowa dwóch stron, którą albo obydwie strony podpiszą, albo nie podpiszą. Ja ze swej strony twierdzę, że interesy miasta są w pełni zabezpieczone uchwałą i następnie umową, która będzie podpisana. Natomiast czy wydłużać jeszcze termin przekazania o kolejne 5 lat – moja sugestia, żeby tego terminu już nie wydłużać, dlatego, że modernizacja, inwestycje, oddanie do użytku muzeum będzie już zrealizowane, czyli to, co tak naprawdę chcieliśmy osiągnąć. Dziękuję.”

Pan radny **Józef Czurko** powiedział: „Panie Prezydencie! Szanowni Radni! Intencją tej poprawki po dyskusji w czasie trwania Komisji Polityki Społecznej było wprowadzenie takiego zapisu, który by nie tylko gwarantował zakończenie prac remontowo – budowlanych, tylko też tam też w tej poprawce od uruchomienia działalności zgodnej ze statutem, a ponieważ ta działalność nie rozwija się natychmiast, więc stąd ten 5-letni okres. Dziękuję.”

5) zwolnienia z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis (druk nr 944)

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny odczytał poprawki do powyższego projektu uchwały:

- w załączniku nr 1 do druku nr 944 w Załącznikach do wniosku w pkt. 5 wyraz *rozpatrywniu* zamienić na wyraz *rozpatrywaniu*,
- w ostatnim zdaniu załącznika nr 1 do druku nr 944 wyraz *bąda* zamienić na wyraz *będą*,
- w załączniku nr 3 w pkt. B. Informacja o otrzymanej pomocy de minimis pod tabelą wykreślić skrót. *tel.*, który został użyty dwukrotnie i wpisać cyfrę 0.

Pan **Jarosław Troch** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Rozwoju Gospodarczego i Aktywnych Form Zwalczania Bezrobocia zgłosił autopoprawki:

- w § 5 ust. 3 dodaje się na końcu zdania : *u wnioskodawcy*,
- w § 6 ust. 1 dodaje się na końcu zdania: *Zwolnienie z podatku dotyczy nieruchomości określonych w § 5 ustęp 2.*

6) założenia przedszkola publicznego, przyjęcia aktu założycielskiego przedszkola oraz nadania statutu (druk nr 943)

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił następujące autopoprawki do druku nr 943:

- w § 2 pkt. 4 ppkt. 2 – zastąpić wyraz: *który* wyrazem: *którym*,
- w § 10 pkt. 3 ppkt. 3 – wykreślić jedną cyfrę 3),
- w § 10 pkt. 9 - zastąpić wyraz: *opat* wyrazem: *opłat*,
- w § 11 pkt. 2 ppkt. 1)e) - zastąpić wyraz: *zobowiązującymi* sformułowaniem: *z obowiązującymi*,
- w § 11 pkt. 2 ppkt.2)g) - zastąpić wyraz: *inne* wyrazem: *innych*,
- w § 11 pkt. 2 ppkt.4)d) - zastąpić wyraz: *inne* wyrazem: *innych*,
- w § 11 pkt. 2 ppkt.6)e) - zastąpić wyraz: *sprzęt* wyrazem: *sprzętu*,
- w § 13 pkt. 1 ppkt.5)b) - zastąpić wyraz: *dziecko* wyrazem: *dziecka*,
- w § 14 pkt. 3 ppkt.1) - wykreślić wyraz *na* zastąpić wyraz *określ* wyrazem *określa*,
- zmienić numerację punktów w § 14 z pkt. 3 na pkt. 4 , z pkt. 4 na pkt. 5,
- zmienić numerację punktów w § 13 z pkt. 5) na pkt. 4) , z pkt. 6) na pkt. 5).

7) zmiany uchwały Nr 734/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005r. w sprawie przystąpienia miasta Płocka do programów stypendialnych uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów, współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz ustalenia regulaminów przyznawania stypendiów (druk nr 939)

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił następującą autopoprawkę do druku nr 939:

- dodać następujące paragrafy:
 - § 5 o treści: *Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Płocka.*
 - § 6 o treści: *Uchwała wchodzi w życie w terminie 14 dni od opublikowania w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego .*

8) w zmiany uchwały Nr 834/XLVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 listopada 2005r. w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez miasto Płock (druk nr 940)

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił następującą autopoprawkę:

- w tytule uchwały po: *w* dodać wyraz: *sprawie*.

9) zmiany uchwały Nr 835/XLVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 listopada 2005r. w sprawie ustalenia opłat za pobyt dziecka w żłobku prowadzonym przez miasto Płock (druk nr 941)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 941.

10) w sprawie: otrzymania dofinansowania projektu pn. „Ze stypendium po tytuł –

program stypendialny na rok akademicki 2005/2006” (druk nr 946)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 946.

- 11) otrzymania dofinansowania projektu pn. „Ze stypendium ku dojrzałości –program stypendialny na rok szkolny 2005/2006” (druk nr 947)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 947.

- 12) uchylenia Uchwały Nr 555/XXXIX/96 Rady Miasta Płocka z dnia 23 lipca 1996 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany w Planie zagospodarowania przestrzennego Zespołu Jednostek Osadniczych Płocka oraz Uchwały Nr 812/LIII/97 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lipca 1997 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego pomiędzy jarem rzeki Brzeźnicy a terenem Szpitala Wojewódzkiego na Winiarach w Płocku (druk nr 937)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 937.

W obradach została ogłoszona przerwa od godz.14.15 do godz. 15.00 .
Obrady zostały wznowione o godz. 15.15.

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.

Pod głosowanie został poddany wniosek zgłoszony przez Panią radną **Annę Kossakowską**:

Wnioskuje do Prezydenta Miasta Płocka o zobowiązanie Pełnomocnika Prezydenta Miasta Płocka d/s Rozwoju Gospodarczego i Aktywnych Form Zwalczania Bezrobocia do opracowania materiałów promocyjnych:

1. *w zakresie możliwości skorzystania z ulg, pomocy publicznej, umorzeń i zwolnień z podatków od nieruchomości przez firmy tworzące i utrzymujące miejsca pracy,*
2. *w zakresie możliwości skorzystania z programu "Płock dla przedsiębiorczych" i szkoleń przez osoby bezrobotne,*
3. *w zakresie możliwości skorzystania z Funduszu Poręczeń Kredytowych przez firmy jak i osoby bezrobotne.*

Wniosek został przyjęty przy 22 głosach – za, 0 -przeciw i 1 – wstrzymującym.

Pod głosowanie zostały poddane projekty uchwał w sprawach:

- 1) likwidacji Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Płocku (druk nr 942)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczonego na druku nr 942.

Wynik głosowania:

za - 12

przeciw - 0

wstrzymujące – 11

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 891/LIII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 21 lutego 2006 roku w sprawie likwidacji Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Płocku stanowi **Załącznik Nr 14** do niniejszego protokołu.

2) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2006 rok (druk nr 948)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 948 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 14

przeciw - 0

wstrzymujące – 7

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 892/LIII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 21 lutego 2006 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2006 rok stanowi **Załącznik Nr 15** do niniejszego protokołu.

3) programu „Organizacja prac społecznie użytecznych”(druk nr 945a)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 945a .

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące – 2

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 893/LIII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 21 lutego 2006 roku w sprawie programu „Organizacja prac społecznie użytecznych” stanowi **Załącznik Nr 16** do niniejszego protokołu.

4) sprzedaży w formie bezprzetargowej nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Płock położonej w Płocku przy ul. Kwiatka 7 (druk nr 938)

Pod głosowanie został poddany wniosek Komisji Polityki Społecznej:

Wprowadzić zmianę o treści: po 5 latach prowadzenie działalności określonej w umowie użyczenia i od przeprowadzenia remontu i adaptacji.

Wniosek został odrzucony w wyniku głosowania przy 2 głosach za wnioskiem, 7 – przeciw, 12 – wstrzymujących.

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 938 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące – 3

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 894/LIII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 21 lutego 2006 roku w sprawie sprzedaży w formie bezprzetargowej nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Płock położonej w Płocku przy ul. Kwiatka 7 stanowi Załącznik Nr 17 do niniejszego protokołu.

5) zwolnienia z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis (druk nr 944)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 944 (z autopoprawkami).

Wynik głosowania:

za - 22

przeciw - 0

wstrzymujące – 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 895/LIII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 21 lutego 2006 roku w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis stanowi Załącznik Nr 18 do niniejszego protokołu.

6) założenia przedszkola publicznego, przyjęcia aktu założycielskiego przedszkola oraz nadania statutu (druk nr 943)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 943 (z autopoprawkami).

Wynik głosowania:

za - 23

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 896/LIII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 21 lutego 2006 roku w sprawie założenia przedszkola publicznego, przyjęcia aktu założycielskiego przedszkola oraz nadania statutu stanowi Załącznik Nr 19 do niniejszego protokołu.

7) zmiany uchwały Nr 734/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005r. w sprawie

przystąpienia miasta Płocka do programów stypendialnych uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów, współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz ustalenia regulaminów przyznawania stypendiów (druk nr 939)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 939 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 23

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 897/LIII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 21 lutego 2006 roku w sprawie zmiany uchwały Nr 734/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005r. w sprawie przystąpienia miasta Płocka do programów stypendialnych uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów, współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz ustalenia regulaminów przyznawania stypendiów stanowi Załącznik Nr 20 do niniejszego protokołu.

- 8) w zmiany uchwały Nr 834/XLVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 listopada 2005r. w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez miasto Płock (druk nr 940)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 940 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 23

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 898/LIII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 21 lutego 2006 roku w sprawie zmiany uchwały Nr 834/XLVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 listopada 2005r. w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez miasto Płock stanowi Załącznik Nr 21 do niniejszego protokołu.

- 9) zmiany uchwały Nr 835/XLVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 listopada 2005r. w sprawie ustalenia opłat za pobyt dziecka w żłobku prowadzonym przez miasto Płock (druk nr 941)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 941.

Wynik głosowania:

za - 23

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 899/LIII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 21 lutego 2006 roku w sprawie zmiany uchwały Nr 835/XLVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 listopada 2005r. w sprawie ustalenia opłat za pobyt dziecka w żłobku prowadzonym przez miasto Płock stanowi Załącznik Nr 22 do niniejszego protokołu.

- 10) w sprawie: otrzymania dofinansowania projektu pn. „Ze stypendium po tytuł – program stypendialny na rok akademicki 2005/2006” (druk nr 946)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 946.

Wynik głosowania:

za - 23

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 900/LIII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 21 lutego 2006 roku w sprawie w sprawie: otrzymania dofinansowania projektu pn. „Ze stypendium po tytuł – program stypendialny na rok akademicki 2005/2006” stanowi Załącznik Nr 23 do niniejszego protokołu.

- 11) otrzymania dofinansowania projektu pn. „Ze stypendium ku dojrzałości –program stypendialny na rok szkolny 2005/2006” (druk nr 947)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 947.

Wynik głosowania:

za - 23

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 901/LIII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 21 lutego 2006 roku w sprawie otrzymania dofinansowania projektu pn. „Ze stypendium ku dojrzałości –program stypendialny na rok szkolny 2005/2006” stanowi Załącznik Nr 24 do niniejszego protokołu.

- 12) uchylenia Uchwały Nr 555/XXXIX/96 Rady Miasta Płocka z dnia 23 lipca 1996 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany w Planie zagospodarowania przestrzennego Zespołu Jednostek Osadniczych Płocka oraz Uchwały Nr 812/LIII/97 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lipca 1997 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego pomiędzy jarem rzeki Brzeźnicy a terenem Szpitala Wojewódzkiego na Winiarach w Płocku (druk nr 937)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 937.

Wynik głosowania:

za - 23

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 902/LIII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 21 lutego 2006 roku w sprawie uchylecia Uchwały Nr 555/XXXIX/96 Rady Miasta Płocka z dnia 23 lipca 1996 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany w Planie zagospodarowania przestrzennego Zespołu Jednostek Osadniczych Płocka oraz Uchwały Nr 812/LIII/97 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lipca 1997 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego pomiędzy jarem rzeki Brzeźnicy a terenem Szpitala Wojewódzkiego na Winiarach w Płocku stanowi Załącznik Nr 25 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 12

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka złożył sprawozdanie z pracy między Sesjami za okres od 25.01.06r. – 20.02.06 r.. Poinformował:

- zostały zakończone prace w ramach osiedla Zagroda II na Podolszycach Płd. i zostały oddane 77 kolejne mieszkania,
- została sfinalizowana w sposób formalny sprawa dotycząca powołania Fundacji Fundusz Grantowy dla Płocka,
- odbyło się spotkanie Zarządu Województwa Mazowieckiego dotyczące m.in. wspólnych projektów pomiędzy miastem Płock a województwem mazowieckim (omawiana była m.in. sprawa realizacji II etapu Muzeum Mazowieckiego – zatwierdzona została koncepcja drugiego budynku; omawiana była „sprawa zamiany działek wokół Szpitala Wojewódzkiego na poszerzenie strefy parkingowej oraz na wykonanie lądowiska dla helikopterów z jednej strony, z drugiej strony tej wymianie miałby podlegać część tzw. Placu Celebry – działka, która należy dziś do Województwa Mazowieckiego”; omawiano sporną kwestię dotyczącą dwóch obiektów – modernizacji Teatru Dramatycznego i budowy galerii na Pl. Nowy Rynek),
- odbył się turniej o Puchar Stowarzyszenia Sympatyków Klubu Wisła Płock,
- odbyło się otwarcie wystawy w Zespole Szkół Nr 1,
- Prezydent Miasta uczestniczył w posiedzeniu Zarządu i Zgromadzenia Związku Gmin Regionu Płockiego,
- Pan Prezydent Miasta uczestniczył w uroczystości jubileuszowej z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego kilku płockich par,
- Pan Prezydent Miasta brał udział w uroczystości zorganizowanej przez Płocki Hufiec Harcerzy ZHR w związku ze zdobywaniem odznaki Obrońców Płocka 1920 r.,
- w dniu jutrzejszym odbędą się obchody 75 rocznicy pierwszych objawień bł. Siostry Faustyny Kowalskiej,
- w Katedrze odbyło się Pop - Oratorium,
- Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta Miasta: uczestniczył w spotkaniu z Dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego na temat wspólnych projektów dotyczących lotniska i

parkingów; wręczał nagrody w kolejnym etapie ogólnopolskiego konkursu historycznego „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego”; brał udział w uroczystym podsumowaniu III edycji Funduszu Grantowego dla Płocka; uczestniczył wraz z Panem Jarosławem Trochem Pełnomocnikiem Prezydenta Miasta Płocka d/s Rozwoju Gospodarczego i Aktywnych Form Zwalczania Bezrobocia w „Rozmowach o dobrym biznesie” - była to dyskusja zorganizowana przez Akademię Przedsiębiorczości i Form Odpowiedzialnego Biznesu; spotkał się w sprawach współpracy z Wójtem Gminy Słupno,

- drużyna Ratusza, w skład, której wchodził głównie Zastępca Prezydenta uczestniczyła w integracyjnym turnieju piłki nożnej w Gimnazjum Nr 3,
- Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta Miasta brał udział: w debacie „Jak wspomóc ucznia w wyborze szkoły”; w programie „Szkoła marzeń” w Zespole Szkół Nr 6 w Płocku; w roboczym spotkaniu Komitetu Organizacyjnego Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej; w konkursach na wykonanie zadań publicznych związanych z realizacją zadań Płocka w zakresie ochrony i promocji zdrowia w I etapie oraz w zakresie zadań kultury fizycznej i sportu w I etapie; na 100 dni przed maturą w polonezie przed Ratuszem; w I etapie konkursu na Dyrektora Zespołu Szkół Budowlanych Nr 1; w posiedzeniu Rady Społecznej SZPZOZ ;
- w omawianym okresie radni złożyli 14 interpelacji (12 podczas obrad Rady Miasta Płocka, 2 między Sesjami). Dotychczas udzielono odpowiedzi na 12 interpelacji. Od początku kadencji radni zgłosili 1651 interpelacji,
- w omawianym okresie wydano 35 delegacji służbowych dla pracowników Urzędu Miasta Płocka, w tym dla Pani Barbary Szurgocińskiej Skarbnika Miasta Płocka do Warszawy na szkolenie o nowej ustawie o finansach publicznych oraz dla Pani Krystyny Kowalewskiej Sekretarza Miasta Płocka do Warszawy na forum sekretarzy polskich miast.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka poinformował, iż informację na temat realizacji dróg dojazdowych do mostu radni otrzymali na piśmie. Powiedział: „Wspomnę tylko, że przekazaliśmy już plac budowy wykonawcy, że prace budowlane, tak naprawdę, dotyczące części konstrukcyjnych estakady już się odbywają. Trwają rozmowy na temat podwykonawstwa z płockimi firmami. Zobaczymy, jak się zakończą. Rozpoczęły się te rozmowy. Pojawiły się również w ramach promocji tego projektu, obowiązkowej promocji związanej z wykorzystaniem środków europejskich, pierwsze tablice informujące o tej inwestycji.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił informację na temat wniesienie udziałów do spółek prawa handlowego:

„Na podstawie Uchwały Nr 572 z 2004 roku w sprawie zasad wnoszenia, cofania i zbywania udziałów i akcji przez Prezydenta Płocka informuję o wniesieniu udziałów do następujących spółek prawa handlowego: Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o. - i tutaj wnieśliśmy do spółki Płocki ZOZ z siedzibą w Płocku wkład niepieniężny- aport, w postaci prawa własności nieruchomości z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego. Uchwałą Nr 1/2006 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki Płocki ZOZ z dnia 13 lutego dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 385.500 zł poprzez ustanowienie 771 udziałów o wartości 500 zł każdy. Kapitał zakładowy po podwyższeniu wynosi 3.626.000 i dzieli się na 7.252 udziały o wartości 500 zł każdy. Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale objął dotychczasowy wspólnik Gmina Płock. I udziały te zostały pokryte wkładem niepieniężnym – aportem, w postaci prawa własności nieruchomości zabudowanych, stanowiących własność Gminy Płock.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam pytanie do Pana Prezydenta czy w tym okresie, o którym Pan mówi zajmował się Pan problematyką hali, która była nad lodowiskiem i tej, nie wiem, czy można użyć słowa, katastrofy budowlanej, która tam miała miejsce. Jeżeli tak, to jakie są prowadzone działania w celu wyjaśnienia tej sprawy. Dziękuję.”

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „Ja mam prośbę tylko do Pana Prezydenta, może to ja nie powinienem o tym mówić, ale informacja o 2 tys. osób, które przyjadą do Sanktuarium, może by się odważyć tak, nie odwiedzi nas Prezydent RP, nie odwiedzi Premier, żaden ważny osobnik, ale ludzie ze świata. Może by trochę więcej śniegu wywiózł z tego rejonu. Wcale nie żartuję. Poważna sprawa. Dzisiaj komunikacja w tym miejscu i warunki pogodowe wytworzyły konieczność wydania pieniędzy nawet chociażby tutaj w obrębie Starego Miasta, ul. Kwiatka, itd., gdzie ludzie się najbardziej będą kręcili, żeby nie było wrażenia, że jest nieładnie. Tylko tyle, bez złośliwości, bez takich różnych rzeczy, ale naprawdę jest fatalnie pod tym względem i trzeba byłoby trochę jednak wygarnąć tego śniegu, przynajmniej na tych głównych drogach komunikacyjnych, gdzie ci ludzie będą naprawdę chodzili.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Drugie pytanie – odśnieżanie i wywożenie. Zima jest, jak widzimy. Staramy się zapanować już w tej chwili nie nad odśnieżaniem, ponieważ tutaj jest już dobrze, chociaż nie najlepiej. Natomiast systematycznie również wywozimy śnieg takimi siłami, jakie mamy. I tak już wyczerpaliśmy wszystkie środki, które mieliśmy zarezerwowane w podziale na poszczególne grupy zadań wewnątrz budżetu MZD. Będziemy musieli tutaj jakieś korekty robić. Natomiast jest systematyczne wywożenie tego śniegu. Tą uwagę również biorę pod uwagę, biorę do wykonania i będzie szczególna uwaga związana z tym miejscem. Katastrofa, jaka miała miejsce w związku z zawaleniem się hali nad lodowiskiem, nad sztucznym lodowiskiem nad MZOS-em, czy raczej zadaszeniem tego lodowiska- sprawą zajęły się odpowiednie grupy związane ustawowo do kontroli i analizy takich wydarzeń – policja, prokuratura, ubezpieczyciel. Dodatkowo została zlecona ekspertyza pod przewodnictwem Pana dr Kapeli z Politechniki płockiej, która wykazała w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, iż przyczyną tej katastrofy była eksploatacja, gdyż w danych do eksploatacji wyraźnie figurował zapis o ilości śniegu, jaka mogła być przenoszona przez tą konstrukcję. I była to 5 cm-owa powłoka. Oczywiście te dane są z jakimś zapasem podawane, natomiast faktycznie ponad 20 cm w chwili katastrofy na tym zadaszeniu lodowiska było. Dodatkowo poprosiłem Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego o podobną analizę. Analiza na piśmie potwierdzała, w zasadzie bez żadnych innych uwag, czy podtekstów, przyczynę katastrofy. To spowodowało, iż został zwolniony z pełnienia obowiązków dyrektora placówki dotychczas pełniący. Jest rozpisany konkurs. Na temat dalszych konsekwencji wewnątrz Miejskiego Zespołu Obiektu Sportowych będzie decydował dyrektor albo pełniący obowiązki tymczasowo, albo wybrany w drodze konkursu otwartego. Ja nie mam możliwości ingerowania tak daleko, ze względów formalnych oczywiście, w wyciąganie konsekwencji w stosunku do podległych dyrektorowi pracowników. Jeśli takie wyjaśnienie wystarczy, to dziękuję.”

Ad. pkt 13

Pan **Lech Latarski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka złożył sprawozdanie z pracy Wiceprzewodniczących między Sesjami Rady Miasta Płocka. Poinformował:

- 21.02.06 r. Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w posiedzeniu Rady Osiedla Rembielińskiego,
- 27.02.06 r. Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka na zaproszenie Płockiej Spółdzielni Mieszkaniowej brał udział w uroczystościach związanych z nadaniem Certyfikatu ISO 2001,
- 29.01.06 r. odbył się Turniej Brydża Sportowego,
- 1.02.06 r. Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w naradzie podsumowującej roczną działalność Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Płocku,
- 4.02.06 r. Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w

- premierze sztuki „Kandyd” w Teatrze Dramatycznym,
- 10.01.06 r. Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka na zaproszenie Płockiej Orkiestry Symfonicznej uczestniczył w koncercie: „Baśnie i bale karnawałowe”,
 - 16.02.06 r. Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w walnym zebraniu Stowarzyszenia Gmin Turystycznych Pojezierza Gostynińskiego, które odbyło się w Łącku,
 - 17.02.06 r. na zaproszenie Płockiej Łoży Biznes Center Club Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w spotkaniu, którego tematem była problematyka współpracy firm polskich i rosyjskich,
 - 20.02.06 r. na zaproszenie Krajowego Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci Niepełnosprawnych Pomoc Dzieciom Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka brał udział w walnym zebraniu tego stowarzyszenia,
 - 16.02.06 r. odbyło się spotkanie z przewodniczącymi Klubów Radnych dotyczące Sesji Rady Miasta,
 - Wiceprzewodniczący Rady brali udział w pracach Komisji Rady i przyjmowali interesantów.

Ad. pkt 14

Radni złożyli następujące interpelacje:

1/ Pan radny **Wiesław Kossakowski** złożył interpelacje dotyczące:

- schroniska dla zwierząt (**Załącznik Nr 26** do niniejszego protokołu),
- wywozu śniegu z ul. Jaśminowej (**Załącznik Nr 27** do niniejszego protokołu),
- demontażu słupków przy ul. Sienkiewicza 11 (**Załącznik Nr 28** do niniejszego protokołu).

2/ Pan radny **Andrzej Nowakowski** złożył interpelacje dotyczące:

- działań związanych z rozbudową LO im. Władysława Jagiełły (**Załącznik Nr 29** do niniejszego protokołu),
- wycięcia drzew rosnących w pobliżu przystanku autobusowego przy ul. Gałczyńskiego (**Załącznik Nr 30** do niniejszego protokołu),
- działań służb miejskich podejmowanych w związku z zagrożeniem powodziowym (**Załącznik Nr 31** do niniejszego protokołu),
- remontu bloku operacyjnego (**Załącznik Nr 32** do niniejszego protokołu),
- kwestii zwrotu 4 mln zł, które zostały przekazane spółce Petrotel (**Załącznik Nr 33** do niniejszego protokołu),
- starań UMP o fundusze unijne (**Załącznik Nr 34** do niniejszego protokołu),
- profilaktyki nowotworowej (**Załącznik Nr 35** do niniejszego protokołu),
- procedur związanych z przetargiem na budowę hali sportowo – widowiskowej (**Załącznik Nr 36** do niniejszego protokołu),
- badania kwestii emisji pyłów i gazów przez ORLEN (**Załącznik Nr 37** do niniejszego protokołu),
- poprawienia stanu nawierzchni ulicy Granicznej (**Załącznik Nr 38** do niniejszego protokołu).

3/ Pan radny **Jerzy Seweryniak** złożył interpelacje dotyczące:

- porozumienia w sprawie użytkowania części działki Nr 185, na której usytuowany jest parking (**Załącznik Nr 39** do niniejszego protokołu),
- ustawienia znaków drogowych, zabezpieczenia hydrantów nadziemnych, załatwienia dziur i utwardzenia poboczy (**Załącznik Nr 40** do niniejszego protokołu),
- Ośrodka Zdrowia w Górach (**Załącznik Nr 41** do niniejszego protokołu).

4/ Pan radny **Marek Krysztofiak** złożył interpelację dotyczącą:

- podwyżki płac pracowników administracji i obsługi w placówkach podlegających Prezydentowi Miasta (**Załącznik Nr 42** do niniejszego protokołu).

Ad. pkt 15

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Trzy kwestie, które poruszył Pan radny Kossakowski. To ogłoszenie nieszczęsne, które się pokazało na ul. Jaśminowej, tu współpraca dwóch jednostek tutaj miała miejsce - MZGM oraz Muniserwisu. W tych dniach, kiedy to ogłoszono, rzeczywiście czyszczenie tych parkingów się odbyło i śnieg był wywożony. Nie został wywieziony tylko z tych miejsc, gdzie stały po prostu samochody. Ludzie to, nie wiem, później ... jedni dzień później wystawiali, drudzy dzień wcześniej. Dlatego część tych parkingów jest odśnieżona, druga nie. Tam nawet skuwano lód. Ja tą informację uzyskałem przed chwilą od Pana Dyrektora Muniserwisu, więc jakieś działania trwały. Na pewno nie jest to idealne, jak w całym mieście, bo z tym śniegiem i lodem jeszcze trochę powalczymy, ale jednak była duża chęć, żeby to uporządkować, jednak nie wszyscy zastosowali się do tego ogłoszenia. Słupki pionowe przy ul. Sienkiewicza tam przy sklepie mięsnym – sytuacja pewnie jeszcze raz będzie musiała podlegać rozważeniu, natomiast o ile ja pamiętam, to wjazd do tego sklepu i do tej posesji jest od drugiej strony, czyli od Gradowskiego przez ulicę Błonie. Ja wierzę w to, że tam zatrzymują się samochody, które hamują ruch i z tym na pewno należy coś zrobić. Ale mówię – do dnia dzisiejszego miałem takie przekonanie, że słupki tam nie przeszkadzały tak naprawdę, bo jest inny dojazd do tej posesji. Natomiast to, że stają, włączają światła awaryjne, to jest zupełnie inna sprawa. Trzeba by pewnie poprosić o pomoc już policję, tak, bo to jest tamowanie ruchu i stanie pod zakazem. Ale mówię - przyczyną nie są słupki. Jeszcze raz się przyjrzymy tej sprawie. Jeśli chodzi o schronisko dla zwierząt – to rzeczywiście w mojej ocenie to jest temat bardziej medialny, tak naprawdę. Nie warto chyba było nawet o tym mówić przy takim kworum, ale dzisiaj sprawa wygląda w ten sposób, że Pani szefowa schroniska umówiona była na dzień dzisiejszy z właścicielem PGK SITA. Jean - Michel Kaleta się nazywa człowiek i będzie wyjaśniał te zarzuty, jakie były stawiane wobec zarządu spółki. My ze swojej strony po kontroli Wydziału Gospodarki Komunalnej, po inspekcji sanitarnej oraz weterynaryjnej, mamy swoje spostrzeżenia. Wiemy doskonale, że ten temat jest bardzo nadmuchany. Zdjęcia, proszę Państwa, które były publikowane w Gazecie Wyborczej ja mam u siebie na biurku. Tylko, że tego już w gazecie nie było widać, ale to są daty jakieś tam rok 1999, 2002. Panie twierdziły, że tam nie umiały sobie aparatu ustawić. Trudno jest powiedzieć. W momencie, kiedy podjęliśmy taką informację, kiedy poszła kontrola do schroniska się okazało, że ten stan rzeczy był nieco inny. Natomiast trudno przypuszczać, że był to jakiś montaż. Ja myślę, że na przestrzeni miesięcy ileś tam nieprawidłowości mogły Panie z TOZ-u wyłapać i dobrze, że się z

tym podzieliły. Myślę, że sytuacja już uległa znacznej poprawie i z pewnością już za tydzień czasu gazeta nie będzie miała o czym pisać, jeśli chodzi o schronisko, to na pewno zmierza to ku poprawie. Dziękuję.”

Ad. pkt 16

Pan płk **Jan Siodlak** Kierownik Oddziału Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Sytuacja na Wiśle, jaka jest, to z jednej strony jesteśmy obserwatorami tej rzeki, z drugiej strony donoszą media patrząc własnymi oczyma. Informacje mamy również od zarządcy rzeki, jakim jest RZGW. I mamy własne spostrzeżenia. Aktualnie, można powiedzieć, że sytuacja na Wiśle jest stabilna i ona z biegiem czasu zmierza w kierunku zasadniczej poprawy. Pozwoliłem sobie przygotować taką krótką informację, treściwą dla Państwa, żeby zobrazować, jak zmieniał się stan Wisły na przestrzeni ostatnich dwóch tygodni. I tak – w dniu 7.02. do zbiornika włocławskiego dopływało 502 m³ wody na 1 sekundę, tydzień później 14.02. - dopływało 508 m³, a więc o 6 m³ na 1 sekundę więcej, przy przekroju, który ma ponad 600 m długości, czy szerokości. W dniu dzisiejszym do zbiornika wpływało 512 m³ na 1 sekundę, a więc o 4 m³ więcej, niż tydzień temu. Pokrywa lodowa, odniosę się tutaj do Duninowa, 7.02. wynosiła 45 cm, bo tam mamy pomiary. W dniu 14.02. - 43 cm, a więc o 2 cm mniej i w dniu dzisiejszym 39 cm, a więc 4 cm mniej, niż tydzień temu. Ale w dniu wczorajszym grubość lodu w Duninowie wynosiła 41 cm. W odniesieniu do dzisiejszych 39 cm to jest w ciągu doby spadek o 2 cm. Jeśli chodzi o poziom wody na terenie miasta Płocka, odniosę się do przekroju na wysokości bramy, czy na bramie przeciwpowodziowej. Rzędna umowna czy odczyt umowny na wodowskazie 7.02. - 138 cm, w dniu 14.02. - 130 cm, a więc spadek o 8 cm i w dniu dzisiejszym – 136 cm, a więc wzrost o 6 cm. Odnosząc się do stanów ostrzegawczych i alarmowych to na bramie przeciwpowodziowej poziom pogotowia przeciwpowodziowego ogłaszany jest przy poziomie wody 2,07 czyli od dzisiejszego stanu 1,37 czy 1,36 brakuje nam 70 cm. Do stanu alarmowego 2,37 brakuje nam równy 1 m. Jeśli prześledzilibyśmy przebieg czy stany wód w górę rzeki, to mogę Państwu podać, że w Dobrzykowie mamy poziom 223 cm przy stanie alarmowym 450 cm, czyli ponad 2 m i 20 cm brakuje tam do stanu alarmowego. W Kępie Polskiej 333 cm mamy na dzień dzisiejszy, a stan alarmowy tam wynosi 150 cm, czyli mamy prawie 1,20 jeszcze do stanu alarmowego... przepraszam, pomyliłem się – 90 cm. I w Wyszogrodzie w dniu dzisiejszym było 424 cm i tam jest stan alarmowy – 550 cm, czyli 1,30. Jak Państwo widzą rozkład tych poziomów jest na dzień dzisiejszy różny z tego względu, że istnieją pod pokrywą lodową podbitki śryżowe, które w jakimś stopniu hamują przepływ swobodny wody i stąd te podpiętrzenia mogą występować. Chcę również Państwu powiedzieć, że przyrosty czy ubytki w ilości wody w rzece są niewielkie i wahają się w odniesieniu na przykład do Dobrzykowa w stosunku do dnia wczorajszego – plus 1 cm, w Borowiczkach – plus 3 cm, w Płocku mamy - 0, w Duninowie – 0, w Nowej Wsi – 1 cm. Jak z punktu widzenia, że tak powiem, stanu dzisiejszego Wisły można rozpatrywać perspektywy zachowania się rzeki, w układzie, powiedzmy, tej pogody, którą mamy w chwili obecnej, lub, powiedzmy, gwałtownego załamania się pogody w naszym przypadku, gdyby nastąpił gwałtowny wzrost temperatury czyli ilości ciepła w atmosferze - ja może odniosę się do sytuacji, która miała miejsce w 2003 roku, była idealnie taka sama, jak jest w dniu dzisiejszym. W dniu 14 stycznia 2003 roku w Duninowie było 39 cm lodu, w Nowej Wsi – 38 cm, w Płocku – 38 cm, a dopływ do zbiornika wynosił 513 m³, czyli krótko mówiąc był o 1 m³ większy, niż w dniu dzisiejszym. I to było 14 stycznia. Lody utrzymywały się do 13 marca 2003 roku, a więc praktycznie 2 miesiące od stycznia. Wtedy pokrywa lodowa zmniejszyła się do poziomu 27 cm przy przepływie 685 m³ na 1 sekundę. Nie było lodolamania i lody wtedy spłynęły samoczynnie. W roku 2004, a więc nie tak dawno, 6 lutego mieliśmy pokrywę lodową 20 cm przy dopływie 867 m³ na 1 sekundę, a 9 lutego

przy właśnie tej pokrywie przy przepływie 1306 m³ na 1 sekundę lody spłynęły na zaporę we Włocławku. Sytuacja na Wiśle jest monitorowana, proszę Państwa. To znaczy może inaczej powiem - w zakresie rozwoju sytuacji lodowej kontaktujemy się z inspektorem we Włocławku. Oni odpowiadają za uruchomienie lodołamaczy. Jesteśmy w ciągłym kontakcie również z nadzorem wodnym w Płocku. Dzisiaj rozmawiałem w kierownikiem inspektoratu we Włocławku Panem Januszem Flaszyńskim. Uzgodniliśmy pewne stanowiska jeśli chodzi o ewentualne lodołamanie. Przede wszystkim na chwilę obecną w dniu dzisiejszym nie można rozpocząć lodołamania z uwagi na fakt, że dopływ wody do zbiornika jest zbyt mały i nawet gdybyśmy chcieli ten lód skruszyć, to tak, jak powiedziałem, chyba do Gazety Wyborczej, byłoby to jak połamanie w wannie. On po prostu by pozostał w Wiśle lub przemieszczał się w sposób bardzo wolny, a w przypadku, powiedzmy wiatrów wiejących w górę rzeki, ten lód praktycznie by się nie ruszył. Przy zapowiadanych niskich temperaturach pod koniec tygodnia stworzylibyśmy warunki do namnożenia się lodu i powstania rzeczywiście sytuacji zatorowej i prawdziwej katastrofy. Jeżeli ktoś przypomina sobie 1982 rok i podobne warunki... może niepodobne, bo były one diametralnie różne. Wtedy pokrywa lodowa na rzece Wiśle w rejonie Płocka wynosiła 1,60m do 2m, czyli tu na bramie przeciwpowodziowej było 1,60m, a tam, gdzie stoi nowy teraz most było 2m lodu. Mam na to dokumenty i potwierdzenie tego faktu. I przepływy były również bardzo małe. Tylko, że wtedy w całej Polsce nastąpiło gwałtowne podniesienie się temperatury, spływ, że tak powiem, wody z całej zlewni Wisły i braku możliwości jej odprowadzenia wskutek istniejącego lodu na rzece Wiśle, a więc ten przekrój był bardzo mały. Woda podniosła się powyżej lodu, przerwała wały. Konsekwencje znamy. Nie ma takiej sytuacji w chwili obecnej. W momencie, kiedy przez najbliższy okres czasu nastąpi podniesienie się temperatury wody płynącej w Wiśle, bo w dniu dzisiejszym ta temperatura wynosi 0,2°C, jeszcze przedwczoraj była 0,5°C, to jednak przy bilansie cieplnym ten śryż zacznie się roztopiać i z niego będzie zwykła normalna woda. Więc jeśli będziemy mieć większe dopływy wody cieplejszej do Wisły nastąpi zmniejszenie miąższości śryżu i przy dalej się rozwijających warunkach będzie można rozpocząć lodołamanie. Lodołamania nie można rozpocząć i mówię – takie stanowisko ześmy uzgodnili z Panem Flaszyńskim, zwłaszcza, że lody poniżej zapory we Włocławku, tam było 5 km lodu, spłynęły i nie ma po tym lodzie śladu. Innymi słowy – jeśli zaistnieją warunki bezpośrednio na zbiorniku włocławskim do lodołamania, będzie można spokojnie ten lód, tą krę, spuścić poza zaporę. Słyszałem również takie zdania, że zaporę we Włocławku nie wytrzyma naporu lodów, które są w tej chwili. Rozmawiałem również na ten temat z Panem kierownikiem Flaszyńskim. Stwierdził – nie ma takiego zagrożenia, nie ma w ich ocenie żadnych powodów do tego, by twierdzić, że zaporę nie wytrzyma takiego naporu. Ja chcę przypomnieć, że prawie 10 lat temu mieliśmy na Wiśle w rejonie Płocka 80cm lodu, który zszedł, czy zniknął praktycznie z Wisły bez użycia lodołamania. Więc, proszę Państwa, czy dzisiaj można jakby spekulować Wisłą, czy będzie powódź, czy nie będzie, musimy się uzbroić w cierpliwość i czekać na rozwój sytuacji. W dniu dzisiejszym na pewno sytuacja jest stabilna. Nie ma powodów i przesłanek do tego, by ten lód łamać. I to jest to, co mogę na dzień dzisiejszy Państwu powiedzieć. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał zebranim zaproszenie na Płockie Ergo Wiosła, które odbędą się w dniu 3 marca br. w „70-tce.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Dziękuję Panie Przewodniczący, bo chciałem wyjaśnić sprawę, która miała miejsce na początku naszej Sesji. Wtedy Pan Przewodniczący nie udzielił mi głosu. Może i dobrze, bo teraz już jest wąskie grono zainteresowanych, więc może uzyskam odpowiedź od Pana Przewodniczącego, czy Pana prawnika. Chodzi mi o to, czy jeżeli my mamy porządek Sesji już wcześniej podany, to można tak niespodziewanie, bez akceptacji radnych wchodzić z jakimiś tam przemówieniami i doprowadzać do takich scysji, jak było dzisiaj na początku. Czy nie powinno to być po prostu w: „Sprawach różnych” tak, jak teraz jest na to czas, żeby ewentualnie zabrać głos i omówić te sprawy, czy zwrócić się z jakimś tam problemem. Po drugie – czy, żeby zabrał głos Pan poseł, czy jakiś gość

nie potrzeba zgody Rady Miasta Płocka tak, jak to z reguły jest. I po trzecie – jeżeli już nie potrzeba to, czy my nie powinniśmy jako radni zaakceptować zmiany porządku właśnie uwzględniając wypowiedź kogoś z prominentów, który ewentualnie w przyszłości również zechce zabrać głos. A takie przypadki mogą się zdarzyć. Jeszcze kilka sesji w tej kadencji nas czeka. Ja chciałbym mieć jasność sytuacji, czy to, co dzisiaj zaistniało to może tak również wyglądać, czy należy wprowadzać inne procedury. Czy mogę uzyskać odpowiedź?”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Tak, ja konsultowałem to swoje zachowanie w stosunku do możliwości udzielenia wypowiedzi Panu Posłowi z Panem mecenasem. Potwierdził, że postąpiłem prawidłowo.”

Ad. pkt 17

W tym punkcie Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady LIII Sesji Rady Miasta Płocka .

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokołowała

Sekretarz Sesji
Rady Miasta Płocka

Wiceprzewodniczący
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Sławomir Goszkowski

Tomasz Korga

